

Przedwcześnie  
uśmiercony



- Otrzymałem  
pismo, że ja nie  
żyję - denerwuje  
się Henryk  
Zarzycki. - To  
co, trup im  
składki przesy-  
łał?

s.17

Koniec z  
podtapianiem  
Marcinkowic

Dolnośląski  
Zarząd Meliora-  
cji i Urządzeń  
Wodnych  
przeznaczy  
18,9 mln zł na  
odbudowę i  
modernizację  
koryta rzeki  
Oławy. Inwesty-  
cja poprawi  
bezpieczeństwo  
i walory ekolo-  
giczne okolicy

s.11

Sobieski  
zaprasza



s. 2

Sajgon  
w OK



s.22

Fortuna  
radzi



s.28

50 mln zł na kanalizację Oławy s.11

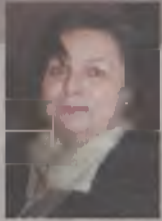
# powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Godlewska do Kołodzieja:

- Proszę już nie chować się  
za plecami innych.  
To takie niemęskie...

s.8



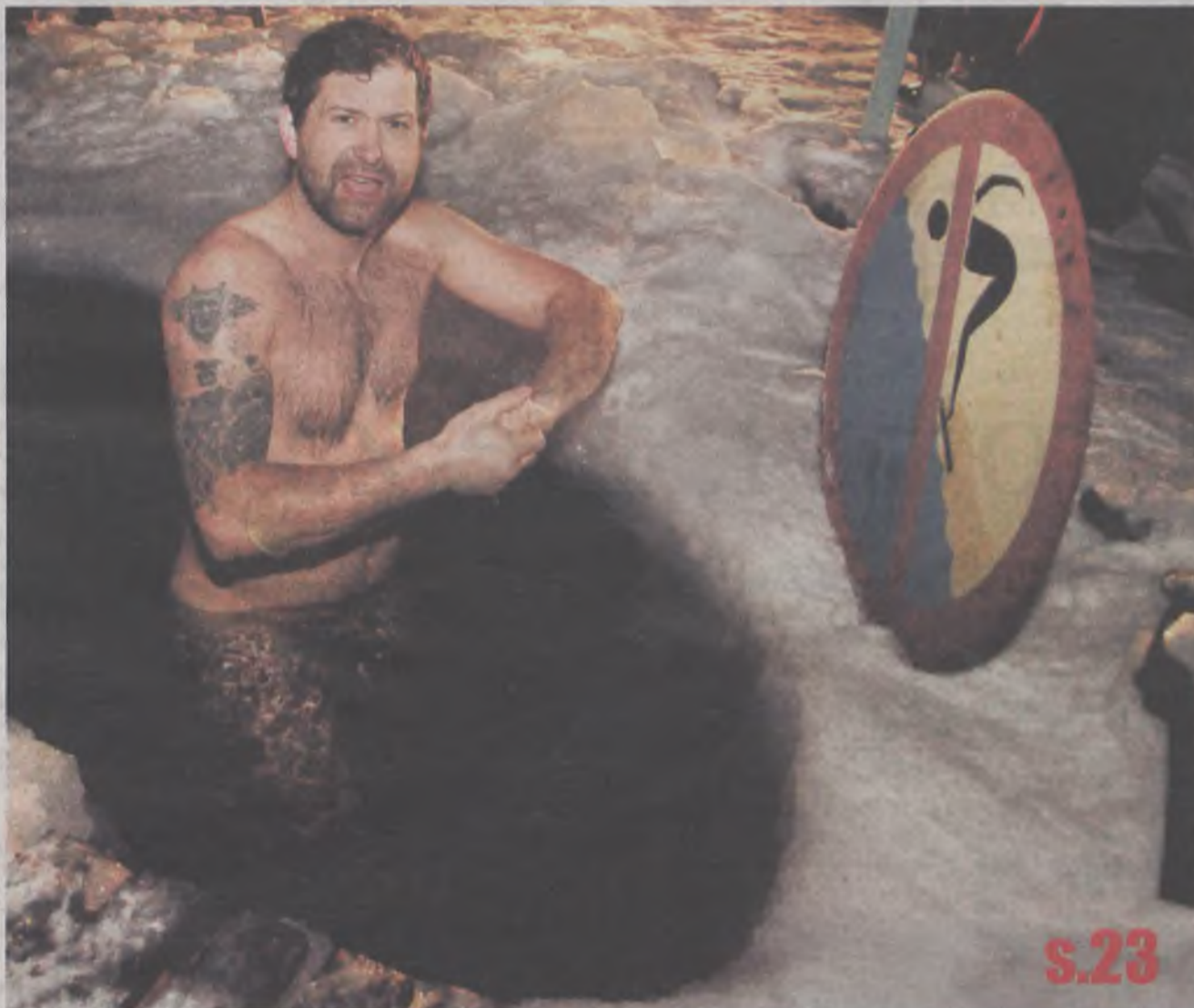
Nic mi nie mogli zrobić

Jako osiemnastolatek Ryszard  
Sławik był bity, głodzony  
i przetrzymywany w karczerze.  
Za jeden rok marzeń o wolności

s. 18-19



## A wam jest zimno?!



s.23

Po minie Artura Zaborskiego widać, że wcale nie jest mu zimno. Co innego po-  
tem. - Po kąpeli najpierw marzną palce u stóp, dlatego jak najszybciej trzeba je  
rozgrzać i założyć skarpetki - ostrzega jeliczański mors, który do zimowych kąpeli  
w stawie namówił już parę osób

reklama



Danuta Fedorczyk uczy dzieci  
szydełkowania

s.22

**MEBLE mix**  
Rozmowa, realizacja, montaż

tel. 609-034-113, 695-078-184  
www.meblemix.com.pl  
e-mail: meblemix@wp.pl  
Nowy Dwór k. Jelicza-Laskowic

**DACHÓWKA CERAMICZNA**

**CREATON**  
DACHY DLA POLSKI

**SKŁAD-TOWAR OD RĘKI**  
cena od  
**19,90 zł/m kw. netto**

tel. 071-789-16-59, 071-781-63-13  
Marcinkowice, ul. Jankowicka 5

**DACHY Z BLACHY**  
http://dachyzblachy.com/

**Dachówka BRAAS  
betonowa**

**17,00 zł/m kw.**

**Blachodachówka**  
niemiecka 10 lat gwarancji

**17,99 zł/m kw**

tel. 071-789-16-59, 071-781-63-13  
Marcinkowice, ul. Jankowicka 5

**DACHY Z BLACHY**  
http://dachyzblachy.com/

reklama

**RADIO-TAXI OŁAWA**  
**196-33**  
lub 071-303-96-33  
**POMOC DROGOWA 24 h**

18 lutego 2010  
nr 7 (875)  
rok XX  
cena 2,30 zł 0% VAT  
www.gazeta.olawa.pl  
Index 324280  
ISSN 1509-0809



Bez dowodu  
przez życie



Franciszek mieszka  
w niewielkiej zbudowanej  
przez siebie altance, kilka  
kilometrów od Oławy.  
Z rodzinnego domu  
wyszedł 40 lat temu, żyje  
bez dowodu tożsamości  
i mówi, że w tej kategorii  
jest rekordzistą Polski.  
Bez dokumentu przeszedł  
wojsko, pracował, a nawet  
był radnym...

s.13

Uwaga, tu  
rządzą kobiety!



Dzień Kobiet w to jedna  
z największych imprez  
organizowanych  
w gminie Domaniów.  
To dzień, w którym  
bezapelacyjnie rządzą  
panie. W tym roku  
przyspieszyły swoje  
święto, organizując je  
13 lutego

s.25

Dezynfekcja  
i skanowanie



Trwa konserwacja doku-  
mentów z Oławskiej Izby  
Muzealnej

s.26



Po porywającym występie zaproszono przedszkolaków na poczęstunek. Maluchy otrzymały niespodzianki, które wręczali Bogusław Kordel (na fot. z lewej) i Paweł Bubala



W tegorocznym balu seniora w Bystrzycy uczestniczyło 250 osób

## BYSTRZYCA

### Bal seniora

250 seniorów z Bystrzycy i Janikowa bawiło się na dorocznym balu w świetlicy

- Może trudno w to uwierzyć, ale co roku bawię się lepiej - mówi Krystyna Stanasiuk z klubu seniora "Kalina". - To wyjątkowe i niepowtarzalne spotkania. W tym roku przyszli nawet ci, którzy rzadko wychodzą z domu. I nie żalowali. Ba-

wiliśmy się wspaniale. Było smacznie i wesoło. Śpiewy, muzyka i tańce do późnych godzin nocnych. Już czekamy na następny bal...

Bal seniora jest organizowany od początku istnienia bystrzyckiej świetlicy, czyli od siedmiu lat. Gości powitali: sołtys Bystrzycy Paweł Bubala, przewodniczący rady sołeckiej Bogusław

Kordel oraz sołtys Janikowa Zofia Niewodniczańska, życząc miłej zabawy. Za zaproszenie podziękował prezes Banku Spółdzielczego w Oławie, Ryszard Zuraw.

Imprezę rozpoczął występ najmłodszych. Dzieci z miejscowego przedszkola pod czujnym okiem opiekunki deklamowały wiersze i zatańczyły paso doble, wy-

wołując burzę oklasków i łzy wzruszenia. Emocji nie zabrakło także podczas jasełek w wykonaniu uczniów z klas I-III miejscowego Zespołu Szkół. Później przyszedł czas na starsze gwiazdy. Z lekko frywolnym i żartobliwym repertuarem wystąpili artyści wrocławskiego Teatru Muzycznego "Capitol" - Mirosław Owczarek i

Adrianna Krakowska. Potem zaprezentował się chór klubu seniora "Kalina" pod batutą Artura Piotrowskiego.

- Kiedyś ludzie spotykali się codziennie, dziś nie ma takiego zwyczaju - mówi Paweł Bubala. - Bal jest okazją na odnowienie znajomości, integrację i dobrą zabawę. Wpisal się na stałe do naszego kalendarza imprez i nie

wyobrażam sobie, że mógłby się nie odbyć. To zabawa dla wszystkich mieszkańców Janikowa i Bystrzycy, którzy ukończyli 60 lat i chcą się z nami bawić.

Chyba chcą, bo frekwencja wzrasta z roku na rok.

TEKST I FOT.:  
WIOLETTA KAMIŃSKA  
wiala@gazeta.olawa.pl

# Kto był, nie żałował

## Spotkajmy się w Sobieskim!

### OŁAWA

65 lat LO

We wrześniu odbędzie się IX zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego. To 65 lat oławskiej Alma Mater. Pierwsze spotkanie organizacyjne już w lutym

Andrzej Grzeszczak, przewodniczący komitetu organizującego poprzedni zjazd, apeluje do koleżanek i kolegów o udział w obchodach jubileuszu 65-lecia. - Zapraszam w celu ustalenia szczegółów i powołania nowego komitetu - zachęca. Spotkanie już 23 lutego, o godzinie 18.00, w LO



przy placu Zamkowym, sala nr 26. VIII zjazd odbył się w czerwcu 2005. Absolwenci obchodzili wtedy 60-lecie szkoły. Więcej na temat poprzednich zjazdów - na stronie [www.lo.olawa.pl/zjazdy](http://www.lo.olawa.pl/zjazdy).

(AH)

## Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o przedszkolu

### GMINA OŁAWA

#### Spotkanie z rodzicami

Rodzice z Marcinkowic nie mogą się już doczekać. Nowa placówka w Sobocińsku budzi wielkie zainteresowanie. Organizatorka przedszkola Beata Woźniaczek zaprasza na spotkanie informacyjne

W piątek 26 lutego, o godzinie 18.00, w hali spor-

towej w Marcinkowicach Beata Woźniaczek spotka się z zainteresowanymi rodzicami. Powie o zasadach rekrutacji, przybliżonym terminie otwarcia, godzinach funkcjonowania i o opłatach.

Wiadomo, że przedszkole przyjmie pięćdziesięcioro dzieci i będzie miało profil muzyczno-sportowy. Przedszkolaki będą mogły korzystać ze specjalnej sali na gimnastykę.

Na pierwszym spotkaniu zebrano wstępne deklaracje, zainteresowanie było olbrzymie. Beata Woźniaczek informuje, że przy rekrutacji będą brane pod uwagę pierwszeństwo zgłoszeń oraz zameldowanie dziecka w gminie Oława. Do przedszkola będzie można posyłać maluchy, które ukończyły 2,5 roku. Nie wiadomo jeszcze, jak będzie się nazywała nowa placówka. O tym zadecydują rodzice.

(XA)

## Straż Miejska



Strażnicy ukarali mandatem mężczyzną, który 2 lutego leżał nietrzeźwy na chodniku przy ul. Wrocławskiej.

\*\*

4 lutego do komendy SM przyszła młoda kobieta, którą na ul. Radosnej zaatakował pies, biegający bez opieki. Właścicielkę psa ukarano mandatem za nieprzestrzeżenie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia.

\*\*

Dyspozytor dworca PKS powiadomił, że siedząca w poczekalni grupa młodzieży głośno się zachowuje i śmieci. Przeprowadzono z nimi rozmowę pouczającą i nakazano opuścić teren dworca.

\*\*

10 lutego przyjęto zgłoszenie, że na ul. 11 Listopada auto zastawia dojazd i bramę do garażu. Kierowcę ukarano mandatem.

\*\*

11 i 12 lutego na ul. Rybackiej i św. Rocha ukarano osoby, które nie sprzątały nieczystości po swoich pupilach.

\*\*

Na Oleśnickiej, obok ogródków działkowych, w siatkę ogrodzenia zaplątała się sarna. Uwolniono ją, przewieziono w pobliże lasu i wypuszczono.

\*\*

Strażnicy otrzymali zgłoszenie o nieprawidłowo zaparkowanym samochodzie, który zablokował ruch na Brzeskiej. Autobus komunikacji miejskiej nie mógł przejechać, zrobił się duży korek. Kierowcę nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu ukarano dwustuzłotowym mandatem.

(AH)

Na Paderewskiego pies kilka razy ugryzł kobietę wychodzącą z klatki schodowej. Sprawa jest w toku.

## Pilnujemy psów!

Strażnicy odbierają dużo zgłoszeń od osób zaatakowanych przez psy.

- Właściciele mają prawo spuścić je na własnej nieruchomości, ale pod warunkiem, że jest we właściwy sposób zabezpieczona i zwierzę nie wydostanie się na zewnątrz - mówi Piotr Gawerski, zastępca komendanta SM. - Niestety, pieski dość często „pilnują” publicznych terenów i atakują przechodniów. Kolejnym problemem są uciążliwości związane z zanieczyszczeniem psimi odchodami terenów publicznych: chodników, skwerów, placów zabaw. Nie chodzi tu tylko o estetykę, ale również o względy bezpieczeństwa, głównie małych dzieci, które są narażone na choroby odzwierzęce, często trudne do wyleczenia.

8 lutego na półkolonii w Szkole Podstawowej nr 8 strażnicy uczyli dzieci, jak powinny się zachować w momencie, gdy zostaną zaatakowane przez psa.

W trakcie swojej pracy oraz na spotkaniach z mieszkańcami funkcjonariusze przekazują im stosowne informacje, wpływając na zachowania właścicieli psów i przestrzeganie przepisów związanych z trzymaniem zwierząt.

(AH)

## MINUS (-)

Stabo odśnieżona, z głębokimi lodowymi koleinami - tak wygląda główna droga z Jelcza-Laskowice do Biskupic Oławskich - skarżą się mieszkańcy miejscowości leżących na tej trasie. - Koleiny są tak głębokie, że trudno z nich wyjechać, co jest konieczne przy mijaniu się z innym samochodem. Z obawy przed poślizgiem nie można jechać szybciej niż 30 kilometrów na godzinę. Mamy tak jeździć do wiosny? Czy gminne służby drogowe mogą nam pomóc, likwidując uciążliwe i niebezpieczne koleiny?

(WK)



W Kopalinie lodowe koleiny mają po kilkanaście centymetrów. Podobna sytuacja jest na innych odcinkach tej trasy

## STANOWICE

## Kradli chipsy...

Policjanci zatrzymali kilku mężczyzn, którzy od pewnego czasu wynosili kartony z firmy Lorenz-Bahlsen w Stanowicach. Grozi im do 5 lat więzienia

Złodzieje wpadli podczas kontroli drogowej, policjanci zatrzymali samochód renault laguna i

zobaczyli na tylnym siedzeniu duże ilości chipsów. Sprawdzili też bagażnik - w środku było jeszcze kilka kartonów chrupek, dwa dystrybutory wody i 9 rolek folii spożywczej. - W wyniku dalszych czynności policjanci zatrzymali trzech pracowników magazynu i dwóch ochroniarzy - mówi Wioletta Kozińska z KPP w Oławie. - Dokonali pięciu kradzieży, od maja ubiegłego roku wynieśli 58 kartonów z chipsami, 12 rolek folii i inne produkty firmowe. Funkcjonariusze odzyskali większość skradzionych rzeczy.

(AH)

## OŁAWA

## W opłu z narkotykami

13 lutego to pechowy dzień 27-latk, kilka minut po północy znaleziono przy nim amfetaminę

Policjanci zatrzymali samochód opel kadett do kontroli drogowej. W środku było dwóch mężczyzn. Jeden zaczął panikować.

- Wciąż zadawał pytania: „o co chodzi, czego

szukacie?” - mówi Wioletta Kozińska z oławskiej KPP. - Uparcie powtarzał, że nic przy sobie nie ma.

Funkcjonariusze wiedzieli, że coś jest nie tak, sprawdzili kieszenie kierowcy. W spodniach miał woreczek, a w nim 0,60 grama amfetaminy. W kurtce - wagę elektroniczną,

siedem pustych woreczków strunowych i kolejną porcję narkotyku o wadze 0,16 grama.

Zatrzymanemu grozi do 3 lat więzienia. Policjanci ustalają pochodzenie narkotyku.

(AH)

## Straż Gminna 71-313-25-83

8 kierowców ukarano mandatami za zbyt szybką jazdę na drodze wojewódzkiej w Starym Otoku i Jan-kowicach.

\*\*

Strażnicy przeprowadzą obowiązkową rejestrację psów w 33 miejscowościach gminy Oława. Warunkiem otrzymania bezpłatnego znaczka z numerem jest oka-

zanie aktualnego zaświadczenia o szczepieniu przeciw wściekliźnie. Akcja potrwa od 15 lutego do 31 marca, godziny rejestracji będą podane na tablicach ogłoszeń we wsiach.

(AH)

## Wyłudziali kredyty

### OŁAWA

Wobec trójki oławian, którzy wyłudzyli pożyczkę, prokurator zastosował dozór policyjny

reklama

48-letni Marian M., 26-letni Mariusz C. i 32-letnia Agnieszka Sz. złożyli w banku PKO podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. - 11 lutego wyłudzyli 17 000 złotych - mówi Wioletta Kozińska z KPP w Oławie. - Działali w porozumieniu, nie mieli możliwości ani zamiaru spłacania kredytu.

Do podobnego zdarzenia doszło 12 lutego, wtedy 36-latek z Oławy chciał wyłudzić 20 000 złotych. Na dwa miesiące trafił do tymczasowego aresztu.

O losie oszustów zdecyduje sąd.

(AH)

## OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy w Oławie informuje, że w dniach od 22 do 26 lutego 2010 r. obchodzony jest Tydzień Ofiar Przystępstw

W związku z powyższym osoby pokrzywdzone i będące ofiarami przestępstw mogą uzyskać informacje o swoich prawach w wyżej wymienionych dniach w ramach następujących dyżurów:

- Prezes Sądu, członek Rady ds. Pokrzywdzonych przy Ministrze Sprawiedliwości - **codziennie, godz. 14.00 - 15.00.**
- Przedstawiciel Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przystępstwem we Wrocławiu - **25 lutego 2010 r. w godz. 8.30 - 11.30.**
- Przedstawiciele Punktu Konsultacyjnego Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie - **24 lutego 2010 r. w godz. 13.30 - 14.30.**
- Prezes Fundacji na rzecz Rozwoju i Ochrony Zdrowia „Szpital w Oławie” - **25 lutego 2010 r. w godz. 12.00 - 14.00.**

Telefon kontaktowy dla osób pokrzywdzonych, które zechcą uzyskać wstępne informacje o miejscu, dniach i godzinach dyżurów  
**71 734 51 01**

## WEZWANIE DO SOŁTYSÓW GMINY JELCZ-LASKOWICE

W nawiązaniu do listu otwartego sołtysów gminy Jelcz-Laskowice zamieszczonego w Gazecie Powiatowej z dnia 11 lutego 2010 r. pt. "Kołodziej niesłusznie atakowany", którego treść narusza moje dobra osobiste jako Prezesa Zarządu tej Spółdzielni żądam zamieszczenia na pierwszej stronie tej gazety przeprosin.

Zawarte tam bowiem stwierdzenia o rzekomym zrujnowaniu przeze mnie majątku Spółdzielni, utrzymaniu sztucznego stanowiska Prezesa jaki i pozostałe są absolutnym kłamstwem.

Prawda jest natomiast taka, że majątek Spółdzielni znajduje się w bardzo dobrym stanie technicznym, przynosi znaczne zyski, które następnie po przeznaczeniu pewnej ich części na remonty i inwestycje, wypłacane są w postaci dywidend członkom Spółdzielni.

Nadmienić też należy, że Spółdzielnia prowadzi działalność charytatywną przekazując część środków z dochodu na różnego rodzaju festyny, fundacje, wspomaga kościoły z tego terenu, nieodpłatnie udziela pomieszczenie w miejscowości Kopalina na kaplicę, wspiera kluby sportowe.

W związku z tym w przypadku niespełnienia mojego żądania sprawę skieruję do Sądu przeciwko autorom tego kłamliwego listu.

Renata Godlewska - Prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni "SCH" Jelcz-Laskowice



Post Factum

Centrum Odszkodowań Powypadkowych

- miałeś wypadek
- zostałeś ranny
- stałeś się inwalidą
- straciłeś bliską Ci osobę

zadzwoń  
**666 200 444**

Z Nami można tylko zyskać!

## Poczet sołtysów - Swojków

Stanisław Sobolewski jest od kilku lat sołtysiem Swojkowa w gminie Domaniów. Między nim a grupą mieszkańców trwa konflikt na temat świetlicy

Budynek powstał w czynie społecznym ponad 20 lat temu. Stoi w środku wsi, co niedziela odprawiane są tam msze. W dni powszednie jest zamknięty. - Rozumiem, że większość chce tutaj przychodzić, żeby się modlić - mówi Sobolewski. - Można to pogodzić, przed mszą rozłożyć ołtarz, potem schować. Tak, żeby w tygodniu młodzież mogła korzystać ze świetlicy. Kobiety, które się tym opiekują, nie chcą na to przystać. Jestem we wsi wrogiem numer jeden, właśnie z powodu świetlicy. Na co dzień stoi zamknięta na klucz. Tam powinny być organizowane imprezy, a nie tylko msze. Gdyby były zabawy co tydzień lub dwa, świetlica mogłaby przynosić dochody dla wioski. Teraz ludzie płaczą, że ze świetlicą są związane same wydatki. A ksiądz przecież nie zapłaci za wynajem. Nigdy nie byłem na mszy odprawianej u nas, zawsze jeżdżę do Piskorzowa. Z biegiem czasu naszą świetlicę przekształca całkiem na kościół...

W Swojkowie odbywa się mało imprez kulturalnych. Jesienią zeszłego roku sołtys zorganizował festyn dla mieszkańców. Zabawa z didżejem, dla dzieci dmuchany zamek...



Stanisław Sobolewski nie ukrywa, że w Swojkowie istnieje konflikt, związany ze świetlicą...

Sobolewski chciałby doprowadzić do remontu boiska sportowego, założyć drużynę piłki nożnej. - Jest u nas ładne boisko, tylko zaniedbane - mówi. - Chciałbym je wyrównać, postawić szatnie i ogrodzić. Sam jestem sportowcem, kiedyś prowadziłem drużynę, dobrze by było, żeby znowu powstała w naszej wiosce. Mógłbym zajmować się sprawami urzędowymi, a ktoś inny trenowaniem. Chcę też, żeby coś w naszej wsi było dla młodzieży, która teraz nie ma co robić. Młodzi przesiadują na przystanku autobusowym, pijąc piwo...

W Swojkowie jest stare, zniszczone gospodarstwo. Sołtys interweniował wiele razy w tej sprawie, u różnych władz. Udało się odnaleźć spadkobierców ostatniego właściciela, ale to nic nie zmieniło. Ruiny domu i zabudowań gospodarczych nadal stoją i szpecą wieś.

- Poza świetlicą nie mamy za wiele problemów - mówi sołtys. - Jak coś trzeba zrobić, to ja nie ustępuję. Załatwiłem m.in. sprawy śmietników, remontu świetlicy, przycięcia drzew, budowy placu zabaw, załatwienia dziur w drogach. Nikt mi nie odmówił. W urzędach boją się mnie, jak diabła. Wiedzą, że będę chodził, aż sprawę załatwię. Czasem niektórzy mówili: „Sołtys! Daj spokój!”, ale ja jestem nieustępliwy. Ostatnią większą sprawą, jaką załatwiłem, było oczyszczenie rzek i rowów. Przez to, że były zarośnięte, latem ubiegłego roku zalala wieś. Teraz już nie ma takiego zagrożenia.

Sołtysowi dobrze się współpracuje z domaniowskim wójtem Markiem Chudym, natomiast Rada Sołecka nie pomaga. - Nie wiem, po co oni się powybierali?! - mówi Sobolewski. - Niektórzy we wsi uważają, że zrobiłem więcej podczas swojej jednej kadencji, niż ci, którzy rządzą przedemną przez kilkadziesiąt lat. Mnie wszyscy znają, wcześniej pracowałem w Starostwie Powiatowym - wiedzą, że mnie się nie odmawia.



Adam Pirek

Do 22 lutego można się zgłosić do szóstej edycji projektu „Młodzi o Sobie u Siebie”

POWIAT  
MoSuS

Do 22 lutego można się zgłosić do udziału w szóstej edycji programu „Młodzi o Sobie u Siebie”

Projekt jest adresowany do uczniów w wieku od 16 do 19 lat. Uczestników szóstej edycji projektu „Młodzi o Sobie u Siebie” czeka cykl dziesięciu

# Liderzy szósty raz

POD NASZYM  
OPRACOWANIEM  
PATRONATEM

warsztatów i wyjazd na obóz szkoleniowy. - Warsztaty dotyczą budowania grupy, radzenia sobie ze stresem, zarządzania projektem, rozwiązywania konfliktów oraz inteligencji emocjonalnej - mówi Aleksandra Prychitko z In-

stytutu Edukacji Społecznej. - Szukamy młodzieży, która działa aktywnie bądź chciałaby zacząć działać aktywnie w swoim mieście.

Zgłoszenia do 22 lutego, poprzez stronę internetową organizatora: [www.ies.org.pl](http://www.ies.org.pl).

(API)

r e k l a m a





## 3 MIESIĄCE PEŁNEJ OFERTY W PREZENCIE<sup>®</sup>

DRUGI DEKODER  
Z PAKIETEM KANAŁÓW  
9,95 zł<sup>9</sup>

Autoryzowane Punkty Sprzedaży

JWJ OŁAWA ul. S. Żeromskiego 2  
tel. 71 303 41 14

JWJ JELCZ ul. Oławska 21  
tel. 71 318 36 08

www.cyfrowypolsat.pl

r e k l a m a




- Chwilówka od 50 - 700 zł w 15 minut
- dla emerytów, rencistów, pracowników
- na oświadczenie
- również dla osób z zajęciami komorniczymi
- bez BIK-u

OŁAWA  
Plac Główny 11b  
(naprzeciwko targowiska)  
tel. (71) 313-50-10  
kom. 664 018 106

TEKST I FOT.:  
PIOTR TUREK  
pt@gazeta.olawa.pl

infolinia: 0 801 800 107, 0 604 95 00 95  
[www.kredyty-chwilowki.pl](http://www.kredyty-chwilowki.pl)

## Pijani wjechali w ogrodzenie

MARCINKOWICE  
Kolizja

15 lutego po północy policjanci zauważyli samochód, który uderzył w ogrodzenie posesji w Marcinkowcach

W samochodzie audi A6, na ulicy Wrocławskiej,

siedzieli dwaj mieszkańcy Piotrkowa Trybunalskiego.

Okazało się, że są nietrzeźwi - mieli 2,97 i 3,23 promila alkoholu w organizmie.

Auto zabezpieczono na parkingu strzeżonym. 31-latką i o pięć lat starszego kolegę zatrzymano w oławskiej KPP.

(AH)

## Strażackie interwencje

POWIAT

Strażackie interwencje

Na drogach

\* Zastępy strażackie z Jeleza-Laskowice wyjechały 9 lutego, około godz. 7.20, do kolizji drogowej na drodze nr 1535 koło Kopaliny. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wyciągnęli z rowu samochód osobowy citroen xantia i kierowali ruchem do czasu wyciągnięcia pojazdu z rowu. W wypadku nikt nie ucierpiał.

\* Na drodze nr 94 w Stanowicach zderzyły się 11 lutego samochody: volkswagen transporter, opel vectra i renault megane. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i kierowali ruchem drogowym. Pogotowie zabrało do szpitala dwie osoby z opla.

Wyculi gaz

\* Strażacy interweniowali 10 lutego w budynku mieszkalnym przy ul. Brzeskiej w Oławie, w którym był wyczuwalny gaz. Działania polegały na zabezpieczeniu terenu, ewakuacji 12 osób, zmierzeniu stężenia gazu na klatce schodowej i przewietrzeniu budynku. Po tych czynnościach pozwolono lokatorom powrócić do mieszkań.

(IWA)

## O bezpieczeństwie i pracy

OŁAWA

Na sesji

25 lutego odbędzie się druga w tym roku sesja oławskiej Rady Miejskiej

W porządku obrad przewidziano informacje o stanie bez-

pieczeństwa w mieście i sytuacji na rynku pracy. Będzie też rozpatrywany projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania terenu w rejonie ZM „Silesia (dawna „Huta Oława”).

Początek sesji o godzinie 13.00, w Sali Rycerskiej przy placu Zamkowym 15.

(AH)

# Tydzień Pomocy Ofiarom Przepęstw

POWIAT

Ogólnopolska akcja

Wzorem lat ubiegłych od 22 do 28 lutego w całym kraju trwać będzie akcja pod hasłem „Tydzień Pomocy Ofiarom Przepęstw”. Przyłączył się do niej oławski Sąd Rejonowy

- Celem akcji, organizowanej pod patronatem ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego, jest udzielenie realnej pomocy osobom dotkniętym przestępstwem oraz edukacja społeczeństwa w zakresie praw ofiar przestępstw - mówi Sławomir Pałka, prezes Sądu Rejonowego w Oławie. - Szef naszego resortu przyjął tę kwestię jako jeden z priorytetów swojej działalności, dlatego powołał liczącą 17 osób Radę ds. Pokrzywdzonych Przepęstwem. Zastępują w niej przedstawiciele świata nauki (profesorowie wyższych uczelni) i praktycy (sędziowie, prokuratorzy), zajmujący się pomocą pokrzywdzonym.

Ze znanych szerokiej publiczności członków rady wymienić można sędzię Annę Marię Wesołowską, bohaterkę popu-



Krzysztof Trybulec

- Nasz sąd, wzorem lat ubiegłych, przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Tydzień Pomocy Ofiarom Przepęstw” - mówi Sławomir Pałka, prezes Sądu Rejonowego w Oławie

larnego programu telewizyjnego. Członkiem rady jest także prezes Sławomir Pałka.

Innym działaniem Ministerstwa Sprawiedliwości na rzecz pokrzywdzonych przestępstwem, jest stworzenie Sieci Pomocy Ofiarom Przepęstw, z których jeden mieści się we Wrocławiu, przy ul. Obornickiej 99 (tel. 71-352-94-03).

Sąd Rejonowy w Oławie przyłącza się do działań, których celem jest pomoc osobom dotkniętym różnymi formami przestępstw. Prezes sądu przyjmuje w każdą środę przez cały rok (od godz. 14.00 do 15.30) osoby dotknięte przestępstwem, udzielając niezbędnych informacji. W „Tygodniu Pomocy Ofiarom Przepęstw” dyżury będą trwały codziennie, od godz. 14.00 do 15.00.

Ponadto we środę 24 lutego od godz. 13.30 do 14.30, a 25 lutego od godz. 12.30 do 13.30 będą przyjmowali w oławskim sądzie (ul. 11 Listopada 12) - przedstawiciele Punktu Konsultacyjnego Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. We czwartek 25 lutego, od godz. 8.30 do 11.30, można skorzystać z dyżuru przedstawiciela wrocławskiego Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przepęstwem, profesjonalnie i interdyscyplinarnie zajmującego się pomocą pokrzywdzonym.

Wzorem lat ubiegłych, można przyjść do oławskiego sądu na dyżur przedstawiciela Fundacji na rzecz Rozwoju i Ochrony Zdrowia, działającej przy oławskim szpitalu.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI  
kat@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Wybory w Platformie

Poseł Roman Kaczor ponownie został wybrany na przewodniczącego oławskiego Koła Miejskiego Platformy Obywatelskiej

Wybory odbyły się w poniedziałek 15 lutego. Roman Kaczor był jedynym kandydatem na szefa koła. Większa grupa walczyła o funkcje wiceprzewodniczących. Kandydowali: Przemysław Stelmaszek, Ryszard Skorupski, Zenon Leja i Mieczysław Koprowski. Wy-

## Kaczor nadal szefem



Krzysztof Trybulec

Roman Kaczor jest nowym „starym” szefem oławskiego koła PO

brano dwóch ostatnich. Ponadto w skład nowego zarządu weszli: skarbnik Andrzej Mikoda, sekretarz Anna Leszczyńska oraz

członkowie - Honorata Przybyła-Wilk, Krzysztof Kusiak i Anna Tetlak-Pękała.

(KAT)

POWIAT

Sesja Rady Powiatu

Przejmą PKS?

Zapowiada się gorąca sesja oławskiej Rady Powiatu, którą przewodniczący Józef Holyński zwołał na środę 24 lutego

Głównym tematem ma być bowiem podjęcie uchwały o zgodzie na bezpłatne przejęcie przez powiat akcji spółki PKS w Oławie. Jak pamiętamy z naszych wcześniejszych publikacji, sprzeciwia się temu załoga tej firmy.

W programie środowowego posiedzenia Rady Powiatu przewidziano także rozpatrzenie i podjęcie kilku innych uchwał - m.in. w sprawie zmian w tegorocznym budżecie oraz w planach ochrony środowiska i gospodarki komunalnej. Sesję jak zwykle zakończą interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

Początek obrad o godzinie 13.00, w budynku A oławskiego Starostwa Powiatowego, ul. 3 Maja 1.

(KAT)

Biurow ogłoszeń „GP-WO” w Jelczu-Laskowicach

Klub „Mikron” pl. Partyzantów 2  
Czynne:  
\* w poniedziałki, czwartki i piątki - od 11.00 do 16.00,  
\* we wtorek: od 8.00 do 16.00,  
\* we środę nieczynne.

Tel. i fax: 71-318-39-88  
e-mail: jelcz@neostrada.pl

DYŻURY

w Jelczu-Laskowicach  
Klub „Mikron”  
Partyzantów 2,  
tel. 71 318 39 88

w każdy poniedziałek od 9.30 do 15.30 czeka



WIOLETTA KAMIŃSKA

reklama

**Akademia Skutecznego Działania**  
- doradztwo, szkolenia, psychoedukacja -  
zaprasza 13 i 20 lutego na  
**WARSZTAT ROZWOJU OSOBISTEGO**  
od godz. 10.00 do 18.00  
(z przerwą na obiad)  
w Galerii Sztuki Współczesnej  
w Ratuszu Miejskim w Brzegu  
ZAPISY: [akademia.sd@onet.pl](mailto:akademia.sd@onet.pl), tel. 601-170-162

## Wspomnienie

19 lutego Dzień Twojej pamięci, pocałunków i uścisków nie dam Ci, mimo szczyrych chęci, lecz kwiaty i znicze Ci składam, To wszystko co na Twój grób posiadam. Kiedy taki dzień nadchodzi, tak bardzo Kochaną Mamę wspominać się godzi. Kochana Mamo, jak co dzień tak i dzisiaj z wielkim bólem w sercu i tęsknotą palimy znicze - ofiarujemy swoje „Ojczyzna” i „Wieczny odpoczynek”. Pustka jaka została po naszej Mamie - nigdy nie zostanie zapełniona. Nie było dnia, gdy dzwoniłaś do mnie, Kochana Mamo - a ja do Ciebie. Twój numer telefonu mam w pamięci na zawsze i wciąż dzwonię do Ciebie - nie odbierasz - pewnie nie ma Cię w domu. Każdego dnia uczę się żyć bez Ciebie Mamo. Kiedyś może spytasz mnie, jak było mi we świecie - a ja powiem „Świat to tylko Ty”, bo gdzieś niedaleko stąd, został nasz rodzinny dom, a w nim niezapomniane spotkania rodzinne. Myślałam, że będziesz żyła wiecznie, bo miałaś tyle wigoru i siły, ale niestety, nadeszła straszna chwila, że zostawiłaś nas, Mamo. Byłam przy Tobie do ostatniej chwili, otaczałam Cię troską i miłością, jaką Ty Mamo otaczałaś nas na co dzień. Ale Ty Mamo i tak nas zostawiłaś, choć Cię mocno trzymałam za rękę. Żeby tak jeszcze raz ujrzeć matczyną twarz i do matczyńskich rąk dać najpiękniejsze kwiaty. I właśnie dziś mija pięć lat bez Ciebie, Kochana Mamo, więc niesiemy Ci te kwiaty. Chociaż ciężką miałaś drogę krzyżami znaczoną, byłaś dobrą, mądrą Mamą, zawsze wierną żoną. Dopóki żyjemy, kochajmy się, a gdy nas zabraknie w miłości wiecznie żyć będziemy.



**19 LUTEGO 2010 O GODZ. 9.00 W KOŚCIELE PW. ŚW. AP. PIOTRA I PAWŁA ZOSTANIE ODPRAWIONA MSZA ŚW. ZA DUSZĘ NASZEJ KOCHANEJ MAMY ŚP. JULII SEMAN I ZMARŁYCH Z RODZINY.**

**DZIECI**

Serdecznie dziękujemy rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, koleżankom, kolegom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

**śp. Mariana Adamowicza**  
żona i córki

Serdeczne podziękowania ks. mgr. Tadeuszowi Rogackiemu za ostatnią posługę podczas uroczystości pogrzebowych

**śp. Mariana Adamowicza**  
składa żona z córkami

Serdeczne podziękowania ks. dziekanowi Stanisławowi Bijakowi za wsparcie w trudnych chwilach związanych z chorobą i odejściem oraz za odprawienie mszy św. i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

**śp. Henryka Łani**  
składają żona i dzieci

Serdeczne podziękowania ks. Erykowi Dobrzańskiemu za odprawienie mszy św., modlitwę za duszę i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

**śp. Bronisława Dzimiry**  
składa rodzina

Panu Tomaszowi Horoszkiewiczowi wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

**Ojca**

składają: dyrekcja, grono pedagogiczne oraz Rada Rodziców Przedszkola Miejskiego nr 1 w Oławie

**ODESZLI**

**OŁAWA**

✠ 7 II - Janina Bednarz - ur. 1926  
✠ 7 II - Maria Piątkowska - ur. 1944  
✠ 8 II - Zbigniew Horoszkiewicz - ur. 1952  
✠ 8 II - Franciszek Ojczyk - ur. 1921  
✠ 12 II - Jan Koziół - ur. 1933

**JELCZ-LASKOWICE**

✠ 10 II - Józef Grzech - ur. 1936

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim uczestniczącym w ostatnim pożegnaniu

**śp. Bronisława Dzimiry**  
składa rodzina

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci kol.

**Zbigniewa Horoszkiewicz**

Rodzinie, najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia - Działkowcy i Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. J. Sobieskiego w Oławie

reklama

reklama

**GODNIE SOLIDNIE TANIO**

USŁUGI POGRZEBOWE

**HENRYK FIGIEL**

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8  
tel./fax.: 71 303 27 21  
od 8:00 do 16:00,  
po 16:00 - tel. 71 316 52 24  
całodobowo - 605 964 664

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH**

**Stanisław Jaśnikowski**

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

**CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616**

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: [biuro@jasnikowski.com.pl](mailto:biuro@jasnikowski.com.pl) [www.jasnikowski.com.pl](http://www.jasnikowski.com.pl)

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



**ZAKŁAD USŁUG  
POGRZEBOWYCH  
I KAMIENIARSKICH  
AARCHON**

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43  
tel. 71/318 29 08,

**Pogotowie Pogrzebowe  
tel. 19588**

Międzynarodowe  
Przewozy Zmarłych  
**800-107-807**  
całodobowa bezpłatna infolinia  
[www.aarchon.pl](http://www.aarchon.pl)

Siedziba:  
Wrocław,  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49  
Filia:  
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287  
Filia: (krematorium)  
Wrocław, ul. Kielczowska 90

## POWIAT

## Po kontroli szpitala

W naszej poprzedniej publikacji pod tym samym tytułem („GP-WO”, nr 05/2010) opisaliśmy pierwszą część sprawozdania z kontroli Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Oławie. Na sesji Rady Powiatu 27 stycznia wygłosiła je Bożena Bronowicka, przewodnicząca komisji doraźnej, powołanej do przeprowadzenia tej kontroli. Przypomnieliśmy także ubiegłoroczne spory między radnymi w sprawie zasadności powołania komisji. Dziś opisujemy końcową część raportu, a z tydzień zaprezentujemy dyskusję, jaka na jego temat wywiązała się na sesji

Jak już informowaliśmy, kontrolę działalności oławskiego SP ZOZ przeprowadzono w okresie od 22 października do 12 listopada 2009. Dokonała jej radni, wybrani na powiatowej sesji 30 września 2009: Bożena Bronowicka, Krystyna Górkiewicz i Zdzisław Brezdeń z PiS, Stanisław Grzesik z SLD oraz Lesław Danilewicz z KWW „Przyjazna Gmina”.

## Kolejki w poradniach

Referując sprawozdanie z działań komisji Bożena Bronowicka poświęciła sporo czasu funkcjonowaniu działającej przy szpitalu przychodni specjalistycznej. Tam są udzielane porady ambulatoryjne na podstawie rejestracji. Komisja zapoznała się z danymi statystycznymi ilości porad udzielonych w poradniach specjalistycznych w okresie od stycznia do września 2009, dokonała oględzin pomieszczeń i wyposażenia oraz zapoznała się ze specyfiką pracy poradni. Zdaniem członków komisji, czas oczekiwania pacjentów do niektórych poradni jest zbyt długi i wynosi nawet kilka tygodni. Szczególnie dotyczy to poradni okulistyki, neurologii, ortopedycznej i laryngologicznej. Dużą uciążliwością jest to, że dość często pacjenci informowani są o nieobecności lekarza dopiero w ostatniej chwili, już po przybyciu na badanie.

Komisja szczegółowo przeanalizowała działalność działu rehabilitacji, składającego się z kilku komórek leczniczych: kinezyterapii, fizykoterapii, hydroterapii, parafinoterapii i krioterapii.

Rehabilitacja w tych komórkach dotyczy pacjentów leczonych ambulatoryjnie oraz hospi-

talizowanych. W uzasadnionych przypadkach rehabilitacja odbywa się również przy łóżku chorego. Członkowie komisji zapoznali się z danymi, dotyczącymi udzielonych zabiegów rehabilitacyjnych w analizowanym okresie, obejrzyli pomieszczenia, w których odbywa się rehabilitacja pacjentów, oraz znajdujący się tam sprzęt rehabilitacyjny. Komisja uznała, że podobnie jak w przypadku usług w poradniach specjalistycznych, także okres oczekiwania na niektóre formy rehabilitacji jest zbyt długi, czasami trwa nawet kilka miesięcy.

## Potrzebny tomograf

Badania diagnostyczne, służące ustaleniu prawidłowej diagnozy i leczenia z reguły wykonują działy diagnostyczne szpitala. Komisja ustaliła, że badania wykonywane są terminowo i zgodnie z zapotrzebowaniem danego oddziału. Szpital dysponuje nowoczesnym sprzętem i aparaturą medyczną, m.in. do badań radiologicznych i laryngologicznych. Diagnostyka poza szpitalem odbywa się w sytuacji, gdy wykonanie badań w szpitalu nie jest możliwe. To dotyczy przede wszystkim badań tomografem komputerowym, którego nie ma oławski szpital, a jest on jednym z najbardziej potrzebnych urządzeń diagnostycznych. Dyrekcja szpitala czyni stałe zabiegi o pozyskanie. Potrzebna tu będzie pomoc władz powiatu, zwłaszcza przy częściowym sfinansowaniu zakupu tomografu.

## Szpital sam się bada

Kontrolując oławski szpital, członkowie komisji byli zaskoczeni, że placówka samodzielnie przeprowadziła w tym

# Takie sobie opracowanie? (2)



Komisja pochwaliła dyrekcję szpitala za dobre oznakowanie obiektu

samym czasie badania swoich relacji z pacjentami. Wynikały one z trwającej procedury pozyskiwania dotacji unijnej na różne przedsięwzięcia inwestycyjne, planowane do realizacji przez dyrekcję SP ZOZ w Oławie. Komisja powołana przez Radę Powiatu stwierdziła, że w szpitalu rozprowadzono trzy rodzaje ankiet. Pierwsza dotyczyła zbadania poziomu satysfakcji pacjenta, druga - oceny przestrzegania praw dziecka w szpitalu w opinii rodziców lub opiekunów, a trzecia była przeznaczona dla pacjentek Bloku Porodowego, Oddziału Położniczego i Oddziału Noworodków. Dyrekcja szpitala udostępniła członkom komisji rezultaty badań ankietowych. Wynikało z nich, że pacjenci dobrze ocenili warunki lokalowe i czystość w szpitalu. Prawidłowo, zgodnie z obowiązującym regulaminem, pacjenci byli zapoznani ze swoimi prawami i obowiązkami. W trakcie leczenia uzyskiwali informacje, udzielane przez lekarza prowadzącego lub ordynatora, mieli też zapewnioną możliwość odwiedzin i kontakt telefoniczny z rodziną. Dla chętnych szpital zapewnia stałą opiekę duszpasterską.

Około 60% ankietowanych uważało, że stosunek lekarza, pielęgniarki czy położnej był do nich „serdeczny”. Pozostała część uważała ten stosunek za „obowiązkowy”. Tylko sporadycznie pacjenci poszczególnych oddziałów uznali go w ankietach za „nieuprzejmy”. Zdaniem 90% ankietowanych pacjentów usługi medyczne w

oławskim szpitalu były udzielane kompetentnie. Dobrze oceniono również organizowanie porad, konsultacji i badań realizowanych w pracowniach oddziału i poza oddziałem. Ponad 90% ankietowanych poleciłoby swoim bliskim leczenie w oławskim szpitalu.

## Kiepskie jadlo

Ankieta na temat poziomu satysfakcji pacjenta zawierała również pytania, dotyczące oceny wyżywienia w szpitalu. Posiłki są przygotowywane w kuchni szpitalnej i dostarczane bezpośrednio na oddziały o stałych określonych porach. Szpital nie używa naczyń jednorazowych, tylko tradycyjne talerze. Według pacjentów posiłki podawano regularnie (3 lub w określonych przypadkach 5 razy dziennie), jednak porcje były zbyt małe, a ich jakość średnia.

Członkowie komisji rozprawdzili wśród pacjentów szpitala swoje ankiety, które dokładnie przeanalizowano i oceniono. - Wyniki ankiet zebranych przez SP ZOZ w okresie od stycznia do września 2009, do ankiet zebranych w czasie trwania prac komisji doraźnej są porównywalne - stwierdziła na sesji Rady Powiatu Bożena Bronowicka. - Ocena posiłków na oddziałach potwierdza spostrzeżenia naszej komisji, że dzienna stawka żywieniowa, wynosząca ok. 6 zł, jest zbyt niska, aby jakość posiłków zadowalała zdecydowaną większość pacjentów.

## Oznakowanie i remonty

Poza oceną poszczególnych oddziałów szpitala, komisja dokonała ogólnych oględzin całej placówki na wszystkich kondygnacjach, a także otoczenia szpitala. Zwrócono uwagę na dobre i czytelne dla pacjenta oznakowanie poszczególnych oddziałów, korytarzy i ciągów komunikacyjnych, co ułatwia poruszanie się po dużym szpitalnym budynku. Do raportu dołączono zdjęcia, które to dokumentują.

Zdaniem komisji również nowe windy poprawiły jakość poruszania się w szpitalu osobom starszym i niepełnosprawnym, ułatwiły też transport chorych. Według oczekiwań pacjentów i odwiedzających, w szpitalu niezbędna jest natomiast ogólnodostępna szatnia.

Oceniając obiekt pod kątem stanu technicznego komisja stwierdziła, że potrzeby szpitala w zakresie remontów i modernizacji są bardzo duże. Obecnie w części budynku po dawnej przychodni przy ulicy Baczyńskiego trwa gruntowny remont. Po zakończeniu mają tam być przeniesione przychodnie specjalistyczne. Komisja stwierdziła także potrzebę remontu piwnicy w tym obiekcie.

Obserwacja otoczenia szpitala wskazuje na wieloletnie zaniedbania w zakresie właściwego utrzymania zieleni, nieremontowanych od wielu lat (możliwe, że od wybudowania szpitala) ciągów komunikacyjnych, służących bezpiecznemu i sprawnemu dojściu do obiektów szpitalnych oraz ciągów space-



Bożena Bronowicka

rowych dla pacjentów i osób ich odwiedzających.

## Parking, karetki i „malpi gaj”

Komisja zwróciła uwagę na konieczność zapewnienia swobodnego i bezpiecznego dojazdu karetok Pogotowia Ratunkowego od strony ulicy Baczyńskiego oraz rozwiązanie problemu parkowania pojazdów na tej drodze wewnętrznej i przed głównym wejściem do szpitala.

Zdaniem komisji dużym problemem jest powszechna dostępność terenów zielonych przy szpitalu, alejki nie spełniają swojej funkcji. Często służą okolicznym mieszkańcom jako teren do wyprowadzania psów, stanowią także miejsce spotkań młodzieży, w tym wagarowiczów oraz osób z problemem alkoholowym, w różnym wieku. - *Teren ten, zwłaszcza wieczorami czy w nocy, stał się niebezpieczny!* - podkreśliła Bożena Bronowicka. Sprzyja tej sytuacji zły stan ogrodzenia terenu szpitala i brak profesjonalnej ochrony. Zajmowanie tego terenu przez młodzież z pobliskich szkół na zajęcia sportowe utrudnia, a czasami wręcz uniemożliwia wykorzystanie go do celów rekreacyjnych przez pacjentów szpitala. - *Zajęcia sportowe i towarzyszące im hałas, krzyki oraz utrudnienia komunikacyjne nie wpływają pozytywnie na pracę szpitala* - stwierdziła w imieniu komisji radna Bronowicka. - *Układ komunikacyjny, łącznie z parkingiem od strony ulicy Baczyńskiego, pochodzi jeszcze z czasów budowy szpitala tj. z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, wymaga modernizacji i usprawnienia. Chodniki, przejścia obok budynku, a także wejścia do szpitala (z wyjątkiem podjazdu dla karetok) nie są przystosowane do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Uporządkowania wymaga bezpośrednio otoczenie budynku głównego, szczególnie platformy wypoczynkowo-spacerowej od strony zachodniej oraz prowadzących na nią schodów. Należy zwrócić uwagę na wejście gospodarcze i konieczność jego termomodernizacji.*

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI  
kat@gazeta.olawa.pl



Chodniki, przejścia obok budynku, a także wejścia do szpitala zdaniem komisji nie są przystosowane do korzystania przez osoby niepełnosprawne...

## Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

List otwarty do sołtysów z gminy Jelcz-Laskowice

# Godlewska ripostuje

**Na wstępie muszę stwierdzić, że biedny i mały jest wiceburmistrz Tomasz Kołodziej, w którego obronie musieliście wystąpić. Dobrego imienia każdego władzcy powinny bronić jego czyny i osiągnięcia, a nie podpisy sołtysów, nawet tak zasłużonych i mądrych ludzi jak Wy**

Nie rozumiem ataku na moją osobę jako prezesa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jelczu-Laskowicach, ale postaram się wytłumaczyć, że nie macie żadnego prawa do przedstawienia takiej oceny.

Przede wszystkim zgodnie z art. 1§ 1 prawa spółdzielczego - „spółdzielnia to dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym skła-

dzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, która w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą”. Wobec tego myślę, że pomyliły się państwu epoki - realnego socjalizmu z wolnorynkową gospodarką. Gminna Spółdzielnia zrzesza określoną liczbę członków i posiada statutowe władze: Walne Zebranie Członków, Radę Nadzorczą oraz jednoosobowy Zarząd, którego jestem prezesem i właściwie jest to jedyny niepodważalny fakt, podany przez szacowne grono. Co do innych faktów przedstawionych przez panie i panów sołtysów, wypowiem się w osobnym oświadczeniu.

Drugą kadencję jestem radną i zgodnie ze złożoną przysięgą staram się reprezentować społeczeństwo, zarówno wsi jak i miasta. Zgodnie z ustawą o samorządzie radny ma spełniać funkcje - uchwałodawczą, czyli tworzenie prawa lokalnego, i kontrolną w stosunku do or-

ganu wykonawczego. Staram się to robić jak najlepiej potrafię. Czy posuwam się do krytykowania? Według mnie, nie - ale z całym szacunkiem przyjmuję uwagę i będę bardziej ostrożna w swoich ocenach. Myślę, że kwestią do przemyślenia dla niektórych jest, czy zwykle wykonywanie zadań, za które społeczeństwo płaci panu wiceburmistrzowi niezłą pensję, jest zasługą, czy pracą wykonywaną w ramach obowiązków służbowych? Czy realizowanie budowy kanalizacji w Miłoszycach, którą notabene otrzymał gotową nawet z dotacją po poprzednim burmistrzu Bogdanie Szczęśniaku, jest zasługą, czy normalną pracą? Nie mogę pominąć ul. Długiej w Miłoszycach, a powinien to wiedzieć sołtys, pan Głuszko, że ulica ta była wykonana przez ekipę burmistrza Bogdana Szczęśniaka.

Szanowni Państwo, chyba się pogubiłiśmy - obowiązkiem sołtysów, radnych, szefów rad

smarządu miejskiego jest wyrażać. Chciałoby się krzyknąć - nie dajmy się zwariować. Ja wiem, to pozostałości po komunie, jakieś resztki strachu przed „władzą”, która mogła wszystko. Chwała Bogu, te czasy minęły i już nie wrócą, teraz jesteśmy na etapie budowy społeczeństwa obywatelskiego, światłego, mądrego, znającego swoje obowiązki, a także i prawa. Tak, Szanowni Państwo, prawa, bo nie ulega wątpliwości, że mamy możliwość w wyborach bezpośrednich powierzyć władzę i swoje pieniądze człowiekowi, którego darzymy szacunkiem. Musimy, jednak czy chcemy tego, czy nie, wymagać od niego szacunku dla siebie, czego wyrazem jest sumienna i uczciwa praca każdego burmistrza. Chwała, że jesteście Szanowni Państwo zadowoleni z pracy wiceburmistrza Kołodzieja, macie prawo, nawet Wam tego zazdrościć. Ja nie zawsze mam takie pozytywne odczucia, będę o tym mówiła głośno i dobitnie.

Muszę Państwu podzięko-

wać za umieszczenie mojej skromnej osoby, jako pierwszej w rankingu radnych Rady Miejskiej Jelcz-Laskowice, ale wierzę mi, spora część radnych to ludzie myślący, mądzy, rozsądni, rozumiejący, że radny to nie narzędzie władzy wykonawczej, tylko sprzymierzeniec w realizacji celów gospodarczych, mających zaspokajać potrzeby naszej gminy i miasta.

Pomówienie mnie o kłamstwie bez podania faktów jest niegodzienne i niemoralne. Nigdy nie powiedziałam, że podpisałyście pismo podsunięte przez wiceburmistrza, ponieważ nie mam na to dowodów. A przecież usłuźni donieśli mi jakoby ten list został napisany przez wiceburmistrza p. Kołodzieja, a podpisy zbierała pracownica urzędu. Jak mogłabym uwierzyć: - że wiceburmistrz pisze słowa obraźliwe w stosunku do 115 członków Spółdzielni, których nawet nie zna, - że jedna z najstarszych stażem pracownic

gminy została wykorzystana do celów zupełnie niezgodnych z jej umową o pracę. Ta osoba swoje zawodowe życie poświęciła pracy w Urzędzie. Wiem, że bardzo ceni sobie to, że w tym Urzędzie pracuje także jej córka, a mąż jest radnym. Nie mogę uwierzyć, że mogłaby zrobić coś takiego. Przytaczam ten przykład dla pokazania, jak szybko można skrzywdzić człowieka. Oczywiście wierzę, że jedynymi autorami tego listu są jego sygnatariusze.

Korzystając z okazji na zakończenie apeluję do pana wiceburmistrza Tomasza Kołodzieja - proszę już nie chować się za plecami innych. To takie niemiłe. Z własnego doświadczenia powiem, że nici intryg oplatają zawsze twórców, a nie adresatów.

Z poważaniem

RENATA GODLEWSKA  
radna RM w Jelczu-Laskowicach

## LISTY, OPINIE, POLEMIKI

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

**To, co dobre, szybko się kończy, do historii przechodzą też tegoroczne zimowe ferie. Myślę, że zdecydowana większość młodych oławian pozostawała w mieście, a wyjechała tylko ok. 1/4 uczniów. Nie wszystkich więc było stać na wypoczynek w plenerze...**

Młodych oławian zaprosiły na ferie różne instytucje, organizacje, stowarzyszenia, szkoły itp. Swoje oferty dla dzieci przygotowały również Miejska i Powiatowa Biblioteka oraz Ośrodek Kultury. Uczniowie mogli wybierać spośród różnych zajęć: artystycznych, teatralnych, wokalnych, tanecznych, komiksowych plastycznych, itp. Bardzo dużą popularnością cieszyły się - jak co roku - darmowe dyskoteki, organizowane przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Oławie, przy udziale Komendy Powiatowej Policji, Straży Miejskiej, Miejskiego Ośrodka Po-

## Koniec ferii zimowych, głównie domowych

mocy Społecznej, Zespołu Opieki Zdrowotnej i Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Dyskoteki odbywały się pod hasłem „Dyskotekom - Tak! Narkotykom - Nie!”. Honorowy patronat przyjęli burmistrz Oławy Franciszek Paździenik, komendant powiatowej policji insp. Jan Broda i komendant Straży Miejskiej Jerzy Narolski, a patronat medialny - „GP-WO” i OTvK.

W Oławie dyskoteki dla młodzieży w okresie ferii zimowych i letnich organizowane są już dziesiąty rok z rzędu. Młodzież, szczególnie ta do lat 18, ale nie tylko, spędzając w domu minione ferie zimowe, miała możliwość dwa razy w tygodniu, od godz. 16.00 do 20.00, spędzać czas wolny w bezpiecznej, milej i serdecznej atmosferze - bez alkoholu i chemicznego dopingu - na bezpłatnych dyskotekach. Na każdej było wiele atrakcji - konkursy

plastyczne, krzyżówkowe i rytmiczne. Rywalizowano też w tańcu. Dzięki sponsorom, takim jak: burmistrz Oławy Franciszek Paździenik, burmistrz Jelcz-Laskowice Kazimierz Putyra, starosta oławski Marek Szponar, firmy Autoliv i Electrolux, radni Paweł Gwiazdowicz i Tomasz Frischmann, PZU Oława, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Osiek oraz Zakład Produkcyjny „The Lorenz Bahlsen” w Stanowicach - uczestnicy otrzymywali nagrody, słodycze, jabłka, chipsy, karnety na basen w Jelczu-Laskowicach i różne gadżety.

Porządku pilnowali organizatorzy, rodzice oraz sama młodzież. Na dyskotekach nie odnotowano żadnych wydarzeń, ani nie zaobserwowano negatywnych zachowań wśród uczestników. Jako organizatorzy jesteśmy zadowoleni, że ta forma spędzania

wolnego czasu przypadła do gustu młodzieży, dzieciom i ich rodzicom.

Ale koniec ferii zimowych nie oznacza końca dobrej zabawy. 25 lutego na sesji Rady Miejskiej w Oławie podsumujemy konkurs plastyczny, skierowany do oławskich sześciolatków, który przebiegał pod hasłem „Moje marzenia kredką malowane”. 7 czerwca w oławskim Ośrodku Kultury odbędzie się finał V edycji konkursu „Narkotyki, alkoholizm. Czy to plaga?”, skierowanego do uczniów oławskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Konkurs prowadzony będzie w dwóch kategoriach - teatralnej i plastycznej. Młodzież aktorzy będą mogli zaprezentować się oławskiej publiczności w czasie Dni Koguta.

Wszystkim, którzy pomagali i przyczynili się do zorganizowania czynnego wypoczynku i zagospodarowania wolnego czasu dzieci i młodzieży w Oławie, w okresie minionych ferii zimowych - w imieniu organizatorów i własnym składam serdeczne podziękowania.

CZESŁAW MIŁOSZ  
przewodniczący Miejskiej Komisji  
ds. Rozwiązywania Problemów  
Alkoholowych w Oławie

## Słaba pamięć wójta?

**W związku z ukazaniem się listu „Sołtys ze słabą pamięcią”, autorstwa wójta Ryszarda Wojciechowskiego, większość mieszkańców Gaci chce wyrazić swoją opinię**

Żyjemy w kraju, w którym jest wolność słowa, każdy ma prawo do wyrażenia swojego zdania, nawet wtedy, gdy nie wszyscy się z nim zgadzają. Nie rozumiemy, co w wypowiedzi naszego sołtysa tak bardzo zdenerwowało wójta, że aż sam posunął się do dobitnego stwierdzenia, „że to ja, ten „zły wójt” jestem od 5 grudnia 2006 jego pracodawcą”, co odczytaliśmy jednoznacznie jako groźbę ewentualnego zwolnienia.

Jeśli chodzi o sprawę hali, to jej mury stoją i

straszą, a nasze dzieci ćwiczą w zimnej, zawilgoconej salce. Tak długo czekamy, zrezygnowaliśmy z gazu ziemnego, więc proszę się nie dziwić, że to, co się z nią obecnie dzieje, może niejednego zdenerwować.

Natomiast sprawa „Bogdana - kolegi Jana” jest dla nas zupełnie niezrozumiała. Bo cóż jest dziwnego w tym, że dwaj mieszkańcy współpracują, robią coś dobrego dla wsi i mieszkańców. To chyba powód do pochwały, a nie nagany.

Na koniec chcielibyśmy dodać, (bo o tym ten pan chyba zapomniał), że to właśnie dzięki poparciu Jana Kownackiego i naszym głosem jest dzisiaj wójttem.

Z POWAŻANIEM  
MIESZKAŃCY GACI  
(dane do wiadomości redakcji)





Chór „Vox Angelis” podczas czwartego koncertu kolęd w Ratowicach

# Śpiewali Mazowszu „Sto lat!”

RATOWICE

## Muzyka kościelna

W Ratowicach działa od czterech lat jedyny w dekanacie Jelcz-Laskowice chór kościelny „Vox Angelis”. Liczy 25 chórzystów, którzy swoim śpiewem uświetniają wiele uroczystości

Zaczął się w kwietniu 2006, z inicjatywy Michała Mazurkiewicza - organisty w miejscowym kościele pod wezwaniem św. Antoniego. - *Dostrzegłem wysoki poziom*

*ziom śpiewania w naszej parafii, więc po rozmowie z księdzem proboszczem ogłosiliśmy nabór do chóru - mówi organista. - Zapisali się dużo chętnych, miałem duży i doświadczony narybek. Wielu z nich śpiewało wcześniej w ratowickich zespołach dziecięcych. Animatorką tych stowarzyszeń była Stanisława Żukowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Ratowicach. Duży wkład w powstanie chóru miał również nasz ksiądz proboszcz Janusz Dołhun. Dodatkową zachętą były piszczałkowe organy, które są już 115 lat w naszym kościele.*

Początki nie były łatwe. Niektórzy zniechęcali się i rezygnowali z uczęszczania

na próby, a inni musieli uczyć się śpiewu w chórze. Michał Mazurkiewicz korzystał z pomocy doświadczonych nauczycieli. - *Jestem absolwentem Metropolitalnego Studium Organistowskiego, więc zwróciłem się do moich profesorów z prośbą o pomoc - mówi. - Dwa razy przyjechała do nas nauczycielka emisji głosu Maria Czechowska oraz odwiedził nas profesor Eugeniusz Stępnia, który pomógł mi w nauczaniu. Gdy wzrosły te umiejętności, zaczęliśmy śpiewać poza Ratowicami.*

„Vox Angelis” występował w parafiach w Minkowicach, Mąkoszycach i Borowej oraz w innych miejscowościach. - *W 2007 roku*

*śpiewaliśmy w Świętej Katarzynie, na 800-lecie istnienia kościoła - mówi chórzystka Beata Jagielska, żona soltyśa Ratowic. - W maju ubiegłego roku koncertowaliśmy w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Jelczu-Laskowicach, na 50-lecie kapłaństwa księdza Rajmunda Kujawy. Występowaliśmy również w parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w J-L, u księdza Jacka Dziadkiewicza.*

Ratowicki chór występuje także na ślubach i rocznicach oraz na różnych uroczystościach. Jego członkowie cieszą się, że mogą śpiewać na chwałę Bożą. Mówią za świętym Augustynem: „Kto śpiewa, ten dwa razy

się modli”. Kiedy przyjechał do Ratowic chór zespołu „Mazowsze”, zaśpiewali mu kościelne „Sto lat!”. To pamiętne przeżycie ratowickich chórzystów.

- *Staraliśmy się współpracować, realizować pasję, jaką dla nas jest śpiew z miłym spędzaniem czasu - mówi pan Michał. - 22 listopada, w dniu świętej Cecylii, patronki muzyki kościelnej, urządzamy spotkania integracyjne. Natomiast w przedostatnią albo ostatnią niedzielę przed świętem Matki Boskiej Gromnicznej organizujemy koncerty kolęd w ratowickim kościele. W tym roku już czwarty raz...*

W chórze brakuje jednak głosów męskich, jest tylko sześciu panów. Dwaj

śpiewają tenorem, a czterej basem. - *Naszym marzeniem jest zwiększenie liczby śpiewających panów - mówi dyrygent i organista. - Gorąco zachęcam i zapraszam, nie tylko na próby. Spotykamy się w piątki o godzinie 18.00, w budynku dawnej Szkoły Podstawowej w Ratowicach. Jeśli szykujemy się na koncert, to ćwiczymy częściej. Jesteśmy otwarci na nowe osoby, bez względu na wiek. Najmłodszą ratowicką chórzystką jest 15-letnia Monika Skrok, a nasz najstarszy śpiewak, Mieczysław Biernacki, ma 78 lat. Wszystkich najchętniej przyjmujemy...*

PIOTR ZALEWSKI  
pz@gazeta.olawa.pl

## ZAPROSZENIE NA NABOŻEŃSTWO

Kościół Chrześcijan Baptystów  
zaprasza na nabożeństwo

Wspólnie pragniemy modlić  
się i uwielbiać naszego Pana

Jezusa Chrystusa

kazanie: misjonarka z Kazachstanu

-Joanna Ziemianowicz

21.02.2010 godz.16.00

Ośrodek Kultury- sala Zielona

Szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie Wam dodane.

Mt. 6,3

## Muzyczna podróż z Chopinem

JELCZ-LASKOWICE

### Koncert

w urzędzie

Miejsko-Gminne Centrum  
Kultury zaprasza 6 marca  
na koncert z okazji  
dwusetnej rocznicy urodzin  
Fryderyka Chopina pt.  
„Pieśń o życiu i śmierci  
Chopina”

W sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy wystąpią warszawscy artyści: Kinga Teresa Głogowska - Opera Narodowa, Arkadiusz Głogowski - Teatr Polski i Grzegorz Skrobiński - Akademia Muzyczna. Zaprezentują utwory Romana Brandstaettera, które powstały pod wpływem silnych emocji, jakie wy-

warła na pocie muzyka Chopina.

Zabrzmia polonezy, mazurki, walce, ballady, preludia, nokturny, scherza i sonaty.

Początek koncertu o godz. 19.00, w sali UMIG. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w M-GCK, pl. Partyzantów 2, tel. 509-736-988.

(MAG)

## informacje

URZĄD  
MIEJSKI  
W

## OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej  
www.bip.um.olawa.plstrona finansowana  
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:  
www.um.olawa.pl  
poczta elektroniczna:  
olawa@um.olawa.plCo dalej z odpadami  
komunalnymi?

Miasta Olawa i Brzeg oraz gminy Olawa, Skarbmierz i Lubsza kilka lat temu powołały do życia Ekologiczny Związek Gospodarowania Odpadami Komunalnymi „Ekogok”

W ramach wspólnej inwestycji w miejscowości Gać powstało składowisko odpadów, uruchomiono linię technologiczną do segregacji odpadów. Jednym z najnowocześniejszych w Polsce zakładem utylizacji odpadów zarządza powołana przez „Ekogok” spółka - Zakład Gospodarki Odpadami.

Nasilający się problem z odpadami, w tym zobowiązania Polski w związku ze wstąpieniem do Unii Europejskiej spowodowały, że lokalną inicjatywą zainteresowały się także gminy ościenne. Z istniejącej linii technologicznej będzie docelowo korzystało 14 gmin, zamieszkałych przez ponad 200 tys. mieszkańców. Aby wypełnić nasze zobowiązania, określone przez UE, wymagana jest rozbudowa zakładu, między innymi o linię do kompostowania od-



arch. UM w Olawie

padów biodegradowalnych i instalacji do produkcji paliwa alternatywnego z odpadów po segregacji (ballastowych). Przewidywany koszt inwestycji to około 151 mln zł.

Stworzenie warunków do prawidłowego zbierania i utylizacji odpadów jednak nie wystarcza. Aby system działał prawidłowo, konieczna jest współpraca mieszkańców i firm zajmujących się odbiorem odpadów. Zadaniem mieszkańców jest selektywna zbiórka odpadów, powstających w gospodarstwach domowych, a w szczególności wydzielenie surowców wtórnych (makułatury, szkła itp.), odpadów niebezpiecznych (baterie, opakowania po farbach i lakierach, przeterminowane leki itp.) oraz innych cha-

rakterystycznych (sprzęt RTV, odpady z remontów, odpadów zielonych z utrzymania terenów zielonych i ogrodów itp.).

Zapoczątkowana kilka lat temu selektywna zbiórka odpadów już przynosi efekty. Obecnie w Olawie znajdują się 34 „gniazda” pojemników do selektywnej zbiórki, obsługiwane przez firmę Trans-Formers Wrocław i 24 „gniazda”, w których pojemniki wystawił Związek „Ekogok”. W roku 2008 w ramach selektywnej zbiórki zebrano 152,7 Mg (ton) makulatury, 204 Mg szkła oraz 233,6 Mg odpadów wielkogabarytowych - łącznie prawie 757 Mg. Nie jest to wynik rewelacyjny, bo to około 9% całkowitej ilości „produkowanych” odpadów. Docelowo powin-

no się osiągnąć około 25%, czyli około 100 kg rocznie na jednego mieszkańca. Konieczny jest więc dalszy rozwój selektywnej zbiórki odpadów.

Z dotychczasowych obserwacji wynika, że nie wszyscy mieszkańcy rzetelnie podchodzą do tego zadania. Niektórzy traktują „gniazda” pojemników do selektywnej zbiórki jako miejsca, gdzie można wyrzucić wszystkie odpady, również wielkogabarytowe - czasem rejon wygląda jak dzikie wysypisko. Takie zachowanie nie tylko wpływa negatywnie na obraz naszego miasta, ale jest też wykroczeniem. To może spowodować nałożenie na sprawcę mandatu karnego w kwocie do 500 zł.

Bez współpracy mieszkańców selektywna zbiórka odpadów nie może się udać. Konieczna jest samodyscyplina każdego z nas i stawianie jako głównego celu dbałości o stan środowiska.

**BOCUSŁAW JAZIENICKI,  
JAN MOSIO**  
Wydział Gospodarki Komunalnej,  
Mieszkaniowej i Ochrony  
Środowiska UM w Olawie

## Paszport do eksportu

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) ogłosiła nabór wniosków o dofinansowanie w ramach PO IG Działania 6.1 „Paszport do eksportu”

Nabór wniosków będzie realizowany w trybie konkursowym od 15 lutego do 5 marca. Program „Paszport do eksportu” adresowany jest do firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, których udział eksportu w całkowitej sprzedaży nie przekracza 30%. Środki z programu mogą być przeznaczone m.in. na udział w zagranicznych imprezach targowo-wystawienniczych w charakterze wystawcy i na doradztwo w zakresie strategii finansowania przedsięwzięć eksportowych. Pełna dokumentacja znajduje się na stronie www.korporacja.waw.pl pod zakładką „Paszport do Eksportu”.

Informację o formach wspierania eksportu i promocji za granicą w 2010 roku (różne programy) można uzyskać telefonicznie (22-849-42-52) lub przesyłając na adres paszport@korporacja.waw.pl lub mkosiarek@korporacja.waw.pl pustą email i wpisując w temacie słowo INFORMATOR.

(EMW)

Wycinka drzew  
przy ul. Lipowej

W związku z planowaną w bieżącym roku modernizacją drogi powiatowej na ul. Lipowej, Powiatowy Zarząd Drogowy wystąpił z wnioskiem o wydanie zezwolenia na wycięcie 23 lip rosnących w pasie drogowym oraz przesadzenie 9 młodych lip

W uzasadnieniu PZD podkreślił, że drzewa rosnące tak blisko jezdni stanowią potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Z badań wynika, że ulicą Lipową przejeżdża w ciągu doby prawie 6.000 pojazdów, w tym 1.400 samochodów ciężarowych. Te drzewa były w przeszłości przycinane, a obecnie większość lip jest w złym stanie zdrowotnym. W wydanej przez Urząd Miejski decyzji, zezwalającej na wycięcie drzew i przesadzenie młodych lip, zobowiązano PZD do nasadzenia co najmniej 24 drzew lub krzewów ozdobnych.

(KP)

## DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Październik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy czwartek od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków, też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu:

\* **Jerzy Hadrys** - w każdy czwartek od godz. 12.00 do 14.00,

\* **Zenon Leja** - w każdą środę od godz. 10.30 do 17.00,

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów codziennie w godzinach pracy. (ES)

## DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Mikoda** pełni dyżur w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.

Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury w Biurze Rady, pokój nr 21, tel. 71-303-55-09, od godz. 17.00 do 18.00 w następujących terminach:

\* 18 lutego - **Renata Kordysz** (PiS),

\* 23 lutego - **Czesław Miłosz** (BBS) i **Wanda Nosek** (PO),

\* 25 lutego - **Piotr Rogiec** (PiS),

\* 2 marca - **Tomasz Frischmann** (BBS) i **Zdzisława Jagodzińska** (PO),

\* 4 marca - **Aleksander Trembecki** (PiS).

(BC)

## Kasa Urzędu Miejskiego

Od lutego kasa Urzędu Miejskiego jest otwarta dla interesantów w następujących godzinach:

\* w poniedziałek, wtorek i czwartek - od 9.00 do 14.00

\* w środę od 9.00 do 15.30

\* w piątek od 9.00 do 13.00.

Przypominamy, że w kasach Banku Spółdzielczego w Olawie można bez prowizji dokonywać opłat, należnych Urzędowi Miejskiemu.

(DR)

Bezpłatne szkolenia  
dla OP

Instytut Inicjatyw Pozarządowych organizuje warsztaty w ramach programu impuls

Warsztaty są adresowane do:

\* osób, które chcą formalnie swoje inicjatywy przekształcić na organizację pozarządową,

\* organizacji, które rozpoczynają swoją działalność.

Odbędą się od 5 do 7 marca w Brzegu Dolnym, w Kompleksie Hotelowo-Sportowym „Rokita” (www.khs.brzegdolny.pl).

Organizatorzy zapewniają pobyt (pełne wyżywienie, noclegi), materiały szkoleniowe, program, profesjonalnych trenerów. Uczestnik ponosi tylko koszty dojazdu.

Każda nowo powstała organizacja lub inicjatywa może zgłosić maksymalnie dwie osoby.

(EMW)

## Dyżury MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-18.

(CZM)



Marek Mielczarek - prezes Zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu (z prawej) wręcza Krzysztofowi Pękałowi - prezesowi Zarządu spółki ZWiK w Oławie dokument przyznający dotację i pożyczkę na realizowanie inwestycji komunalnych



Zbiorowa fotografia uczestników poniedziałkowej uroczystości

## WROCLAW/OŁAWA

Jest dotacja unijna!

Prawie po ośmiu latach starań miasto Oława otrzymało olbrzymi zastrzyk finansowy, który pozwoli kompleksowo uporządkować gospodarkę wodno-ściekową. Z europejskiego Funduszu Spójności oraz z pożyczek od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w ciągu dwóch najbliższych lat wpłynie ponad 50 milionów złotych netto do kasy oławskiego samorządu, a właściwie do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji

W poniedziałek 15 lutego we wrocławskiej siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska odbyła się uroczystość wręczenia prezesowi ZWiK

# Miliony pod ziemią

Krzysztofowi Pękałowi dokumentu ministra środowiska, przyznającego przyznanie dofinansowania. Gospodarzem spotkania był Marek Mielczarek - prezes WFOŚ. Zwrócił uwagę, że zadanie, które będzie realizowała oławska spółka, ma służyć nie tylko mieszkańcom Oławy, lecz także stolicy Dolnego Śląska. Zdecydowanie poprawi klasę czystości rzeki Oławy, która jest dla Wrocławia źródłem wody pitnej. - *Silne emocje, związane z walką o te naprawę duże pieniądze już się skończyły, a teraz zaczynają się może nie te przysłowiowe schody, ale problemy związane z wdrożeniem projektu, co będzie wymagało żmudnej, wręcz organicznej pracy* - mówił

prezes Mielczarek. Dodał, że beneficjent, którym jest oławski ZWiK, musi jeszcze dokonać stosunkowo drobnych korekt w złożonym wniosku, o czym jest mowa w dokumencie ministerialnym. Podkreślił przy tym, że z przekazanych innym beneficjentom dokumentów, a było ich dotąd sześć, w tym oławskim było najmniej uwag i zastrzeżeń. - *Na podpisanie umowy mamy 60 dni, ale myślę, że załatwimy wszystko najpóźniej w ciągu miesiąca.*

Wiceburmistrz Jerzy Hadryś mówił, że najważniejszy cel, jaki się osiągnie dzięki planowanym inwestycjom za przyznane pieniądze, będzie spokój. - *Nie będziemy już zrywani telefonami z tó-*

*żek, że gdzieś tam pękła rura kanalizacyjna, a na dworze mróz sięga minus 20 stopni i trzeba wysłać w teren ekipę do naprawy awarii* - mówił przedstawiciel władz Oławy. Dodał, że zadanie, które trzeba będzie wykonać w stosunkowo krótkim czasie - a jest nim modernizacja starych i budowa nowych sieci wodno-kanalizacyjnych oraz unowocześnienie oczyszczalni ścieków i zakładu uzdatniania wody - nie będzie widoczne dla mieszkańców Oławy. Większość wykonanych prac „zniknie pod ziemią”, ale na pewno będzie przez nich odczuwalne, bo znacznie poprawi jakość życia w mieście.

Ten ostatni aspekt podkreślali w swoich wypowiedziach także prezes Krzysztof Pękał oraz Grzegorz Andros - przewodniczący Rady Nadzorczej spółki ZWiK. Obecni na uroczystości poseł Roman Kaczor oraz przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Mikoda podkreślili duży wysiłek wszystkich osób zaangażowanych w realizację projektu. - *Dzisiejszy dzień jest dla mnie szczególny, bo wieńczy dzieło, duże dzieło wielu ludzi, i jest prawdziwym wspólnym sukcesem miasta, które nigdy dotąd nie uzyskało tak dużej pomocy zewnętrznej* - mówił oławski poseł PO. Przypomniał, że starania o tę dotację trwały ponad 8 lat i nie były wolne od zwątpień w końcowy sukces, który w

końcu nastąpił i jest wspólnym osiągnięciem bardzo wielu osób. Podziękował oławskim samorządowcom oraz pracownikom ministerstw, zwłaszcza sekretarzowi stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisławowi Gawłowskiemu, który pilotażował oławski projekt.

Wysokość unijnej dotacji w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wyniesie ponad 36 milionów złotych, a wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie niskoprocentowanej pożyczki to około 25 milionów złotych. Za te unijne i krajowe środki powstanie w Oławie około 50 kilometrów sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. O szczegółach już wkrótce poinformujemy.

TEKST I FOT.:  
KRZYSZTOF A.  
TRYBULSKI  
kat@gazeta.olawa.pl

# Koniec z podtapianiem Marcinkowic

## GMINY OŁAWA/ SIECHNICE

Oławka wypięknieje

Czy regularne podtapianie pól i dróg w okolicach Marcinkowic przestanie dokuczać mieszkańcom? Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych otrzymał prawie 19 mln zł na odbudowę i modernizację koryta rzeki Oławy. Inwestycja poprawi walory ekologiczne okolicy

- *Dwa razy do roku były zalewane pola oraz droga z Zakrzowa do Marcinkowic* - stwierdza wicewójt Zbigniew Pryjda. - *Można to było przewidzieć z zegarmistrzowską dokładnością. Według naszych obliczeń*

straty tylko w ubiegłym roku wyniosły 2 miliony zł.

4 lutego marszałek województwa Marek Łapiński przyznał zarządowi melioracji środki z „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich”. Będą przeznaczone na odbudowę koryt rzek, meliorację i remonty wałów przeciwpowodziowych na Dolnym Śląsku.

Inwestycja na rzece Oławie powinna zapobiec dalszym podtopieniom. Prace będą wykonywane na odcinku 7 kilometrów - od Marcinkowic do Siechnic. Odmulenie rzeki, poprawienie kształtu koryta, odbudowanie wału przeciwpowodziowego - to główne zadania.

Oprócz zapewnienia bezpieczeństwa, prace przy korycie Oławy korzystnie

wpłyną na ekosystem. Jak podkreśla Marek Kwiatkowski, wicedyrektor ds. inwestycji w dolnośląskim zarządzie melioracji, uwzględniono wszelkie wymogi obowiązujące na obszarze chronionym „Natura 2000”. Rozbudowa koryta ma przebiegać pradoliną rzeki. Zostaną odtworzone zakola i starorzecze. Oława będzie meandrowała w zatokach. Dzięki temu wzrosną walory przyrodnicze tego obszaru, na którym już teraz szczególnej ochronie podlegają różne gatunki zwierząt, ptaków i roślin.

Rozpoczęcie prac przewidziano wstępnie na czerwiec 2010. Efekty będziemy mogli podziwiać za trzy lata, w czerwcu 2013.



Po wybudowaniu nowych wałów wzdłuż rzeki Oławy mieszkańcy Marcinkowic, Zakrzowa i Kotowic nie będą się już musieli obawiać powodzi i podtopień

(XA)

## informacje

## URZĄD MIASTA I GMINY

## JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej  
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/



strona finansowana  
z budżetu miasta i gminy  
Jelcz-Laskowice

## W INTERNECIE:

www.jelcz-laskowice.pl  
poczta elektroniczna:  
um.info@jelcz-laskowice.pl

## Ferie w Jelczu-Laskowicach



Podczas kolonii w Chwałowicach dzieci odwiedziły oleśnicki aquapark

Przedstawienie „Królowa Śniegu” bardzo się podobało młodym widzom

# Warsztaty, spektakle i wycieczki

Podczas tegorocznych ferii zimowych czekało wiele atrakcji na młodych mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Bogatą ofertę przygotowali: Miejsko-Gminne Centrum Kultury, kluby „Opty” i „Kuźnia” oraz Świetlica Socjoterapeutyczna „TOP”

Wśród atrakcji zaproponowanych przez MGCK, znalazły się przedstawienia teatralne „Królowa Śniegu” i „Księżniczka na ziarnku grochu”, warsztaty tańca nowoczesnego i salsy, zajęcia z malarstwa, rysunku i ceramiki, a na zakończenie - karnawałowy bal przebie-

rańców. Równie ciekawie zagospodarowały czas swoim podopiecznym kluby „Kuźnia” i „Opty” oraz świetlica „TOP”. Podczas dwóch tygodni ferii odbyło się wiele zajęć oraz konkursów plastycznych, tanecznych, teatralnych i sportowych.

Dla dzieci z „Opty” i „TOP” zorganizowano wyjazd do Wrocławia. W programie wycieczki przewidziano kino oraz wizytę w Młodzieżowym Domu Kultury. Podopieczni klubu „Opty” gościli również w jani-kowskiej leśniczówce, uczyli się rozpoznawać tropy zwierząt oraz wzięli udział w konkursie na najciekawszą śniegową rzeźbę.

Młodzieżowe Schronisko w Chwałowicach również i w tym roku gościło na kolonjach dzieci z gminy Jelcz-Laskowice. Na

dwa tygodniowych turnusach przebywało ponad sześćdziesięciu uczestników zimowiska. Mieli zapewnioną pełną opiekę, całodzienne wyżywienie i noclegi. Czas płynął bardzo szybko, urozmaicały go atrakcje przygotowane przez opiekunów. Było wiele konkursów plastycznych, gier i zabaw zespołowych, nie zabrakło rywalizacji sportowej. Dzieci zdobywały doświadczenie i rozszerzały wiedzę. Chętnie brały udział w zajęciach informatycznych, przygotowanych przez pracownika Centrum Kształcenia w Chwałowicach, który w ciekawy i pełen humoru sposób odkrywał przed nimi komputerowe tajemnice.

Zorganizowano spotkania z funkcjonariuszami Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach, którzy

przygotowali ciekawą pogadankę o bezpieczeństwie podczas ferii i nie tylko. Goście chętnie i cierpliwie odpowiadali na pytania zadawane przez dzieci.

Młodzi uczestnicy kolonii odwiedzili stadninę koni w Chwałowicach, tam mieli okazję do konnej przejażdżki. Organizowano wyjazdy do kina we Wrocławiu i parku wodnego „Atol” w Oleśnicy, oraz długie spacerunki po pięknej okolicy.

W okresie ferii zimowych, we wszystkich jelczańsko-laskowickich szkołach odbywały się zajęcia sportowe, komputerowe i plastyczne. Dzieci mogły korzystać codziennie z bezpłatnej godziny pobytu na Pływalni Miejskiej. Przez całe ferie czynna była hala sportowa.

(JK)

## DYŻURY RADNYCH

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Beata Będa** lub wiceprzewodniczący **Eugeniusz Koszłaga** i **Marian Skrętkowicz** przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków, w każdy czwartek, od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. Witosa 24, pokój nr 22.

## DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz **Kazimierz Putyra** lub jego zastępcy: **Tomasz Kołodziej** i **Robert Walkowiak** przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:

- w środy: od godz. 15.00 do 16.00

- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

## Konsultacje, porady i pomoc

Miejsko-Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że:

\* Punkt Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy **Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jelczu-Laskowicach, al. Młodych 1, jest czynny w każdy poniedziałek, w godz. 17.00 - 19.00.**

\* „Telefon zaufania” - nr: 71-318-10-93, działa w czasie otwarcia punktu;

\* Poradnia Leczenia Uzależnień przy **Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach, ul. Bożka 13, jest dostępna dla mieszkańców we wtorki i piątki, w godz. 11.00 - 14.00, oraz we środy, w godz. 14.00 - 18.00.**

Zarówno poradnia, jak i punkt konsultacyjny, oferują:

\* poradnictwo i konsultacje dla osób zgłaszających problem przemocy;

\* doradztwo i pomoc rodzinom, w których występuje problem agresji, przemocy;

\* wstępna pomoc psychologiczna dla ofiar przemocy;

\* trening kontroli złości dla rodzin z problemem przemocy;

\* działania edukacyjno-informacyjne dla uczniów, rodziców i nauczycieli szkół znajdujących się na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice;

\* konsultacje dla nauczycieli, świadków przemocy.

(RW)

## Dyżury rzecznika konsumentów

Mieszkańcy Jelcza-Laskowice mogą zgłaszać się do Powiatowego Rzecznika Konsumentów,

w każdy wtorek  
w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy

- osobiście w godz. 7.30 - 15.30, pok. 26, II piętro  
- telefonicznie pod numer 71-318-10-00

## OŁAWA

Historia  
Franciszka

Franciszek ma 68 lat, mieszka w niewielkiej zbudowanej przez siebie altance, kilka kilometrów od Olawy. Z rodzinnego domu wyszedł 40 lat temu, żyje bez dowodu tożsamości i mówi, że w tej kategorii jest rekordzistą Polski. Bez dowodu przeszedł wojsko, pracował, a nawet był radnym...

W pokrytej plandeką, zbudowanej z desek altance trwa od kilkunastu lat. Kiedy przyszły silne mrozy zainteresowali się nim strażnicy miejscy - Eugeniusz Kisielewski i Przemysław Cheba. Sprawdzali w mieście, czy bezdomni nie potrzebują pomocy. Pojechali też zobaczyć, czy sroga zima nie przepędziła Franciszka. - *Tak naprawdę, że już go tam nie ma* - mówi Cheba. - *Okazało się, że nic się nie zmieniło i wciąż tam żyje.*

Do chatki Franciszka nie można dojechać samochodem, trzeba zostawić przy ulicy, a resztę drogi pokonać pieszo. Brnie się w wysokim śniegu około dziesięciu minut. Dookoła nie ma żadnych śladów, widać tylko te zostawione przez strażników, którzy byli tu wcześniej.

Franciszek świadomie wybrał tak ustronne miejsce, bo chce czuć się bezpiecznie, chociaż i tutaj już dwa razy go okradziono. Stara się nie opuszczać chatki, nie chce stracić swojego dobytku. Przyznaje, że ta zima bardzo go zaskoczyła. Kiedy przyjechali strażnicy, był głodny.

## Trzy paczki

- *Pytaliśmy, czego potrzebuje* - mówi Eugeniusz Kisielewski. - *Stwierdził, że radzi sobie dobrze, tutaj ma wszystko, nie wymaga szczególnej pomocy, tylko coś do jedzenia, bo przez ten śnieg trudno wyruszyć do miasta. Wiedzieliśmy, że jest honorowy i nie chce sprawiać kłopotu, ale od razu zaczęliśmy działać.*

Po dwóch godzinach Franciszek miał już trzy paczki z jedzeniem. Strażnicy pojechali do PCK i



Przemysław Cheba i Eugeniusz Kisielewski pomogli Franciszkowi załatwić dowód. Mężczyzna walczył o dokument przez większość życia

Caritas. Dostali suchy prowiant, m.in. chleb, makaron, mąkę i cukier, do tego jeszcze sporą baniek zupy. Na co dzień Franciszek jest twardy i przyzwyczajony do ekstremalnych warunków. Zbierał złom i wykonywał drobne prace. Do tej pory potrafił cały tydzień przeżyć za 6 złotych. Wzruszył się, kiedy strażnicy wrócili z jedzeniem.

- *Wybrał taką drogę w życiu i nikogo nie obarcza winą* - mówi Eugeniusz. - *Nie oczekuje też, żeby mu coś dać - radzi sobie. To fajny facet, nie pije, jest inteligentny i odcytany. Nawet ze zdrowiem świetnie sobie radzi. Ma mnóstwo książek medycznych i gdy coś mu dolega, czyta i leczy się sam* - dodaje Przemysław.

## Czosnek, sól i zapalki

Funkcjonariusze są u Franciszka dwa razy w tygodniu z pojemnikiem gorącej zupy od olawskiej Caritas. Traktują go jak kolegę, rozmawiają i żartują, on odwziewa się z ufaniem. Na jedną z takich wizyt wybrałam się z nimi. Mężczyzna przywitał się, a na widok strażników rozpromieniał. - *Wczoraj miałem urodziny* - cieszy się. - *Pamiętaliście o mnie, bardzo dziękuję za prezenty. Jakie prezenty?* - zapytał Eugeniusz. - *Przecież nie przynieśliśmy żadnych prezentów. Jak to nie?! - krzy-*

*czy Franciszek. - A czosnek, zapalki i sól.*

- *To na pewno nie są prezenty* - odparł Eugeniusz. - *Gdybyśmy wiedzieli wcześniej, to zadbalibyśmy o drobny upominek. Dla mnie to najcenniejsze prezenty, jakie kiedykolwiek dostałem...*

Franciszek pochodzi z małej wsi w gminie Lubrza w województwie opolskim. Ma rodzinę, ale nie widział się z nimi od kilkunastu lat. Nie chce o tym rozmawiać i podać powodu odejścia. Wspomina tylko brata, który miał 4 latka, gdy on opuszczał dom. Nie chce też, by bliscy dowiedzieli się w jakich warunkach żyje. Mówi, że całe życie ułożyłoby się inaczej, gdyby miał dowód. Nie mógł go jednak wyrobić, bo nie miał stałego meldunku.

- *Nie mam żadnych dokumentów i nic nie mogę załatwić* - mówi. - *Przez lata starałem się o dowód. Dwa razy pisałem do prokuratora, że znajduję się w stanie przestępstwa z ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych. Byli zdziwieni, że takie coś dałem. Pani w biurze nawet zadziennikowała tego, nikogo to nie interesowało, ale cóż... głową muru nie przebijesz. Nie ma po mnie śladu, stare książki meldunkowe polikwidowano. Pisałem nawet skargę do wojewody, że żyję wbrew prawu, ale nikt się tym nie interesował. Przez*

*całe życie szedłem bez tego dokumentu, wojsko, praca. Nawet byłem radnym, wybrano mnie z listy Frontu Jedności Narodu. Pracowałem w olawskim Ergu, zachorowałem, miesiąc leżałem w klinice we Wrocławiu. Wróciłem, ale nie zapłacili mi, bo nie miałem książeczki ubezpieczeniowej i dowodu, mimo że składki z pensji odciągali.*

Na łono Abrahama nie  
trzeba dowodu!

Po przygodzie w Ergu Franciszek szukał pracy gdzie indziej. Imał się różnych zajęć. Był m.in. konserwatorem na ulicy Bażantowej i pomagał mieszkańcom. Ostatnią pracą była posada stróża na dawnym wysypisku śmieci w pobliżu Starego Górnika. Kiedy zlikwidowano składowisko, został bez możliwości zarobku. Dziś stracił wiarę w to, że jeszcze kiedyś uda mu się zostać pełnoprawnym obywatelem i wyrobić dowód. Twierdzi, że nigdy nie zamieszkałby w takich warunkach, gdyby miał dokument. - *Całe szczęście, że na łono Abrahama nie trzeba dowodu...* - żartuje.

- *Ale teraz może się udać, bo żeby wyrobić dowód, nie trzeba już mieć miejsca zameldowania, prawo się zmieniło* - wtrąca się Cheba. - *Spróbujemy coś z tym zrobić, zaraz pojedziemy zapytać do*

*urzędu. - Eee... Panowie, to niemożliwe* - mówi Franciszek. - *Już tyle walczyłem, że nie wierzę.*

- *Nie ma co się poddawać, trzeba działać, damy radę, jesteśmy z panem* - dodaje Kisielewski.

Strażnik wyciąga notes i skrzętnie zapisuje informacje o Franciszku.

## Będzie dowód

Funkcjonariusze jadą do olawskiego urzędu, do biura ewidencji ludności. Za godzinę dzwoni telefon.

- *Wygląda na to, że wszystko się uda* - cieszy się Eugeniusz. - *Urzędniczki mówią, że nie powinno być większych problemów, trzeba tylko zrobić zdjęcia i wypełnić wniosek.*

Dobra wiadomość dotarła do zainteresowanego. Wciąż nie wierzył, że to się dzieje naprawdę, ale zgodził się, żeby zrobić zdjęcie. Za kilka dni strażnicy zawieźli go do fotografa. - *To była niezwykła chwila* - wspomina Eugeniusz. - *Przyszedłem do niego i powiedziałem, żeby się spokojnie ubrał, a my poczekamy w samochodzie. Minęło pół godziny, na drodze pojawił się jakiś mężczyzna, ale byliśmy pewni, że to nie Franciszek. Ogolony, ostrzyżony, nienagannie ubrany, w niebieskiej koszuli i marynarce... Był nie do poznania, tak bardzo wziął sobie do serca „akcję z dowodem”, że zmienił się w ciągu kilku chwil. Zatkąło nas.*

Zdjęcia z wnioskiem trafiły do urzędu, stąd wysłano je do gminy Lubrza i Warszawy. Mniej więcej za dwa miesiące spełni się nierealne marzenie Franciszka.

Tutaj nastąpiłby koniec historii człowieka bez dowodu, gdyby nie dziwny zbieg okoliczności. Po kilku dniach ponownie zadzwonił do niego Eugeniusz. - *Musimy się koniecznie spotkać* - mówił podniekcytowany. - *Wszystko się zmieniło!*

## I zdarzył się cud...

Po tym, jak wniosek o wydanie dowodu trafił do Urzędu Gminy Lubrza, znalazła się rodzina Franciszka. Okazało się, że pra-

cuje tam ktoś od strony żony brata i cudem trafił na informację. Rodzeństwo poszukiwało Franka od wielu lat. Tęsknili, nie wiedzieli co się dzieje. Chcieli sprzedać dom, załatwić sprawy spadkowe. Kiedy dowiedzieli się, że pomagają mu strażnicy, natychmiast zadzwonili do Olawy. Eugeniusz pojechał do Franciszka i opowiedział mu, że rodzina tęskni, poszukuje go, chcą go odwiedzić i mają dla niego kawalerkę po zmarłym bracie.

Franciszek był w szoku. Nie zgodził się na spotkanie, powiedział, że ucieknie, bo nie chce, żeby rodzina zobaczyła, jak on mieszka. Strażnik uspokoił go i zapewnił, że nikt nie przyjedzie, jeśli on nie zechce: - *Bałem się, że rzeczywistość zniknie, bo ta wiadomość spadła na niego tak nagle, a bliskich nie widział od 40 lat. Nie był gotowy na taką wizytę.*

Następnego dnia Eugeniusz znów pojechał do chatki. Przestraszył się, że Franek dotrzymał słowa i uciekł. Zawnął, palił ognisko i gotował herbatę. Tym razem nie. Drzwi od altanki były otwarte na oścież, wyglądało tak, jakby zniknął. Strażnik miał serce w gardle, był pewny, że to się źle skończy, wbiegł do środka. Na łóżku siedział Franciszek, zamyślony, ze spuszczoną głową, nawet nie zareagował. - *Dobrze, że jesteś* - mówi Eugeniusz. - *Ech... Całą noc nie spałem, nie mogłem przestać myśleć* - odparł. - *Masz tu telefon, dzwoń do brata, on bardzo czeka na sygnał. Nie mogę, nie teraz, nie dam rady...*

Franciszek był stanowczy, nie dał się namówić na rozmowę przez telefon, ale Eugeniusz spokojnie wytłumaczył mu, że teraz jego życie może się zupełnie zmienić, bo wreszcie dostanie dowód. Będzie mógł się zameldować i godnie mieszkać. Rodzina ma dla niego kawalerkę.

Samotnik długo milczał, był wzruszony, pokiwał tylko głową i poprosił, żeby Eugeniusz przywiózł mu kartki i kopertę. Będzie pisał list do brata. To pierwszy krok w stronę nowego życia...

TEKST I FOT.:  
AGNIESZKA HERBA  
powiatowa@gmail.com

GMINA OŁAWA  
Opieka  
przedszkolna

- *Chcę wrócić do pracy, ale nie mam gdzie zapisać dziecka do przedszkola - skarży się Małgorzata Szoldra z Siedlec. - Marcinkowice są przepelnione, a w Oławie pierwszeństwo mają dzieci z miasta*

Takich przypadków w gminie Oława nie brakuje. Tylko przedszkole w Bystrzycy jest w stanie zapewnić dziecku opiekę do godzin popołudniowych, reszta to punkty przedszkolne, pracujące do pięciu godzin dziennie.

Pani Małgorzata narzeka na przepis, mówiący o pierwszeństwie przy zapisywaniu do przedszkoli w

# Z kim zostawić dziecko?



Punktów przedszkolnych w gminie Oława wciąż jest zbyt mało. Ten w Oleśnicy Małej działa od stycznia 2009

Oławie dzieci zameldowanych w mieście.

- *Są to placówki prowadzone przez Radę Miejską i naszym obowiązkiem jest zapewnienie miejsc dzieciom z Oławy - tłumaczy Krystyna*

wa, na mocy którego do przedszkoli w Oławie mogą być przyjmowane dzieci z obszarów wiejskich. W takich przypadkach wójt refunduje koszty utrzymania. Jednak statuty przed-

wa, na mocy którego do przedszkoli w Oławie mogą być przyjmowane dzieci z obszarów wiejskich. W takich przypadkach wójt refunduje koszty utrzymania. Jednak statuty przed-

wa, na mocy którego do przedszkoli w Oławie mogą być przyjmowane dzieci z obszarów wiejskich. W takich przypadkach wójt refunduje koszty utrzymania. Jednak statuty przed-

szkoli mówią jasno: obowiązuje pierwszeństwo dla olawian. Od czerwca 2009 wszystkie miejsca zajmują dzieci miejskie. - *A to i tak w pełni nie zaspakaja potrzeb - dodaje Cecko. - Nie wszystkie trzylatki zostały przyjęte. Czeka na swoją kolej.*

Mama z Siedlec informuje, że nieoficjalnie radzono jej, aby zameldowała dziecko w Oławie i w ten sposób obeszła przepis. - *Wiemy o takich praktykach - komentuje Krystyna Cecko. - Ale nie jesteśmy w stanie zastosować sankcji, wszystko przecież odbywa się zgodnie z prawem.*

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty Stanisław Górka przyznaje, że miejsc przedszkolnych w gminie jest za mało. Pod-

kreśla w zgodzie z wicewójtem Zbigniewem Pryjądą, że jeśli dzieci wiejskie przegrywają na jakimś etapie edukacji, to właśnie w okresie przedszkolnym. Starają się zmienić tę sytuację. Prawdopodobnie już w kwietniu zostanie otwarty nowy punkt przedszkolny w Drzemlikowicach. Sytuację poprawi też uruchomienie niepublicznego przedszkola w Sobocisku z miejscami dla pięćdziesięciorga dzieci. Chętnych z Marcinkowic i Stanowic nie brakuje. Dokładny termin otwarcia nie jest znany, ale może to nastąpić w ciągu trzech miesięcy.

XAWERY PIŚNIAK  
xapi@gazeta.olawa.pl

## MINUS (-)



## JELCZ-LASKOWICE Dla bezpieczeństwa

Po remoncie ulicy Oławskiej w J-L, przy wyjeździe spod galerii pojawił się znak nakazu jazdy w prawo. Mieszkańcy zastanawiają się: po co ten znak?

- *Kto wpadł na taki pomysł, żeby go tu ustawić? - pyta doświadczony kierowca. - Wcze-*

## Kontrowersyjny znak

*niej można było jechać w obie strony i nikomu to nie przeszkadzało. Nie rozumiem, co się zmieniło. To miejsce nie jest aż tak kolizyjne. Nie dziwi mnie, że wielu kierowców nie stosuje się do tego znaku. Jedni robią to z przyzwyczajenia, nie zwracając uwagi, inni celowo. Trudno wyjechać w kierunku ronda innej drogi. Może właściciel drogi i odpowiedzialni za po-*

*rzędek drogowy przemysłą sens istnienia tego znaku w tym miejscu?*

Pracownik Powiatowego Zarządu Drogowego, właściciela ulicy Oławskiej, wyjaśnił, że znak ustawiono ze względu na bezpieczeństwo ruchu. Po lewej stronie przy wyjeździe spod galerii znajduje się przystanek autobusowy z wiatą. To utrudnia widoczność kierow-

com skręcającym w lewo i jest niebezpieczne dla pasażerów. Ponadto tuż za przystankiem jest przejście dla pieszych. - *Pozytywną opinię w sprawie znaku wydał komendant powiatowy policji oraz zaawertował wydział komunikacji w starostwie - podkreśla pracownik PZD.*

(WK)

## MINUS (-)

## POWIAT Nowe insygnia

Nowa flaga województwa dolnośląskiego powiewa już nad Urzędem Marszałkowskim. Czy spopularyzuje się również w naszym powiecie?

3 lutego odbyła się uroczystość podniesienia flagi. Wciągnął ją na maszt marszałek województwa Marek Łapiński.

17 grudnia 2009 sejmik podjął uchwałę o przyjęciu nowych symboli. Poprzednia flaga - czarny herbowy orzeł na białoczerwonym tle - była sprzeczna z heraldyczną zasadą, że na narodowych barwach nie wolno umieszczać dodatkowych symboli. Zmieniono również nieznacznie herb województwa - czarnego śląskiego orła z białą

## Pod dolnośląskim sztandarem



Dolnoślązacy przyzwyczaili się już do złoto-czarnych barw reprezentacyjnych

przepaską i krzyżem na złotym tle. Ekspert z komisji heraldycznej przy MSWiA wskazali, że późnogotyckie orły, na których wzorowany jest herb województwa, miały pierścienie, szerszej rozczapierzone szpony i ogon z pięciorami piórami.

Nowa flaga, przedstawiająca czarnego orła na złotym tle, ma rozmiar 5 x 8 metrów i występuje w dwóch wariantach: pionowym i pionowym. Używają jej organy i jednostki organizacyjne województwa dolnośląskiego.

Czy nowa flaga będzie stosowana w powiecie olawskim? Bożena Ślabaska z wydziału komunikacji społecznej w Urzędzie Marszałkowskim zapowiada, że pod koniec lutego urząd prześle starostwom nową flagę i godło. Marszałek będzie zachęcał do wyeksponowania symboli województwa obok insygniów starostw.

Symbolami naszego powiatu są: czteropolowy herb ze śląskim orłem, białym kogutem i biało-czerwoną szachownicą, a także flaga o rozmiarach 5 x 8 metrów, z tymi samymi polami. Warto zauważyć, że symbolika województwa jest częścią składową powiatowych symboli. Nie wykluczone, że nowe insygnia Dolnego Śląska będą eksponowane przy okazji wizyty marszałka województwa lub na uroczystościach o wojewódzkiej randze, odbywających się na terenie powiatu. (XA)

## Przeczytane u innych



## Proboszcz po kolędzie

...W tej pobieżnej i fragmentarycznej relacji z zakończonej wizyty duszpasterskiej, na koniec poruszę sprawę samej decyzji - przyjąć księdza, czy nie. Przede wszystkim należy podkreślić, że w absolutnej większości mieszkań spotkaliśmy się z życzliwością. Niestety, nie zabrakło też wizyt koniunkturalnych, i to bynajmniej nie ze względu na drażliwość dla niektórych temat „koperty” (nie wiadomo dlaczego, bo przecież ofiary składają ci, którzy chcą... Chyba że ktoś składa ją nieszczerze). Mam jednak na myśli domy, w których wiało chłodem obojętności religijnej, niewiary, a także stereotypowych uprzedzeń do Kościoła. Bywało i tak, że gospodarze - a jakże, udający zaangażowanych katolików - mieli kłopot z rozpoznaniem

proboszcza w proboszczu (!). Dlaczego więc przyjmowali księdza? Domyślałem się, że chodziło im wyłącznie o to, by „odfajkowano” ich w kartotekach i dano spokój. Ostatecznie nigdy nie wiadomo, kiedy pojawi się potrzeba skorzystania z „duszpasterskiego serwisu usług”. Tylko czy tu wyłącznie o „usługi” chodzi?... Oczywiście nie ma mowy o obrażaniu się na kogokolwiek, bo przecież nie dla księdza jest błogosławieństwo kolędowe, tylko dla konkretnego domu, ludzi, proporcjonalnie do szczerości ich serc...

Z tekstu ks. Janusza Górczyca „Zaproszenie do prywatności”, „Głos Apostołów”, nr 5(21) z 7 lutego

# REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ W NOWYM MIEJSCU

w Oławie, przy ul. 1 Maja 13 E (obok klubu "Parnas")

**powiatowa**

GAZETA POWIATOWA WIADOMOŚCI OLAWERIE

reklama

**GALERIA OŁAWSKA**

**OSTATNIE DNI  
ZIMOWYCH  
WYPRZEDAŻY**

**NIE  
ZMARNUJ  
OKAZJI!**



Oława, ul. Lipowa 1C

[www.galeriaolawska.com.pl](http://www.galeriaolawska.com.pl)



reklama

**Allianz**

Oława, Dworzec PKS  
Biuro czynne od 8:30 do 17:00  
tel. całodobowy:  
605 837 775 lub 71-303-25-89  
e-mail:  
rzadkowska@agencja.allianz.pl

**Poszukujemy  
stażystów  
i agentów**

Jelcz-Laskowice  
ul. CHABROWA 24  
(obok TARGU)  
Biuro czynne pon. - pt.  
w godz. 9.30-16.30  
tel. 71-318-20-62,  
516-195-425


**KREDYTY  
GOTÓWKOWE**

**Allianz**

**KURSY**

**ZAKŁAD  
DOSKONALENIA  
ZAWODOWEGO**

1. Wózek widowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielanie pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i lona



OŁAWA, ul. 1 Maja 44,  
tel. 0713132599

**powiatowa**

**Blura  
Ogłoszeń**

w Oławie  
tel./fax 71-313-35-57  
gosia@gazeta.olawa.pl

w Jelczu-Laskowicach  
tel./fax 71-318-39-88  
ogloszenia@gazeta.olawa.pl

w Markecie "Jakub"  
sklep FOTOJOKER,  
tel. 511-395-058

**Redakcja  
w Oławie**

Oława, ul. 1 Maja 13E  
tel. 71-313-70-78  
lub 71-313-31-27  
redakcja@gazeta.olawa.pl

reklama

## Ogłoszenie

Burmistrz Oławy, działając na podstawie art.35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst DzU z 2004 r. nr 261, poz. 2603, ze zmianami) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od dnia 15 lutego do 8 marca 2010 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym (zgodnie ze złożonymi wnioskami) stanowiący załącznik nr 1 do zarządzenia nr 14/0151/10 burmistrza Oławy z dnia 15 lutego 2010r.

mgr Franciszek Październik - burmistrz Oławy

**METEOR**  
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

**CB  
RADIO**

**Plus**

**GPS  
nawigacja**



Jelcz-Laskowice **Plus CB GPS**  
ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław **CB GPS GEM**  
Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy:  
[www.meteorCB.pl](http://www.meteorCB.pl)



NAJŁADNIEJSZE NOWE

europacific

# mieszkania

w Oławie

Tel. 691 691 638

Finansowanie do 100 % wartości mieszkania  
kameralna lokalizacja  
w zgodzie z harmonią natury  
teren niezagrożony powodzią

Zapraszamy na dni otwarte: sobota godz. 10-12



**OKNA PVC**

www.polokno.pl



greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE



KÖMMERLING

Ratowice k. Jelcza-Laskowic  
ul. Odrzańska 42  
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37  
e-mail: biuro@polokno.pl

**TROCAL**

SYSTEMY 3 I 5-komorowe

**SPEED - SERWIS**

- Wymiana opon
  - Naprawy bieżące
  - Diagnostyka komputerowa
  - Elektromechanika samochodowa
- USŁUGI SERWISOWE/SPRZEDAŻ OPON**  
- NA RATY!



55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A,  
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

**KURS ZAWÓD**



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21  
tel./fax 71-393-10-08  
kom. 691-716-663  
kom. 691-716-555

www.szkoletakursy.com

**SPEED - GAZ**

Samochodowe  
instalacja gazowe



**SPRZEDAŻ**  
**MONTAŻ** ♦ **SERWIS**



55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A,  
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

**NicoSPORT**

www.nicosport.pl

Sklepy Firmowe z obuwem i odzieżą sportową

**WIELKA WYPRZEDAŻ**

5 tys par butów  
po cenach hurtowych

do **-50%**



Oława, ul. Lipowa 1c

Galeria Oławska tel. 663 622 774

Strzelin, ul. Dzierżoniewska 16c

Centrum Handlowe tel. 664 836 174



**OKNA PCV**

PRODUKCJA - MONTAŻ



**RATY** PARAPETY \* ROLETY

- W standardzie:
- zaczepek antywłamaniowy
  - szyba termoizolacyjna U-1,1
  - blokada antyzatraskowa
  - blokada klamki
  - mikrowentylacja
  - okucia Winkhaus
  - szare uszczelki



Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

**Budomet-okna** www.budomet.pl  
55-200 Oława ul Chrobrego 23 tel. 713132134, fax. 713032891

**OKNA**

BEZOŁOWIOWE  
5-komorowe pcv

szyby dwukomorowe  
U=0,7 W/m<sup>2</sup>

**ALUMINIUM**

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE  
NIETYPOWE

**BRAMY**

GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE

- segmentowe
- uchylne
- automatyka

**ROLETY**  
**PARAPETY**  
**MARKIZY**  
**DRZWI ZEWN. WEWN.**



## OŁAWA

Przedwcześnie  
uśmiercony

- Dostałem pismo z funduszu emerytalnego, że ja nie żyję - Henryk Zarzycki nie kryje poirytowania. - Nie rozumiem, jak można mieć taki bałagan. Dzień wcześniej przysyłają mi podziękowanie, że należą do ich funduszu, nazajutrz informację do rodziny, że umarłem

Pismo odebrała matka Zarzyckiego, a wieczorem zadzwonił brat z informacją o dziwnej korespondencji. - To ty jeszcze żyjesz? - wypalił na początek.

Henryk Zarzycki postanowił ustalić, skąd wziął się błąd. Zgłosił się do ZUS-u. Okazało się, że przed ośmioma laty, kiedy kończył pracę w „Ronalu”, w dziale personalnym omyłkowo wpisali kod informujący o przyczynie zwolnienia: śmierć pracownika. Dla ZUS-u Hen-

# Dostałem pismo, że nie żyję



- Otrzymałem pismo, że ja nie żyję. To co, trup im składki przesyłał? - denerwuje się Henryk Zarzycki

ryk Zarzycki nie żyje od roku 2002. To nic, że potem był zarejestrowanym bezrobotnym i wpływało ubezpieczenie. Nie-

ważne, że od czterech lat pracuje i regularnie odprowadza składki. W zakładzie ubezpieczeń nie zweryfikowano informacji o jego śmierci.

- To co, trup im przesyłał składki? - Zarzycki nie może się uspokoić. - Pytałem, dlaczego nie sprawdzili danych, które otrzymali

uniknąć ewentualności sfalszowania dokumentu, trzeba pokazać się żywym w ZUS-ie. Zakład wydaje świadectwo, na podstawie którego fundusz emerytalny przywraca zmarłego do grona żyjących.

Zagadkę rzekomej śmierci Henryka Zarzyckiego rozwikłała Anna Grzybowska z Biura Operacyjnego PKO BP „Bankowy” PTE. Powiedziała nam, że na początku roku ZUS zaczął przysyłać do towarzystw emerytalnych dane o śmierci ubezpieczonych. Wcześniej tego nie robił. Nie poinformował funduszu, że informacje mogą być niezgodne ze stanem faktycznym. „Bankowy” porzucił pisma do rodzin w celu uregulowania formalności. Codziennie przychodzą potwierdzenia zgonów, ale zdarzają się również sygnały w rodzaju: „Jak to, ja nie żyję? Żyję i czuję się świetnie!”. Dlatego fundusz przeredagował swoje pisma. W obecnym kształcie większą wagę przykładają do potrzeby weryfikacji informacji o śmierci członka funduszu.

od „Ronalu”. Usłyszałem, że nie było takiej potrzeby. Oni ufają pracodawcom.

Dlaczego o jego śmierci ZUS powiadomił fundusz dopiero po ośmiu latach - tego nikt nie potrafił mu wyjaśnić.

Kierowniczka inspektoratu ZUS w Oławie Urszula Chrobak zastrzega, że przy takiej liczbie ubezpieczonych, zakład nie jest w stanie zweryfikować wszystkiego, zwłaszcza że obsługa odbywa się poprzez programy komputerowe. Zapowiada, że wyjaśni ten przypadek.

Skontaktowaliśmy się z rzeczniczką Dolnośląskiego Oddziału ZUS Iwoną Kowalską, ale przed zamknięciem numeru nie udało nam się uzyskać od niej wyjaśnienia sprawy.

W rozmowie telefonicznej z funduszem Zarzycki dowiedział się, co ma zrobić, jako osoba niesłusznie uznana za zmarłą, aby urzędowo odzyskać życie: - To bardzo proste. Należy przesłać do funduszu oświadczenie, że się żyje. Żeby

TEKST I FOT.:  
XAWERY PIŚNIAK  
xapi@gazeta.olawa.pl

## BYSTRZYCA

Kurs  
krótkofalarski

Ta pasja rozwija umiejętności techniczne, społeczne i wzbogaca wiedzę o świecie. W Bystrzycy zawiązała się na feriach grupka młodych krótkofalowców, którzy chcą kontynuować kurs i przystąpić do egzaminu na licencję krótkofalową

Zajęcia prowadzone w czasie ferii przez Tomasza Niewodniczańskiego oraz Krzysztofa Adamczyka miały szeroki zakres tematyczny. Konstruowanie urządzeń krótkofalarskich, prowadzenie długich rozmów na falach eteru - co hobbyści nazywają w swoim slangu „przeżuwaniem szmat” - zbieranie potwierdzeń łączności nawiązanych z krajami, wyspami, zamkami i latarniami morskimi, informacje o zawodach krótkofalarskich. Klub radioamatorów z Brzegu подарował uczestnikom sześć kluczy do

## Będzie klub w szkole



Mateusz i Wojtek dzielnie ćwiczyli nastuch. - Gdyby mogli, to z głową i uszami weszliby do transcyvera - chwali zapał chłopców Tomasz Niewodniczański

nadawania alfabetem Morse'a. Dzieciaki samodzielnie wyremontowały stare urządzenia i przegotowały generatory do nadawania telegrafii. Na elementach elektronicz-

nych uczyły się lutowania. Te umiejętności przydadzą się im po zdaniu egzaminu na licencję, do którego chcą przystąpić za kilka miesięcy. Jako licencjonowani krótkofalowcy skonstruują własne

stacje nadawczo-odbiorcze. W planach - założenie klubu krótkofalarskiego w Zespole Szkół. Dyrektor Artur Szpineta obiecał pomieszczenie na działalność klubu. - Gdy stopnieją



Lutownicy w dłoń i do dzieła, bo po otrzymaniu licencji będzie trzeba skonstruować własny odbiornik

śniegi, umieścimy na dachu szkoły antenę, dzięki której będzie można przeprowadzać łączności z najodleglejszymi zakątkami świata - zapowiada Niewodniczański. - Zajęcia mają

charakter otwarty, nowi uczestnicy są mile widziani.

Kontakt mailowy: [sp6ayp@wp.pl](mailto:sp6ayp@wp.pl)

(XA)

## OŁAWA

Opuszczili ratusz

## SLD na Kamiennej

Jak już informowaliśmy, w związku z remontem ratusza zmieniła się siedziba biur poselskich Janusza Krasonia i Lidii Geringer de Oedenberg oraz władz oławskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Przypominamy, że działacze oławskiej lewicy urzędują teraz w budynku dawnego przedszkola przy ulicy Kamiennej 4, w pokoju nr 7 (na razie nie ma tam jeszcze podłączonego telefonu). (KAT)



## Samorządowcy pod lupą (13)

## „Średniacy” z Jelcza-Laskowic (b)

W kolejnym odcinku prezentacji oświadczeń majątkowych naszych samorządowców przedstawiamy dziś trzecią grupę radnych, urzędników oraz szefów jednostek miasta i gminy Jelcz-Laskowice, sklasyfikowanych na podstawie dochodów, uzyskanych w 2008 roku. To jednocześnie druga grupa średnio, choć nieco lepiej zarabiających. Dominują w niej szefowie wydziałów Urzędu Miasta i Gminy.

Podobnie jak w poprzednich edycjach tej rubryki, wynagrodzenie za pracę podajemy w wartościach brutto, a diety radnych - netto. Nazwy komitetów wyborczych, przypisane poszczególnym radnym, pochodzą z okresu wyborów (jesień 2006) - z różnych powodów dziś nie zawsze do nich pasują...

OPRACOWAŁ: (KAT)

FOT.: KRZYSZTOF TRYBULSKI, WIOLETTA KAMIŃSKA I ARCHIWUM "GP-WO"

## 13. Tomasz Bajsarowicz

- radny KW Prawo i Sprawiedliwość 96,9 tys. zł



W roku sprawozdawczym odbywał aplikację radcowską i prowadził własną kancelarię prawną - zarobił na tym 89,4 tys. zł. Za pełnienie funkcji radnego Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach otrzymał diety w łącznej wysokości 7,5 tys. zł. Ma spółdzielcze mieszkanie o pow. 79 m kw., w okresie tzw. ekspektatywy, czyli wyczekiwania na pełne przeniesienie własności. Lokal jest wyceniony na 250 tys. zł. Na koniec 2008 roku zaoszczędził 10 tys. zł. Jeździł samochodem xsara picasso z 2003 roku (w oświadczeniu nie podał jego wartości). Spłacał kredyt hipoteczny w wysokości 35 tys. franków szwajcarskich, który otrzymał na zakup mieszkania.

## 14. Roman Litwicki - kierownik Wydziału Architektury i Nieruchomości

84,9 tys. zł



Dochody, jakie osiągnął z tytułu umowy o pracę w jelczańsko-laskowickim Urzędzie Miasta i Gminy, wyniosły w roku sprawozdawczym 84,4 tys. zł. Otrzymał także 489 zł z zakładowego funduszu socjalnego. Zaoszczędził 15 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 68 m kw., wycenione na 350 tys. zł. Jeździł samochodem daewoo lanos z 2001 roku (nie podał jego wartości). Nie miał zobowiązań kredytowych oraz akcji i udziałów w spółkach.

## 15. Grzegorz Górski

- radny KW Platforma Obywatelska 83,4 tys. zł



Z zawodu monter urządzeń elektrotechnicznych i automatyki przemysłowej, w 2008 roku prowadził własną firmę, zajmującą się montażem urządzeń teleinformatycznych oraz sprzedażą materiałów budowlanych. Z tego tytułu w okresie sprawozdawczym zarobił 70,2 tys. zł. Zaoszczędził 100 euro. Miał także gospodarstwo rolne, o pow. 6,02 ha, wycenione - wraz z zabudowaniami - na 30 tys. zł. W 2008 roku osiągnął z roli dochód w wysokości 7.100 zł. Za pełnienie funkcji radnego Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach otrzymał diety, w łącznej wysokości 6.136 zł.

Ma dwa domy: pierwszy - o pow. 110 m kw. - wycenił na 600 tys. zł, a wartość drugiego - o pow. 220 m kw. - oszacował na 200 tys. zł. Jeździł samochodem renault scenic z 2001 roku, wartym 15 tys. zł. Spłacał kredyt obrotowy w wysokości 15 tys. zł, wykorzystywany do działalności gospodarczej.

## 16. Janusz Wesołowski

- prezes zarządu spółki ZGM-TBS w J-L 82,5 tys. zł



Jako szef spółki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej-Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Jelczu-Laskowicach zarobił 82,5 tys. zł i to był jego jedyny dochód w roku sprawozdawczym. Na koniec roku 2008 wspólnie z żoną zaoszczędził 2.250 zł, oboje mieli także udziały w funduszach inwestycyjnych, wycenione na 4.500 zł. Współwłasność małżeńską stanowił także dom o pow. 185,6 m kw., wart 500 tys. zł. Prezes Wesołowski jeździł fiatem siena z 1997 roku, wartym ok. 5 tys. zł. W zobowiązaniach wymienił konsolidacyjny kredyt hipoteczny z zadłużeniem wynoszącym 24,1 tys. franków szwajcarskich. Przeznaczył go na spłatę kilku innych wcześniej pobranych kredytów hipotecznych i konsumpcyjnych.

## 17. Danuta Zapotoczna - kierownik Wydz. Spraw Obywatelskich i USC 81,8 tys. zł



Wspólnie z mężem zaoszczędziła na koniec 2008 roku 55 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę w jelczańsko-laskowickim Urzędzie Miasta i Gminy oraz umów-zleceń i o dzieło zarobiła w roku sprawozdawczym 77,9 tys. zł. Tych danych nie umieściła w oświadczeniu majątkowym - otrzymaliśmy je bezpośrednio od zainteresowanej. W zeznaniu podała natomiast, że otrzymała świadczenie socjalne w kwocie 488 zł, a jako

członek rady nadzorczej spółki Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna w J-L - diety w łącznej wysokości 3.363 zł. Ma dwa mieszkania własnościowe: pierwsze - o pow. 35,6 m kw. - wyceniła na 120 tys. zł, a wartość drugiego, otrzymanego jako darowiznę - o pow. 29,8 m kw. - oszacowała na 80 tys. zł. Ma także garaż o pow. 15,8 m kw., wart 12 tys. zł. Jeździła seatem ibizą z 2000 roku (nie podała wartości tego auta). Nie miała zobowiązań kredytowych oraz akcji i udziałów w spółkach.

## 18. Iwona Eckhard

- kierownik M-GOPS w J-L 80,0 tys. zł



Na koniec 2008 roku wspólnie z córką zaoszczędziła 18,9 tys. zł i 500 dolarów amerykańskich. Obie miały także obligacje o wartości 37,9 tys. zł. Ma dwa spółdzielcze mieszkania własnościowe. Pierwsze - o pow. 38 m kw., warte 130 tys. zł, a drugie - o pow. 38,1 m kw. - o wartości 135 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę, jako szefowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w J-L, zarobiła w roku sprawozdawczym 56 tys. zł, a prócz tego z tytułu umowy o dzieło - 1.182 zł. W oświadczeniu podała także dochody małoletniej córki w wysokości 22,6 tys. zł oraz 269 zł, które otrzymała tytułem refundacji za wymianę okien w mieszkaniu. Jeździła hondą jazz z 2002 roku (nie podała wartości tego samochodu). Nie miała zobowiązań kredytowych.

## 19. Wanda Willim - kierownik Wydziału Opłat i Podatków UMiG w J-L

74,5 tys. zł



Zaoszczędziła 45 tys. zł, miała także 300 akcji banku PKO SA, o wartości 9 tys. zł. W 2008 roku zarobiła na funkcji urzędniczej 74,5 tys. zł i to był jej jedyny dochód w roku sprawozdawczym. Nie podała tego w oświadczeniu majątkowym, bo jak nam wyjaśniła, załączyła do niego druk PIT i sądziła, że to powinno wystarczyć. Ma dom o pow. 122 m kw., wart 600 tys. zł. Miała też 1/6 udziału w nieruchomości gruntowej, zabudowanej domem o pow. 150 m kw. Swoją część wyceniła na 50 tys. zł. Nie miała zobowiązań kredytowych oraz nieruchomości, wartych więcej niż 10 tys. zł.

## 20. Jan Miłuch

- radny KW Prawo i Sprawiedliwość 72,5 tys. zł



Jako kierownik produkcji w jelczańsko-laskowickiej firmie „Chromax” zarobił w 2008 roku 60,3 tys. zł. Za pełnienie funkcji szefa Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach otrzymał diety w łącznej wysokości 12,1 tys. zł. Zaoszczędził 1500 zł. Ma mieszkanie spółdzielcze o pow. 63,5 m kw. - wycenił je na 200 tys. zł. Ma także rozdrobnione łąki i grunty leśne o łącznej powierzchni 1,61 ha, jest też współwłaścicielem pola i łąki o pow. 3,16 ha. Wartość tych nieruchomości wycenił na 50 tys. zł. Nie miał nieruchomości w tych więcej niż 10 tys. zł. Spłacał natomiast kredyt hipoteczny, uzyskany na zakup mieszkania - na dzień 31 grudnia 2008 dług wynosił 68,1 tys. franków szwajcarskich.

## 21. Bożena Worek

- dyrektor PSP nr 2 w J-L 68,4 tys. zł



Na koniec 2008 roku wspólnie z mężem zaoszczędziła 2500 euro. Jako dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach zarobiła 67,2 tys. zł z tytułu umowy o pracę oraz 1.148 zł za realizację umowy-zlecenia. Ma spółdzielcze mieszkanie własnościowe o pow. 72 m kw., wycenione na 250 tys. zł. Jeździ nissanem almerą z 2003 roku, wartym 26,5 tys. zł. Spłacała kredyt bankowy, pobrany na zakup tego auta. Zadłużenie na koniec 2008 roku wynosiło 3.321 franków szwajcarskich.

## 22. Agata Skierska

- dyrektor PG nr 1 w J-L 62,7 tys. zł



Jako dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1 w Jelczu-Laskowicach zarobiła 62,7 tys. zł i to były jej jedyne dochody w roku sprawozdawczym. W pozostałych rubrykach oświadczenia majątkowego napisała, że jej nie dotyczą. To oznacza, że nie miała ani domu, ani mieszkania oraz akcji i udziałów w spółkach. Nie jeździła też autem wartym więcej niż 10 tys. zł i nie spłacała kredytów.

Za tydzień „Klub 100”, czyli grupa dwunastu samorządowców z miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy w 2008 roku zarabiali ponad 100 tys. zł.

# SKUTERY

## i QUADY TGB

### 15 LAT NA RYNKU

### SERWIS NA MIEJSCU

[www.mazur-motors.pl](http://www.mazur-motors.pl)

tel. 71-313-88-49 MAZUR-MOTORS - Autoryzowany Dealer TGB  
Olawa, ul. Moniuszki 19, ok. 200 m za Strażą Pożarną

# UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

Podróżuj bezpiecznie!

## UBEZPIECZENIE ASSISTANCE

- wymiana koła
- dostarczenie paliwa
- samochód zastępczy
- holowanie
- zakwaterowanie w hotelu w Polsce i w Europie

Już za  
**150 zł**  
na rok

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry" w ubezpieczeniu AC

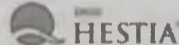
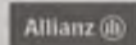
W zależności od posiadanych zniżek w OC

## UWAGA PROMOCJA! NOWOŚĆ!

## AC w wariancie Mini!

Ubezpieczenie od kradzieży i szkód całkowitych Mini składka już od 2,7 % wartości pojazdu!

SIEDEM WIODĄCYCH  
TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



pojemność silnika	stawka roczna
do 900	już od 151 zł
901 - 1300	już od 205 zł
1301 - 1500	już od 256 zł
1501 - 1600	już od 278 zł
1601 - 2000	już od 308 zł
2001 - 2400	już od 369 zł

Stawki przykładowe dla pow. Olawskiego, wiek 36-45 lat, zniżka 60%, ze zniżką za posiadanie dziecka do lat 12, prawo jazdy pow. 3 lata, samochód do lat 12.

Stawki przykładowe!

Zadzwoń po wycenienie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne



Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

OLAWA, UL. CHROBREGO 17, TEL. 071 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCŁAWSKA 23  
(Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

## Markowe Szyby Samochodowe

WROCLAW,  
ul. Krakowska 29  
tel. 71-372-55-31,  
71-342-06-96  
[www.autoszyby.pl](http://www.autoszyby.pl)



Team Partner



WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

NAJWIĘKSZY WYBÓR KREDYTÓW -  
Dzięki czemu mamy najlepsze warunki!

KREDYTY: UBEZPIECZENIA:  
• gotówkowe • samochodowe (OC, AC)  
• hipoteczne • turystyczne  
• samochodowe • mieszkaniowe  
• konsolidacyjne • na życie



OLAWA, ul. 1 MAJA 1b (przy ul. Kościelnej Św. Rocha)  
tel./fax 71 303 48 93, telefon 516 195 415  
e-mail: bankier.olawa@poczta.onet.pl

## OBRAZY

SKLEP UDANYCH ZAKUPÓW  
PRAWDZIWA SATYSFAKcja

DUŻY WYBÓR  
NISZKIE CENY!

## WIELKA WPRZEDAŻ KREDYTÓW

KREDYTY GOTÓWKOWE  
KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE  
SZYBKE POŻYCZKI do 8800 zł bez BIK

DORADZIMY I SUPER OBSŁUŻYMY!

DZWOŃ! 71-321-04-20

w standardzie

profil  
**5**  
klasy  
A

-komorowy  
**VEKA**  
PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

# OKNA PCV

PRODUCENT:

P.R.I.L.I. STYL - PLAST s.j.

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10  
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

**NOWOŚĆ**

6-komorowy profil ALPHALINE 90  
(szerokość ramy 90 mm)  
Potrojna szyba  
Ciepła ramka

**GWARANTUJEMY:**

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

**POLECAMY RÓWNIEŻ:**

- rolety zewnętrzne
- parapety

[www.styl-plast.pl](http://www.styl-plast.pl)



# 65 HITÓW

NA 65-LECIE SPOŁEM PSS OLAWA

# 13,39!

17,99

Hit nr 4

PROSZEK DO PRANIA

VIZIR 1,5 KG

DO BIAŁEGO, KOLOR

Oferta ważna : 18 luty - 24 luty 2010





Danuta Fedorcuk uczyła dzieci szydełkować



Julia Cencora kończy swoją pracę

## OLAWA

## Ferie w Ośrodku Kultury

Zajęcia sztukatorsko-rzeźbiarskie, dzierganie biżuterii, balet i capoeira - to atrakcje, które czekały na uczestników bezpłatnych zajęć podczas ferii w olawskim Ośrodku Kultury

Instruktorzy OK przygotowali uczestnikom urozmaicony program. Oprócz wymienionych zajęć były

także warsztaty plastyczne, modelarskie i tańca nowoczesnego. Dzieci ze studia baletowego wystąpiły z przedstawieniem „Królewna Śnieżka”. Najmniejsza grupa liczyła podczas zajęć ponad dwadzieścioro dzieci. Przez dwa tygodnie przewinęło się przez ośrodek kilkaset osób. W warsztatach uczestniczyli nie tylko mieszkańcy Olawy,

ale także Jelcza-Laskowice, Wrocławia, a nawet Opola. Uczniowie przyjechali na ferie do rodziny i chcieli aktywnie spędzać wolny czas.

Danuta Fedorcuk z Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczyła dzieci szydełkowania dwa razy w tygodniu. Pokazywała im, co można zrobić za pomocą szydełka i włóczki. Była zadowolona

ze swoich podopiecznych, większość z nich po raz pierwszy w życiu trzymała szydełko w ręku. Efektem dwutygodniowej pracy były kolorowe bransoletki, serwetki i małe aniołki.

Marcelinie Jareckiej i Martynie Hanuszewicz bardzo podobały się zajęcia, ze skupieniem tworzyły ładne bransoletki. Chciałyby się nauczyć szydełkowania,

żeby tworzyć coraz ładniejsze i większe robótki.

Instruktorka Agnieszka Szuturna prowadziła zajęcia sztukatorsko-rzeźbiarskie, w których uczestniczyły dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Warsztaty sprawiały uczestnikom wiele radości, tworzone kółka z gipsu ceramicznego, na wzór rozety. Na nich układano elementy dekoracyjne z gliny, a

potem malowano. Dzieci przejawiały wielką inwencję - tworzyły kwiaty, kokardki, żołnierzy. Agnieszka Szuturna chwaliła to zaangażowanie uczestników, którzy z wielką pasją tworzyli swoje dzieła, pokazując je później rodzicom.

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

## OLAWA

## O zaletach gorszych dzielnic

Kto nie był 12 lutego na spotkaniu z Karolem Maliszewskim, niech żałuje. Fragmenty jego najnowszej powieści „Sajgon” zabrzmiały w Olawie prawdziwie krzepiąco. Małe miasta mają swoją magię!

Poeta z Nowej Rudy zaprezentował olawskiej publiczności, zaproszonej na spotkanie przez Mateusza Kotwicę, barwną galerię postaci. Fagocista z prowincjonalnej orkiestry, rozpamiętujący rozkoszną tajemnicę kobiecego ciała. Siostra Leokadia - zgorzkniała katechetka, zmuszona do wysłuchiwania szkolnej prelekcji na temat modnej powieści gejowskiej. Albo młody i prężny nauczyciel wuefu, któremu marzy się przewietrzenie skostniałych stosunków w szkole (ach, ci ambitni wuefiści, znamy ich aż za dobrze...). Po spotkaniu młodzi autorzy z Olawy mieli okazję przedstawić swoje poetyckie próby Maliszewskiemu, a my rozmawialiśmy

## Sajgon w Ośrodku Kultury



Trudno o lepszą interpretację tekstu od tej, którą zaprezentował sam autor

z mistrzem o niewątpliwym uroku gorszych dzielnic.

- W swojej najnowszej powieści opisuje pan rodziną Nową Rudę. Czy tytułowy Sajgon to popularna nazwa dzielnicy, czy lokalu?

- To fikcyjna nazwa. W książce oznacza ona nazwę dzielnicy, gorszej części miasta. Uczniowie z Sajgonu śmierzdzą, są brudni, zazwyczaj mają problemy z przechodzeniem do następnej

klasy. Pojawia się również wątek, że sama forma tej książki jest sajgonem. Ktoś mówi: „Ale masz bałagan w tej książce, tu wszyscy gadają, istny sajgon...”

- We fragmencie, który pan przeczytał, była mowa o ubogich dzieciach, matkach, które się prostytuują, o wyjazdach zarobkowych na Zachód do najgorszej pracy. Czy uważa pan, że transformacja w Polsce przeprowadzona w bezli-

tosny sposób dla prowincji? Skazano ją na vegetację, zacofanie, status „Polski B”?

- Na przykładzie mojego miasteczka obserwowałem całkowite załamanie się dotychczasowego świata. Wszystko, co było jego podstawą, upadło - kopalnia, fabryka włókiennicza, inne zakłady. Z tym, że powoli życie zaczęło się odradzać. Kto miał wyjechać, wyjechał. Górnicy dostali odprawy, założyli firmy... Poza tym upadek przemysłu spowodował, że miasteczko zaczęło się przestawiać w kierunku turystyki i rekreacji. Górnicze, proletariackie miasto, odeszło do lamusa.

- Mimo tych problemów Karol Maliszewski nie wyjechał z Nowej Rudy. Czy prowincję kocha pan bardziej od dużych miast, w których przecież też funkcjonuje pan jako literat?

- Nie mogę się odnaleźć w wielkim mieście. Ten rytm, zabieganie, gwałtowność życia w ogóle mi nie odpowiada. Wolę senny rytm pro-

wincji, małego miasteczka, gdzie ludzie się znają, można na sobie polegać, wszystko jest czytelne...

- Czy szczególna miłość Karola Maliszewskiego kieruje się do sajgonu, biedniejszej dzielnicy?

- Mimo wszystko tak... Sam urodziłem się w takiej dzielnicy i powoli, powoli wspinałem się, żeby coś w życiu osiągnąć. Mój bohater, nauczyciel ze szkoły podstawowej, lubi te zaniedbane dzieci, próbuje im pomóc. One oczywiście bywają uciążliwe, sprawiają problemy wychowawcze, ale z drugiej strony, czy to nie radość, jak się coś dla nich zrobi? Dla wymuskanych, czystych i dobrze ubranych w zasadzie

nie trzeba wiele robić. One już z domu przychodzą w pełni ukształtowane i będą tymi wiecznymi prymusami. Nauczyciel ma radość, kiedy podniesie dziecko skazane na upadek, na pełnienie najgorszych ról społecznych.

- Czy gorsze dzielnice przyciągają pana jako twórcę, bo kryją w sobie o wiele większy potencjał, niż uładzone i grzeczny świat?

- Twórca powinien widzieć napięcie, jakie rozgrywa się między bogactwem a biedą, „światem A” a „światem B”. Powinien stać jedną nogą tu, jedną tam - to jest dynamiczne i twórcze. Najgorzej, gdy ktoś zamyka się wyłącznie albo w świecie sukcesu, albo wykluczenia. I pisze z jednego punktu widzenia. Twórca powinien mieć oczy szeroko otwarte.

XAWERY PIŚNIAK  
xapi@gazeta.olawa.pl

## Karol Maliszewski

Urodzony w 1960 roku w Nowej Rudzie. Absolwent filozofii, doktor nauk humanistycznych. Poeta, prozaik, krytyk literacki. Laureat prestiżowych nagród poetyckich. Nominowany do nagrody „Nike”. Jest wykładowcą literatury polskiej w Kolegium Karkonoskim w Jeleniej Górze, prowadzi warsztaty poetyckie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ponad 20 lat pracuje jako polonista w Szkole Podstawowej nr 3 w Nowej Rudzie i jak mówi, nie wyobraża sobie rozstania z uczniami z podstawówki...



Najpierw trzeba wyrąbać przerębel



- Kąpiąc się w przeręblu, hartuję ciało - mówi Sebastian

## JELCZ-LASKOWICE

## W przeręblu

„Ośrodek nad stawem” oświetla jedynie luna oddalonych latarni miejskich. Zakładamy czapki, rękawice i wysiadamy z samochodu. Na zewnątrz jest około minus 10 stopni Celsjusza i ani żywej duszy. Przyjechaliśmy za wcześnie. Miłośników zimowych kąpeli jeszcze nie ma. Idziemy szukać przerębli

Kilka minut później na molo pojawia się Artur Zaborski z resztą ekipy i - jak się po chwili okazuje - kilku nowicjuszy.

- Nie wiem, czy się odważę wejść do wody, mam taki zamiar, ale nigdy jeszcze tego nie robiłem - mówi Filip. - Jeszcze dziś rano nawet o tym nie myślałem. Jest godzina 20.00, a ja stoję nad przerębłem i poważnie zastanawiam się nad wejściem do wody. Sam nie mogę w to uwierzyć.

Gdy się zastanawiają niedoświadczeni amatorzy zimowych kąpeli, pozostali rozbijają zamrożony przerębel. - To najlepszy sposób na rozgrzewkę - stwierdza jelczanin Daniel Drozda. - Nie można wchodzić do wody, gdy jest nam zimno. To jedna z podstawowych zasad. Wtedy z takiej kąpeli nie ma żadnej przyjemności, wręcz przeciwnie. Ważne jest też psychiczne przygotowanie i nastawienie. Nie można tego robić z marszu. Ja zacząłem się kąpać w przeręblu kilka miesięcy temu. Uprawiałem kolarstwo. Mam problemy z kręgosłupem i lekarz zalecił mi zabiegi w kriokomorze. Były nieprzyjemne, więc pomyślałem o alternatywie. Gdy wracałem z drugiego zabiegu, zadzwoniłem do Artura z pytaniem, czy będzie

się dziś kąpać w przeręblu. „Czemu nie?! Dziś też mogę się wykąpać!” - stwierdził. Tego wieczora pierwszy raz wszedłem do lodowatej wody i robię to prawie codziennie. Wierz mi, to jest przyjemne i rewelacyjnie odświeżające...

- Ja odbieram to na kilka sposobów - dodaje Sebastian Poparda. - Ogólnie dbam o zdrowie, a kąpiąc się w przeręblu, hartuję ciało. Poza tym, dla mnie to odskocznia od codzienności i związane z nią wycieńczenia. Kiedy po całym dniu przychodzę tutaj i spotykam się z fajną ekipą, zapominam o wszystkim, a wychodząc z wody, czuję się jak nowo narodzony i że mogę wszystko. Kiedyś też przychodziłem tylko popatrzeć i zastanawiałem się: - Ludzie! Co wy

robicie?! Przecież to jakiś szatański pomysł! Mimo to mnie kusilo. Trochę o tym poczytałem, porozmawiałem z Arturem i... sprawdziłem na własnej skórze. Ponoć, by zachować dobrą sprawność ciała i zdrowia, wystarczy wykąpać się dwa, trzy razy w miesiącu. My, jak wariaci, przez całą zimę kąpiemy się tu prawie codziennie. Ogólnie nie lubię zimnej wody. Pod prysznicem ciężko mi zanurzyć w niej nawet stopę, a do przerębla wchodzi z przyjemnością, bo to naprawdę miłe. Woda jest cieplejsza niż powietrze...

Sprawcą całego zamieszania jest Artur Zaborski. Zabawę w morsa zaczął pięć lat temu, gdy był u rodziny w Wilnie. - Kuzyn mnie namówił. Spodobało mi się i chciałem jeszcze - wspomina z uśmie-

chem Artur. - Po powrocie do domu stwierdziłem, że przecież mogę się kąpać w przeręblu na stawie. Początkowo przychodziłem tu sam. Z czasem przyłączyli się koledzy.

Jelczańskie morsy przekonują, że do zimowych kąpeli nie potrzeba specjalnego przygotowania ani wyjątkowego stanu zdrowia. Według nich każdy, jeżeli tylko chce, może przyjść nad staw, aby się z nimi wykąpać. Najlepszym przykładem są Judyta, Filip, Kris i Wojtek, którzy w środowy wieczór zanurzyli się w przeręblu pierwszy raz. - Powoli, bez nerwów - tłumaczy Artur. - Posegreguj ubrania tak, abyś po wyjściu nie musiał ich szukać. Po kąpeli najpierw marzną palce u stóp, dlatego jak najszybciej trzeba je rozgrzać i założyć

skarpetki. Reszta ciała może poczekać. Jeżeli natrzesz ręcznikiem albo śniegiem, skóra zrobi się różowa i będzie ci gorąco bez ubrania.

Pierwszy na kąpiel decyduje się Wojtek - siedząc w wodzie śmieje się i żartuje, co jeszcze bardziej zachęca innych.

- Rewelacja! - stwierdza z uśmiechem Filip. - Zrobiłem to i na pewno będę kontynuował. To naprawdę bardzo przyjemne. Słyszałem, że we Wrocławiu są morsy. Spróbuję się wkręcić w towarzystwo. Naprawdę rewelacja!

Pozostali też są tego samego zdania. Dzielią się wrażeniami i popijając gorącą herbatę, planują następną kąpiel.

WIOLETTA KAMIŃSKA  
wiola@gazeta.olawa.pl  
FOT.: FOTOHQ.COM.PL

# A wam jest zimno?!



Judyta pierwszy raz kąpała się w lodowatej wodzie



Od lewej: Artur, Judyta, Filip, Wojtek, Kris, niżej Daniel i Sebastian



Igora Radoch i Izabela Opara wygrali w kategorii młodzików



Anna Kozieł - najlepsza w kategorii juniorów

## OŁAWA

## Na Miasteczku

W zajęciach strzeleckich, organizowanych podczas ferii przez Ligę Obrony Kraju, wzięło udział 92 uczniów

Strzelnicę na Miasteczku odwiedzało od poniedziałku do piątku wiele osób, głównie uczniów szkół podstawowych. Niektórzy przychodzili z rodzicami lub z dziadkami. Moż-

na było także przynieść niepotrzebne książki, a w zamian wybrać sobie inne.

W spotkaniu podsumowującym zajęcia nagrodzono najlepszych strzelców. W grupie młodzików zwyciężył Igor Radoch - 228 pkt, przed Izabelą Oparą - 225 i Marleną Stec - 224. Wśród juniorów młodszych wygrał Paweł Kotwicki - 224 pkt, przed Kingą Przy muszałą - 219 i Kariną Akopian - 217. W grupie junio-

row najcelniej strzelała Anna Kozieł - 230 pkt, przed Pawłem Sajórem - 229 i Dawidem Rękasem - 225 pkt.

Najlepszym wręczono medale i dyplomy. Nagrodzono także najmłodszego uczestnika - Alicję Boczulak i najpilniejszego strzelca - Izabelę Oparę.

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

# Feryjne strzelanie

## Ferie, ferie i bal

## JELCZ-LASKOWICE

## Huczne zakończenie

Ponad 40 uczniów bawiło się każdego dnia ferii w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury

Atrakcji nie brakowało, każdy znalazł coś dla siebie. Były zajęcia z plastyki, ceramiki, zabawy z gliną, tańce nowoczesny, w tym hip-hop, house i salsa. Dla małych widzów - przedstawienia teatralno-muzyczne „Królowa śniegu” i „Księżniczka na ziarnku grochu”, prezentowane przez Teatr Lalek z Wrocławia w ramach Wędrownego Jarmarku Bajek - Akademii Wyobraźni. Uczestnicy drugiego spektaklu mogli poznać tajniki teatru kukielek. Po spektaklu odbyły się warsztaty - można było zobaczyć kulisy takiego przedstawienia i zabawić się w lalkarza.

Na zakończenie zimowej laby odbył się w MGCK bal kostiumowy dla dzieci. Salę balową wypełniły korowody superbohaterów, księżniczek, wróżek i motyli. W konkursach z nagrodami uczestniczyli nie tylko najmłodsi, również opiekunowie. Oj, działo się, działo...

TEKST I FOT.:  
WIOLIA KAMIŃSKA  
wiola@gazeta.olawa.pl



W zabawie wzięły udział bajkowe ludki z całej gminy



Ferie w MGCK zakończyły się balem kostiumowym

reklama

Sp. z o.o.  
**DOMBUD**  
[www.pbdombud.eu](http://www.pbdombud.eu)

Oława, ul. Zaciszna - II etap

**cena BRUTTO od 3800 zł/m kw.** tel. 071-303-36-59

**cena BRUTTO od 3500 zł/m kw.**  
Oława, ul. Żeromskiego

# Uwaga, tu rządzą kobiety!



Wójt Marek Chudy wręczył tulipana każdej z pań

## DOMANIÓW Walentynkowy Dzień Kobiet

**Dzień Kobiet w Domaniowie to jedna z największych imprez organizowanych w gminie. To dzień, w którym bezpiecznie rządzą panie. W tym roku przyspieszyły swoje święto, organizując je 13 lutego**

Huczne świętowanie Dnia Kobiet w gminie Domaniów to już tradycja. Tegoroczna, dwudziesta, jubileuszowa impreza, była wyjątkowa, gdyż postanowiono obchodzić ją w lutym. Organizatorki z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzezimierzu tłumaczą, że podjęto taką decyzję, ponieważ zależało im, aby kobiety mogły się wyszaleć jeszcze w karnawale.

Gości przywitała Franciszka Domańska, przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet. Życzyła wszystkim udanej zabawy. Gorące życzenia złożył paniom wójt Marek Chudy. Życzył wszystkiego najlepszego oraz zadowolenia z mężów i przyjaciół. W otoczeniu pięknych pań wójt tryskał humorem. Pozwolił sobie na żart, dotyczący wielkości Brzezimierza. Powiedział, że wioska jest tak wielka, że 100 metrów przed wjazdem trzeba ha-

mować, aby jej nie przejechać

W domaniowskiej sali Ochotniczej Straży Pożarnej bawiło się 300 osób. Na palcach jednej ręki można było policzyć mężczyzn, którzy dwoili się i troili, żeby żadna kobieta nie czuła się zaniedbana. Nie mogło też zabraknąć kwiatka dla każdej pani. Organizatorzy przygotowali losowanie, w którym posiadacze szczęśliwych numerków wygrywali upominki. Przy muzyce zespołu „Aplauz” tańczyła cała sala. Na imprezie bawiły się trzy pokolenia, w tym jedna z najstarszych uczestniczek imprezy - Bronisława Sobolewska ze Swójkowa. Ma ponad 70 lat i mówi, że zawsze chodziła na gminny Dzień Kobiet. - *Od lat przyjeżdżam na zabawę z grupą pań. To jest czas, kiedy możemy myśleć przede wszystkim o sobie, o dobrej zabawie. Ten wieczór jest także doskonałą okazją do rozmów i wymiany opinii.*

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl



Bronisława Sobolewska była na wszystkich imprezach organizowanych z okazji Dnia Kobiet



Na parkiecie starsze panie dorównywały kroku młodszym



Organizatorki imprez z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzezimierzu





Pakowanie dokumentów przeznaczonych do fumigacji

arch. Oławskiej Izby Muzealnej



Marta Możejko z Biblioteki Miejskiej i Powiatowej przegląda stary dokument, w tle kartony z archiwaliami, czekającymi na digitalizację

Piotr Turek

## OŁAWA

### Konserwacja dokumentów

Od połowy XVII wieku do końca drugiej wojny światowej w oławskiej parafii katolickiej Piotra i Pawła gromadzono różne dokumenty. Tego archiwum nikt jeszcze nie opracował. Z niego można się wiele dowiedzieć o dawnych mieszkańcach Oławy. Część tych dokumentów poddano fumigacji i digitalizacji

W 1996 roku, z okazji beatyfikacji Bernarda Lichtenberga, w parafii Piotra i Pawła zorganizowano małą wystawę. Po zamknięciu

# Dezynfekcja i skanowanie

przekazano wiele eksponatów do Oławskiej Izby Muzealnej, w tym ponad 20 kartonów dokumentów. - Wiele z nich jest zniszczonych - mówi Marta Możejko. - Niektóre były pokryte pleśnią. Praca przy tych dokumentach mogłaby być szkodliwa dla zdrowia. Z tego powodu nie chcieliśmy ich ruszać przed poddaniem fumigacji. Fumigacja to dezynfekcja gazem.

### Dezynfekcja

- Wiosną zeszłego roku przekazano dokumenty do pracowni konserwacji zbiorów Ossolineum we Wrocławiu - mówi Marta Możejko. - Jest to najno-

wocześniejsza na Dolnym Śląsku technologia oczyszczania zbiorów. Wszystkie dokumenty w kartonach wkłada się do specjalnej komory fumigacyjnej, stamtąd najpierw wysysa się powietrze. Potem jest wtłaczany tlenek etylenu, tworzący ciśnienie 800 milibarów. Po 25 godzinach jest odsysany i spalany w katalizatorze, żeby nie zostało nic ze szkodliwych pleśni, grzybów i mikroorganizmów. Na koniec piętnastokrotnie filtruje się dokumenty czystym powietrzem, w celu wyeliminowania resztek tlenu. Potem jeszcze tygodniowa kwarantanna. Dezynfek-

cja naszych dokumentów trwała miesiąc.

### Skanowanie

Po zdezynfekowaniu wybrano najstarsze, najdelikatniejsze dokumenty dużego formatu, których w Oławie nie można było zeskanować. Ponownie wysłano je do Wrocławia, tym razem do pracowni firmy Digital Center przy Ossolineum. - Tam za pomocą specjalnego skanera stworzono wersje elektroniczne starych dokumentów - opowiada Marta Możejko. - Światło tych urządzeń jest bezpieczne dla starego papieru, druku oraz atramentu. Nie emituje promieniowania ultrafioletowego i

podczerwonego. Naświetlanie jednej strony trwa od jednej do trzech sekund.

W taki sposób przeniesiono do wersji cyfrowej około dwudziestu procent całego oławskiego archiwum. Skany zmieszczono na 7 płytach CD w wersji PDF, 71 w wersji Tiff i jednej DJVU. - Budżet biblioteki nie pozwala pokryć kosztów digitalizacji wszystkich naszych dokumentów - mówi. - Dotychczasowe skanowanie sfinansował Urząd Miejski. Mamy nadzieję, że w przyszłości dostaniemy fundusze na cyfrowe przetworzenie reszty archiwum. Digitalizację naszych zbiorów wykonano w ciągu pięciu

miesiący. W tym samym czasie skanowano m.in. dzieło Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” z 1543 roku, rękopis „Pana Tadeusza”, rękopisy Fredry i Konopnickiej. Dokumenty nowsze i mniejszych formatów skanujemy u siebie. Jest to bardzo czasochłonne i wymaga złożonej obróbki elektronicznej.

Dzięki digitalizacji będzie można przetłumaczyć stare dokumenty bez potrzeby sięgania po oryginały. Marta Możejko twierdzi, że to doskonała okazja, aby dowiedzieć się czegoś nowego o historii miasta. W przyszłości część archiwum będzie dostępna w bibliotece cyfrowej.

PIOTR TUREK  
pt@gazeta.olawa.pl

# Alternatywa dla tradycyjnego parkietu

## KONKURS

Wybór podłogi to nie lada wyzwanie. Kłopoty zaczynają się już na początku. Co wybrać - parkiet, mozaikę, panele? A może deski? Tylko jakie?

Mimo ciągle zachodzących zmian w budownictwie, najpopularniejszym produktem wykorzystywanym do układania podłogi pozostaje drewno. Wszystko ze względu na jego trwałość i jednocześnie różnorodność gatunkową. Praktyka pokazuje, że najczęściej wybieramy parkiet. W przypadku zniszczenia, bez problemu można poddać go renowacji. Panele są proste

w montażu, a mozaika umożliwia ułożenie urozmaiconych wzorów.

Chateau Orzech (ESCO) to przykład drewnianej podłogi dębowej, o gładkiej powierzchni. Pasuje do każdego rodzaju wnętrza mieszkalnego - bardzo dobrze komponuje się zarówno z otoczeniem w stylu tradycyjnym, antycznym jak i w stylu modernym, w którym tworzy surowy nastrój. Może być wykonana zarówno z drewna litego, jak i jako deska trójwarstwowa. Podczas produkcji surowiec powlekany jest woskami pigmentowymi, a następnie pokrywany górną powłoką ochronną. Dzięki temu nie wymaga innej obróbki. W przypadku objawów silnego zużycia podłogi, bardzo łatwo można ją

odnowić za pomocą twardego olejowego wosku.

Drewniane deski podłogowe to kwintesencja najlepszych cech parkietu, mozaiki i paneli - są nietuzinkowe, proste w renowacji i łatwe w montażu. Właśnie niepowtarzalny wygląd dębowej deski do wnętrza, produkowanej m.in. przez firmę ESCO, jest odpowiedzią na jeden z najnowszych trendów, które pojawiły się we wzornictwie europejskim - długowieczność i okazały wygląd dębów od wieków sprawiały na ludziach duże wrażenie.

Chcesz wiedzieć więcej o drewnianych podłogach ESCO? Zajrzyj na [www.podlogi-esco.pl](http://www.podlogi-esco.pl).

A dla naszych czytelników firma ESCO ufundowała nagrodę. Dwa zestawy -



Wioletta Kominińska

ramka do zdjęć i pachnące sole do kąpeli - czekają na dwie osoby, które w piątek

19 lutego, od godz. 12.00 do 12.15, najszybciej zatelefonują do naszej redakcji na nu-

mer: 71-313-35-57 i wymienią kilka walorów drewnianej podłogi. (WK)

# Kultura

## Wygraj bilety na kabaret



## OŁAWSKIE TALENTY

Szef działu: **Malwina Gadawa** malwina@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Koncert w OK

**Austriacka grupa „Fatamorgana”, której liderką jest pochodząca z Oławy Aleksandra Winiarska-Bernakiewicz, wystąpi 20 lutego w sali widowiskowej Ośrodka Kultury**

Koncert rozpoczyna cykl występów pt. „Promujemy zdolnych i ciekawych oławian”. W Ośrodku Kultury będą się prezentować artyści związani z Oławą.

Aleksandra Winiarska-Bernakiewicz ukończyła Akademię Muzyczną we Wrocławiu. Współpracowała z wrocławską operą, filharmonią i zespołem operowym Marka Tracza. Kocertowała m. in. w Berlinie, w Lipsku, w Oslo i Sztokholmie. Od lat mieszka i koncertuje w Austrii, tam prowadzi własną firmę muzyczną „Musica Spirit - Studio Wokalne”. Jest założycielką i kierowniczką chóru „Da Vinci Wels” oraz zespołu dziecięcego „Sing&Kids”. Autorka tekstów i kompozycji, które wykonuje wraz z zespołem „Fatamorgana”.

W sali widowiskowej Ośrodka Kultury wystąpią także: Elisabeth Kleinecke - skrzypce, Roland Mayr - kontrabas i Markus Schachinger - gitara akustyczna

Początek o godz. 18.00, wstęp bezpłatny.

# Eksportowe talenty



(MAG)

Zespół „Fatamorgana” wystąpi w Oławie 20 lutego

## Program koncertu:

Droga, Baumkraxler Polka, Moon River, Kasztany, Remedium, Im więcej ciebie tym mniej, Boarischer Stockhammer, Polskie Kwiaty, Piosenka dla Oławy, Fatamorgana, Jak jesienny liść, Piosenka dla Anny D., Oczy twe, Zagubionemu Bosanova, Słowa, Bukiet Bzu, Rodzicom, Barock, Ona i On, Geigen Boarischer i Historia.

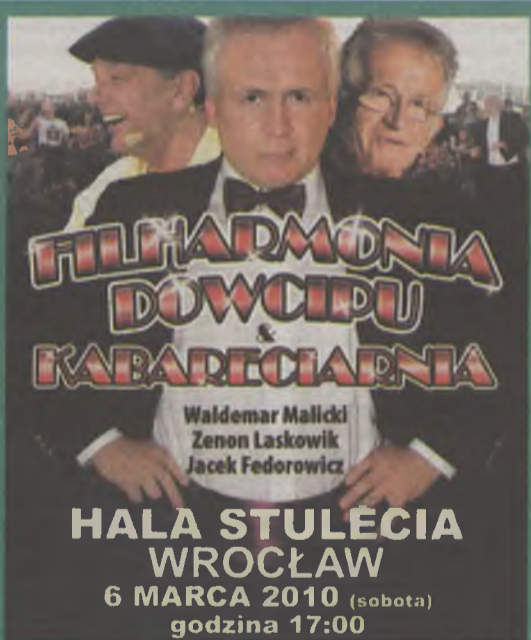
## Filharmonia dowcipu

OŁAWA/WROCŁAW

Zaproszenia na kabaret

**Dla naszych czytelników mamy pięć podwójnych zaproszeń na „Filharmonię dowcipu i kabareciarń” - w sobotę 6 marca, we wrocławskiej Hali Stulecia**

Na scenie wystąpią Waldemar Malicki, Zenon Laskowik i Jacek Fedorowicz. W programie widowiska znajdują się klasyczne popisy „Filharmonii dowcipu” z Waldemarem Malickim i Bernardem Chmielarem na czele orkiestry oraz czwórki wokalistów. Będą najnowsze skecze Zenona Laskowika oraz Jacek Fedorowicza. To trzy godziny zabawy, błyskotliwa pianistyka i żarty, zaskakujące aranżacje utworów klasycznych i współczesnych oraz niekonwencjonalne pomysły Jacek Kęcika, łączące wszystko w spójną całość. Początek o godz. 17.00. Bilety można kupić w kasie Hali Stulecia, także w Ośrodku Kultury i Sztuki w Rynku oraz poprzez strony internetowe: [www.kabarety.com](http://www.kabarety.com) lub [www.biletynakabarety.pl](http://www.biletynakabarety.pl). Bliższe informacje - tel. 503-166-129.



*Dla naszych czytelników mamy pięć podwójnych zaproszeń na kabaret. Otrzymają je osoby, które najszybciej dodzwonią się do redakcji „GP-WO” w piątek 19 lutego, od godz. 11.00 do 11.30 i odpowiedzą na pytanie: Jaki program w telewizji prowadził Jacek Fedorowicz?*

## W SKRÓCIE

W Ośrodku Kultury, w galerii na I piętrze, odbędzie się 19 lutego wernisaż wystawy malarstwa Henryki Jakimów pt. „Zima”. Początek o godz. 17.00.

W galerii „Oko” na parterze jest prezentowana do końca lutego wystawa malarstwa Bożeny

Potoczny pt. „Impresje koncertowe”.

Dzieci z sekcji plastycznej działającej przy Ośrodku Kultury prezentują w OK swoje prace na wystawach pt. „Koncerty rodzinne”, „Muzyczny Figielek - Migielek” i „Lubię malować”.

(MAG)

Fortuna radzi... jak zadbać o emeryturę

# Odkładaj od dzisiaj



Koledzy z pracy i znajomi często pytają mnie, jak zapewnić sobie godziwą emeryturę. Wiadomo bowiem – i tak jest nie tylko w Polsce – że emerytura jest zawsze niższa od naszych dochodów z pracy. Aby ta emerytura była godna, tak naprawdę trzeba o niej myśleć już u progu kariery zawodowej, zwłaszcza, że przewidywania ekspertów są alarmujące. Jeśli rządy nie zreformują systemów emerytalnych, to za kilkadziesiąt lat zabraknie pieniędzy na wypłaty. Kolegom i znajomym odpowiadam więc krótko: umiesz liczyć, licz na siebie i na emeryturę zacznij odkładać już dzisiaj



## IKE na bocznym torze

Spółeczeństwo się starzeje. Coraz więcej osób przechodzi na emeryturę, a relatywnie mniej ludzi pracuje. W Polsce na jednego emeryta przypada czterech pracujących, a za dwadzieścia lat będzie to tylko dwóch. Komisja Europejska szacuje, że za pół wieku liczba ludzi starszych w Europie wzrośnie o 80 proc., a pracujących będzie o 18 proc. mniej. Instytucje międzynarodowe radzą – nie tylko zresztą nam – aby wydłużyć wiek emerytalny, zrównać go dla kobiet i mężczyzn, ograniczyć przywileje emerytalne np. służbom mundurowym, wprowadzić zachęty do indywidualnego odkładania na emeryturę. U nas rząd ma co robić, bo wynaturzeń nie brakuje. Mam wielu kolegów emerytów, byłych policjantów, którzy przestali pracować w wieku np. 50 lat. Wprawdzie mają z czego żyć, ale widzę, jak się męczą bez konkretnego zajęcia. Łapią się różnej roboty, czasem w szarej strefie, żeby robić cokolwiek.

Uczciwie mówiąc, w naszym systemie finansowym brakuje zachęt do indywidualnego odkładania na emeryturę. Specjaliści twierdzą, że zachętą mogłaby być likwidacja tzw. podatku Belki (od dochodów kapitałowych). Wprawdzie Indywidualne Konta Emerytalne zwolnione są z podatku, ale podobno wskutek kilku innych uciążliwości (np. blokada środków przez pierwsze pięć lat) nie spotkały się z większym zainteresowaniem. Moim zdaniem, główną przyczyną jest brak świadomości rodaków, że sami muszą zadbać o swoją przyszłość oraz wysoka skłonność do konsumpcji, być może powodowana nadrabianiem zaległości za lata wyrzeczonych jeszcze za komuny. Z IKE korzysta zaledwie 6 proc. pracujących Polaków, którzy zgromadzili na kontach 1,8 miliarda złotych. Na kontach Pracowniczych Programów Emerytalnych jest około 4 miliardów zł. W sumie bardzo mało.

A tak na marginesie dodam, że po kilku latach poszukiwań, bankowcom udało się ten podatek ominąć wprowadzając lokaty z polisą ubezpieczeniową i lokaty jednodniowe, co jeszcze bardziej odsunęło IKE na boczny tor. Sukces polis lokacyjnych pokazuje, że Polacy nie chcą płacić podatku od dochodów kapitałowych i jednocześnie wolą oszczędzać „na krótką metę”, tj. z perspektywą roku – dwóch lat. Lokaty jednodniowe to z kolei sztuczka bankowa wymyślona wyłącznie po to, aby ominąć podatek. Sam z tej lokaty korzystam i z przyjemnością patrzę na internetowe konto, gdy codziennie cyka mi 1,41 zł. Kwota może i niewielka, ale po miesiącu mam 42 zł, a rocznie 516 zł od zdeponowa-

nych 11 tys. zł. Gdybym te pieniądze umieścił na tradycyjnej lokacie, zapłaciłbym 98 zł podatku Belki. Lokata jednodniowa automatycznie się odnawia, więc można powiedzieć, że jest bezterminowa, w dodatku w każdej chwili mogę ją zatrzymać i wypłacić zdeponowane pieniądze.

## Półowa wypłaty

Pomysłodawca lokaty jednodniowej wyszedł z założenia, że jeżeli wartość odsetek od lokaty przekracza kwotę 2,5 zł, wówczas bank zaokrągla podstawę opodatkowania w dół. Kwota, od jakiej liczony jest podatek Belki, wynosi więc 2 zł (przy kwotach powyżej 2,5 zł bank zaokrągla w górę do 3 zł). Mój bank tak ustawił oprocentowanie lokaty jednodniowej (4,5 proc.) i wartość zgromadzonego kapitału (od 10 do 20 tys. zł), aby podstawa opodatkowania wyniosła poniżej 2,5 zł, a po zaokrągleniu 2 zł. 19 proc. podatek Belki od tej kwoty wyniesie 38 groszy i bank go nie pobiera, gdyż podatek jest zaokrąglany do zera. Jeśli na jednodniowej lokacie zdeponujemy 10 tys. zł, wtedy dzienne odsetki wyniosą 1,23 zł, a 19 groszy podatku jest zaokrąglane w dół i w rezultacie podatku nie płacimy. Przy lokacie 20 tys. zł dzienne odsetki wyniosą 2,47 zł i podatku także nie będzie.

Oszczędzając w ten czy inny sposób na emeryturę nie warto – moim zdaniem – podpisywać umów wieloletnich. W ofertach różnych instytucji finansowych jest wiele możliwości inwestowania na 10, 20 lub 30 lat. Zgromadzony kapitał – na papierze – ładnie przyrasta po 30 latach i łatwo złapać się na haczyk doradcy finansowego. Moim zdaniem inwestowanie długookresowe powinno się ograniczyć do kilkunastu lat, choćby dlatego, że na rynkach finansowych – podobnie jak w gospodarce – stale pojawiają się innowacje, które powodują, że dawne rozwiązania są mniej atrakcyjne od nowych. Przykładem mogą być wspomniane lokaty jednodniowe lub lokaty z ubezpieczeniem na życie wprowadzone na nasz rynek w latach 1990-tych. Wiele osób się z nich wycofało, bo samo „autocasco na życie” z biegiem czasu przestało być atrakcyjną ofertą. Rynki finansowe żyją, stale trwają poszukiwania nowatorskich rozwiązań, nowych sposobów zarabiania pieniędzy, dlatego lepiej obserwować zmiany i lokować kapitał w różnych koszykach, niż wiązać się z danym instrumentem na całe życie zawodowe.

Według danych Ministerstwa Pracy nasze przyszłe emerytury będą skromne. Mężczyźni urodzeni w latach 1953-63 będą dostawać 60-65 proc. ostat-

nij pensji. Kobiety są w jeszcze gorszej sytuacji. Ich emerytura wyniesie od 45 do 50 proc. ostatniej pensji. Trzeba więc każdą kwotę odkładać na stare lata. Osobiście jestem zwolennikiem inwestowania w nieruchomości. Jeśli mamy odpowiednie warunki lokalowe, warto zainwestować w niewielkie mieszkanie. Najlepiej na kredyt. Bank nam nie odpuści i będziemy musieli spłacać ratę kredytu wraz z odsetkami. To będzie nasza składka emerytalna, tym bardziej korzystna, że w sprzyjających okolicznościach sfinansuje ją nam lokator wynajmujący mieszkanie. Jeden z moich znajomych właśnie kupuje na kredyt już drugie mieszkanie. Inwestuje w małym mieście, bo ceny są tam znacznie niższe niż w stolicy województwa. Kombinuje bardzo dobrze: kiedyś zamieszka w tym miasteczku, a obecnie, dwupoziomowe mieszkanie sprzeda.

## Hipoteka do góry nogami

W przyszłości mieszkanie może być naszym mikrofunduszem emerytalnym lub swoistym bankomatem. Trwają właśnie prace nad wprowadzeniem tzw. odwróconej hipoteki i zapewne roczniki, które teraz są w trakcie kariery zawodowej, będą na emeryturze korzystać z tej oferty. Odwrócona hipoteka jest popularna zwłaszcza w USA (138 tys. umów w 2009 r.). Właściciel mieszkania mający 60-62 lata podpisuje z bankiem umowę, że po jego śmierci lokal przechodzi na własność banku. W zamian lokator otrzymuje z banku comiesięczną rentę. Jeśli więc na emeryturze będziemy mieli dodatkowe mieszkanie, wolne już od hipoteki, wtedy możemy zawierać układ z bankiem, aby uwolnić gotówkę zamrożoną w nieruchomości. Oczywiście możemy sami dysponować mieszkaniem sprzedając je na wolnym rynku, wynajmując itp. Trudno powiedzieć, czy odwrócona hipoteka zyska akceptację na naszym rynku. USA nie są dla nas dobrym porównaniem, bo w kraju mamy głód mieszkaniowy, inne relacje rodzinne i tradycję dziedziczenia wszystkiego.

Na emeryturę można zbierać na sto sposobów. Można inwestować w nieruchomości, odkładać na konto i korzystać z dobrodziejstwa procentu składanego, inwestować w fundusze lub samemu na giełdzie. Najważniejsze jest, aby nasz trzeci lub czwarty filar emerytalny był stale zasilany gotówką. Tylko systematyczne odkładanie na nasz mikrofundusz emerytalny da nam gwarancję w miarę godnego życia na emeryturze. ZUS i OFE nam tego nie zapewnią.

Wasz aspirant Fortuna

Prywatne gromadzenie oszczędności jest obciążone istotną wadą. Konieczna jest świadomość oszczędzającego, iż prawdopodobieństwo dożycia przez niego wieku starczego jest wysokie. Świadomość taka jest w istocie niewielka – większość ludzi żyje w złudnym przekonaniu, iż „jakoś to będzie”. Jednocześnie konieczna jest rezygnacja z części bieżącej konsumpcji, co nie zawsze wydaje się możliwe, szczególnie w przypadku osób niewiele zarabiających. Bieżące potrzeby bywają na tyle silne, że uniemożliwiają gromadzenie oszczędności. Dlatego oparcie systemu emerytalnego o prywatne, dobrowolnie gromadzone oszczędności jest właściwie niewykonalne. We współczesnych państwach możliwość powrotu do tego mechanizmu jest jednocześnie utrudniona przez naleciałości historyczne – zaangażowanie państwa w świadczenie usług emerytalnych na tyle zakorzeniło się w świadomości społecznej, iż jest traktowane jako jego obowiązek.

Od 1 stycznia 1999 roku polski system emerytalny oparty jest na trzech elementach zwanych filarami. Pierwszy filar tworzy ZUS, który ma zabezpieczyć podstawowe świadczenia emerytalne. Jest on powszechny, obowiązkowy i gwarantowany przez państwo. Drugi filar systemu emerytalnego tworzą Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE). Trzeci filar jest dodatkowym, dobrowolnym uzupełnieniem przyszłej emerytury poprzez gromadzenie pieniędzy np. na Indywidualnym Koncie Emerytalnym (IKE).

W obowiązujących zasadach emerytalnych wysokość świadczeń zależy od kwoty pieniędzy zgromadzonych przez lata w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i w Otwartych Funduszach Emerytalnych. Ile odłożymy w trakcie pracy zawodowej, ile w przyszłości otrzymamy w postaci emerytury. W momencie przejścia na emeryturę suma zgromadzonych składek dzielona jest przez statystyczną długość życia podawaną przez GUS. W ten sposób wyliczana jest miesięczna wysokość emerytury. Każdy dodatkowy rok pracy oznacza emeryturę wyższą o 7-10 proc.

W krajach OECD bardzo duża, często dominująca część wydatków społecznych, to wydatki emerytalne. Powszechnym problemem w tej grupie krajów jest niewydolność finansowa systemów emerytalnych. Skala wydatków na ten cel (średnia w krajach OECD w 2000 r. wyniosła 7,4 proc. PKB) oraz jej spodziewany przyrost (według przewidywań na 2050 r. – 10,6 proc. PKB) powodują, że funkcjonowanie systemów emerytalnych znacząco wpływa na sytuację gospodarczą. Dotyczy to zwłaszcza poziomu bezrobocia oraz tempa wzrostu gospodarczego.

Odwrócona hipoteka [ang. reverse mortgage] przeżywa rozkwit w USA. W 2002 r. 8,6 tys. osób podpisało umowę z bankiem na wypłatę świadczeń w zamian za przejęcie nieruchomości. W 2009 r. podpisano już 138 tys. takich umów.

**Aspirant Fortuna, lokalny policjant i znany bloger, udziela porad w sprawach finansowych na stronie internetowej.**

**Zapraszamy na blog: [www.fortunaradzi.pl](http://www.fortunaradzi.pl), gdzie trwa konkurs na najciekawsze wpisy i komentarze do zamieszczonych porad. Na najlepsze wpisy Czytelników czekają atrakcyjne nagrody!**

Material dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

**NBP**  
Narodowy Bank Polski



## BARAN

(21.03-20.04)

Korzystne warunki w domu i w pracy pozwolą ci zebrać myśli, skupić się i załatwić wiele ważnych spraw. Zadowoleni będą zwłaszcza twoi bliscy. W miłości - ożywienie i niespodzianki. Zachowaj spokój i konsekwentnie dąż do celu. Zdrowie - w normie.



## BYK

(21.04-21.05)

Dobry i raczej udany tydzień. Mile wydarzenia od piątku do niedzieli. Zwłaszcza sobotę zaliczysz do szczególnie udanych. Pokaż innym, no co cię stać, nie siedź w kącie. W sprawach zawodowych zapanuje mały chaos. Uda się wyjść na prostą, ale nieprędko.



## BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Miłość będzie w tym tygodniu najważniejsza. Serce podyktuje wszystkie kroki i rozwiązania. Efekty zadowolą cię i ukochaną osobę. Zapal i entuzjazm utrzyma się przez cały czas. Więcej wrażeń - w sobotę. W niedzielę możliwe odwiedziny.



## RAK

(22.06-22.07)

Zachowaj umiar i rozsądek w finansach, bo możesz uwikłać się w kłopoty. Zdrowie zacznie szwankować już w poniedziałek. Najpierw katar, a potem będzie coraz gorzej. Znajdź czas dla siebie i swojego zdrowia, przyda ci się odpoczynek.



## LEW

(23.07-22.08)

Poczujesz się doceniony i lubiany przez bliskich i współpracowników. Sprawi to, że sukces będzie gonit sukces. Tydzień dobry na szybkie biznesowe decyzje i podjęcie ryzyka finansowego. Nie licz na łut szczęścia, weź sprawy w swoje ręce.



## PANNA

(23.08-22.09)

Zmęczenie i znużenie powinno wkrótce minąć. W przewycięzeniu kryzysu pomogą Koziorożec lub Strzelec. W bardzo istotnej i trudnej sprawie życiowej zaufaj partnerowi, posłuchaj rad - nie zawiedziesz się. Powoli staniesz przed szansą poprawy finansów, ale musisz poczekać.

# List otwarty za szybko



Jerzy Kamiński

Jurek@gazeta.olawa.pl

Oj, porobiło się w Jelczu. Oj, porobiło w Laskowicach. Zaledwie burmistrz Kazimierz Putyra wyskoczył gdzieś w góry na ferie, a tu orgie poparcia dla wiceburmistrza Tomasza Kołodzieja. Sołtysi spontanicznie oderwali się od zimowej roboty w obejściach, minęli sponiewieranych rolników, by na skrzydłach gminnej solidarności pognać na wiec poparcia i wysmażyć list otwarty. Kto go otworzył, nie wiadomo, ale już dwa dni przed publikacją wpadła do urzędu bohaterka pisma Renata Godlewska i - używając słów powszechnie uważanych - biegała po pałacowych komnatach niczym biała dama, co to zapomniała utlenić włosy.

- Gdzie jesteś, mój Tomaszu, ach gdzie?!

- wołała od progu do progu, przypominając bohaterkę „Nocy i Dni”. - Tomaszek! Tomaszek!

Nic to jednak, bo Tomasz skrył się w swojej świątyni dumania, by w spokoju rozkoszować się słowami listu otwartego. Nie widzieć czemu, zatrzymał się zwłaszcza na zdaniu: „Należy podziękować za zdynamizowanie gminnych procesów inwestycyjnych oraz stworzenie i realizowanie programu rozwoju sołectw”. Pokiwał chwilę głową, przeczytał raz jeszcze, spróbował zrozumieć i wymruczał delikatnie: - Mądrzy ci nasi sołtysi, naprawdę mądrzy! Gdy już otarł łzy wzruszenia i wyjął kolejną paczkę chusteczek, przez chwilę rozkoszował się następnym sformułowaniem: „Wobec dotychczasowych inwestycyjnych i prorozwojowych dokonań władz samorządowych, trudno zrozumieć nienawistne stanowisko radnej Renaty Godlewskiej...”. Przerwał czytanie, gdy na pałacowym korytarzu usłyszał jej pospieszne kroki i gromkie wołania: - Tomaszek! Tomaszek!

Na wszelki wypadek nie wychylił nosa. Wtedy właśnie dopadła go dziwna myśl, że jednak kiedyś będzie musiał to zrobić.

Tylko w Domaniowie normalnie, czyli za oknem sypie śnieg i mróz, a u nich odwilż. Bo u nich już 8 marca - Dzień Kobiet, który w tym roku tradycyjnie - według domaniowskiego kalendarza - zorganizowano w połowie lutego, jeszcze przed walentynkami. Cóż, w pozostałej części świata święto pań przypada w poście. Dla mieszkańców Domaniowa to nie do przejścia.



rys. Grzegorz Piaskiewicz

## My też nie gęsi... 574

- Mniej zapłacimy za materiały, bo ceny spadły w dół, a prace potrwają dwa miesiące czasu krócej - tak z wyraźną dumą informował słuchaczy fachowiec od tych spraw. Błądu nie ma, zapewne spec rzetelnie policzył, ale mógłby oszczędzić również na słowach. O jedno słowo za dużo jest w określeniu *dwa miesiące czasu krócej*. To dość częste w mowie potocznej, że na coś potrzeba *trzy miesiące czasu, trwa*

*miesiąc czasu, lub ciągnęło się tydzień czasu, rok czasu, pięć dni czasu mniej, kwartał czasu dłużej* itp.

Wypowiedź nic nie straci, jeśli darujemy sobie słowo czas, czyli: coś trwało **dwa miesiące krócej, potrw miesiąc, o pięć dni więcej, czy kwartał dłużej**. Minuta, godzina, tydzień, miesiąc, rok itp. - to dokładne określenia czasu. Nikt normalnie nie pomyśli, że oznaczają coś innego niż czas. Zatem podpieranie tych określeń

słowem *czas* jest językowym „masłem maślanym”.

Drugi nadmiar to *spadanie w dół*. Nie można spadać inaczej niż w dół, a nie da się *spadać w górę*. Nie ma takich szans. Jeżeli ceny spadły, to **nie w górę, lecz w dół**. Zatem też „masło maślane”, podobnie jak z dość popularnym *cofaniem się do tyłu*.

Tak samo jest z wyrażeniem *okres czasu*. Jakże często słychać, a także można przeczytać, że coś się zdarzyło *w tym okresie czasu*, trwało przez ten *okres*

*czasu*, ma obowiązywać *do tego okresu czasu*.

Wiemy, o co chodzi, ale to jest niestaranne mówienie czy pisanie. Wystarczy wybrać **czas** albo **okres**. Coś się zdarzyło **w tym czasie**, trwało **przez ten czas**, ma obowiązywać **w tym okresie** lub **w tym czasie**.

Po co strzępić język wypowiedzianiem niepotrzebnych słów, dając przy tym dowód niepełnej znajomości ich znaczenia?

JĘZOREK

LICZBA TYGODNIA **5000**

- tyle metrów sześciennych ścieków trafia średnio w ciągu doby do oczyszczalni w Jelczu-Laskowicach.

(A)



## WAGA

(23.09-23.10)

Musisz bardziej zadbać o swoje zdrowie, o zwłaszcza zwracać uwagę na to, co jesz. Kłopoty z żołądkiem pojawią się we wtorek. Zastanów się, co jest przyczyną. Zaczyniesz snuć plany wyjazdowe i finansowe. Nie szalej z wydatkami, bo wkrótce pojawią się nowa.



## SKORPION

(24.10-22.11)

W życie zacznie wkraczać ktoś, kto wywiera silny wpływ na innych. Powoli możesz znaleźć się pod wpływem tej osoby. Nie daj się zdominować, przedstaw swoje racje. W domu i w pracy - miła i przyjazna atmosfera. Zastanów się, co dalej z pracą i finansami.



## STRZELEC

(23.11-21.12)

Finanse zdominują życie prawie przez cały tydzień. Ciągłe będą cię zaskakiwały nowe wydatki, potrzeby, niespodziewane okoliczności. Nie martw się, sytuacja wkrótce się uspokoi. W życiu uczuciowym - małe chmury, śpięcia, nieporozumienia.



## KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Tydzień przyjemny, zwłaszcza dla urodzonych w drugiej dekadzie. Poprawa finansów pozwoli na małe przyjemności. Twoje wysiłki doceni szef. Brak czasu na domowe obowiązki sprawi, że zaniedbasz trochę dom. Weź się do pracy, a potem odpocznij z bliską osobą.



## WODNIK

(21.01-20.02)

Tydzień pełen napięć i niespodzianek. Zaskakujące zwroty akcji i zdarzenia zburzą trochę twój porządek i wprowadzą chaos. Wtedy możesz się poczuć zniechęcony i zagubiony. Nie ulegaj tym nastrojom. Nie martw się o przyszłość, ważne sprawy zmierzają w dobrym kierunku.



## RYBY

(21.02-20.03)

Tydzień zacznie się kiepsko - od sprzeczek i nieporozumień z kimś bliskim. Nie wpadaj w panikę, nie dawaj się sprowokować. Potem będzie coraz lepiej. Zaczyniesz dostrzegać to, na co wcześniej nie zwracałeś uwagi. Nie są to sprawy istotne, ale mogą popsuć miłe chwile. Ustabilizuje się sytuacja finansowa...



# Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



## Urodzili się

Oskar Kordysz  
Filip Gawryluk  
Marcin Lipka  
Nastia Siczek  
Wiktoria Kanarkiewicz  
Maja Łebek  
Fabian Gad  
Filip Gnitecki  
Klaudia Grabowska  
Adrian Kaczorek  
Hubert Leszczyński  
Szymon Michniewicz  
Emilia Lewicka  
Bartosz Kasperski  
Jakub Pasz  
Marika Mazur  
Fabian Krumholz  
Patrik Bułatek

## Powiedzieli: TAK

Monika Wywiąt  
- Łukasz  
Strojecki

## imiennik

18 lutego, czwartek  
**Konstancji, Zuzanny**  
19 lutego, piątek  
**Konrada, Mirosława**  
20 lutego, sobota  
**Ludmiły, Leona**  
21 lutego, niedziela  
**Eleonory, Feliksa**  
22 lutego, poniedziałek  
**Małgorzaty, Marty**  
23 lutego, wtorek  
**Damiana, Romany**  
24 lutego, środa  
**Macieja, Bogusza**  
25 lutego, czwartek  
**Cezarego, Wiktora**



Jestem Szymon Michniewicz. Moi rodzice to Małgorzata i Marcin. Urodziłem się 7 lutego. Ważę 4030 g i mierzę 56 cm. Mieszkamy w Wiązowie



To ja, Patrik Bułatek. Mama to Magdalena, a tata Grzegorz. Urodziłem się 7 lutego. Ważę 3350 g i mierzę 52 cm. W domu w Oławie czeka brat Przemek (4)



Cześć, jestem Kubuś Pasz. Moi rodzice to Bogusia i Daniel. Przeszedłem na świat 8 lutego. Ważę 4240 g i mierzę 57 cm. W domu w Cierpicach czeka brat Dawid (4)

reklama



**JUNIOREK**  
Oława,  
ul. Żeromskiego 1  
071-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościel
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

**wózki dziecięce**  
**Foteliki samochodowe**  
**GWARANTUJEMY**  
**NAJNIŻSZE CENY !!!**  
**ZAPRASZAMY**



Jestem Zuzanna Karpińska. Mama Joanna urodziła mnie 8 lutego. Ważę 3300 g i mierzę 53 cm. W domu w Borku Strzeleńskim czeka tata Łukasz



Jestem synkiem Adrianny i Marcina Cięciwów. Przeszedłem na świat 10 lutego. Moje wymiary to 51 cm i 3100 g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka siostra Maja (3,5)



Cześć, to ja, Kajetan Zbigniew Malik. Mama to Aneta, a tata Arkadiusz. Urodziłem się 10 lutego. Ważę 3200 g i mierzę 53 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka brat Oskar (3)



Jestem Oliwier Witek. Mama Katarzyna urodziła mnie 10 lutego. Moje wymiary to 3450 g i 56 cm. W domu w Oławie czeka tata Krzysztof



Nazywam się Wiktor Skuza. Moi rodzice to Agnieszka i Radosław. Urodziłem się 8 lutego. Ważę 3820 g i mierzę 56 cm. W domu w Mioszycach czeka brat Bartosz (13)



To ja, Antoni Lewandowski. Przeszedłem na świat 10 lutego. Mama to Alicja, a tata Wojciech. Moje wymiary to 3480 g i 56 cm. Mieszkamy w Drzemlikowicach



Cześć, jestem Gabrysia Kopeć. Mama Barbara urodziła mnie 14 lutego. Moje wymiary to 3900 g i 55 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają tata Andrzej oraz bracia Oliwier (5) i Sebastian (3)



Nazywam się Paweł Bogdan Pułkowski. Urodziłem się 9 lutego. Mama to Joanna, a tata Andrzej. Ważę 1980 g i mierzę 48 cm. Mieszkamy w Oławie



To ja, Gerard Górniak. Mama to Wanda, a tata Aleksander. Moje wymiary to 3540 g i 55 cm. Mieszkamy we Wrocławiu



Jestem Oliwier Koper. Urodziłem się 14 lutego. Ważę 3700 g i mierzę 56 cm. Mama to Emilia, a tata Krystian. Mieszkamy w Siechnicach



Cześć, jestem Karol Sławomir Juśkiewicz. Mama Barbara urodziła mnie 31 stycznia. Moje wymiary to 3830 g i 56 cm. W domu w Oławie czeka tata Sławomir



To ja, Klaudia Barbasz. Urodziłam się 25 stycznia. Moi rodzice to Monika i Krystian. Ważę 3300 g i mierzę 54 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka brat Eryk (7,5)

# Zakończenie feryjnych dyskotek

OLAWA

W „Grażce”

11 lutego odbyła się w Ośrodku Kultury ostatnia feryjna dyskoteka dla młodzieży szkolnej, zorganizowana przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Zorganizowano różne konkursy - tańca z balonami, plastyczny pod hasłem „Co mi się podobało na dyskotekach?”, rozwiązywania krzyżówki. Nagrodzono dzieci, które się przebrały. Każdy z uczestników dyskoteki dostał słodki upominek.

Konkurencję tańca z balonem wygrał Denis Jabłoński, przed Markiem Strusiem. W konkursie plastycznym zwyciężyła Klaudia Małek, drugie miejsce zajęły Karolina Dorociak z Gabrysią Pękalską, które na

swojej pracy napisały „Nam podobała się mowa pana Miłosza”. Kolejne miejsca przyznano Martynie Ondycz, Sylwkwowi Janasowi i Marlenie Babij. Wyróżniono pracę Magdy Jabłońskiej.

Alina Ziółkowska z oławskiego Sanepidu prowadziła konkurs na temat profilaktyki tytoniowej. Wygrał Adam Machowski, przed Dawidem Barzanem i Gabrysią Pękalską. Hasłem rozwiązanej krzyżówki

było: „Nie palę, chcę być zdrowy”. Nagrody wręczali komendant oławskiej policji inspektor Jan Broda i komendant Straży Miejskiej Jerzy Narolski.

- *Dyskoteki cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży - mówił Czesław Miłosz, przewodniczący komisji. - Cieszę się, że dzieciaki wybrały właśnie taką formę wypoczynku podczas ferii.*

(IWA)



Dyskotekowicze dobrze się bawili w kawiarni „Grażka”



arch. Estery Ryzner

Zerówkowiczom nie zabrakło fantazji przy przygotowaniu strojów karnawałowych

## Zerówkowicze po królewsku

BYSTRZYCA

Przed feriami

Ostatnie dni przed feriami w zerówce przy Zespole Szkół Podstawowych w Bystrzycy należały do niezwykle pracowitych. Najpierw najmłodszy uczniowie przygotowali królewski dzień dla swoich dziadków, trzy dni później bawili się na istic królewskim balu przebie-  
rańców

Salę, w której na co dzień odbywają się zaję-

cia, 26 stycznia odwiedziło ponad 50 babć i dziadków. Przyszli po to, aby wspólnie ze swoimi pociechami świętować Dzień Babci i Dzień Dziadka. Nie zabrakło wierszy, piosenek i tańców: - *Motywnym przewodnim było uczynienie z babć królowych, a z dziadków królów - opowiada wychowawczyni Estera Ryzner. - Na koniec każdy ze specjalnych gości otrzymał wykonane przez swojego wnuka koronę oraz laurkę. Na młodych mistrzów ceremonii czekał poczęstunek przygotowany*

przez rodziców. Na zakończenie obejrzano zdjęcia z pierwszego półrocza nauki.

Trzy dni później odbył się bal karnawałowy, podczas którego nie zabrakło księżniczek, wróżek, a nawet anioła. Chłopcy wcieli się w spidermanów oraz muszkieterów. Nie zabrakło także gier i zabaw. „Głowa, ramiona” oraz „Do przodu prawą rękę daj...” stały się przebojami balu. Wszystkie dzieci już nie mogą doczekać się kolejnego balu.

(API)



WERONIKA KUSZYK

## O K I E M T R O S K L I W E J M A M Y

Czy jest coś wspanialszego dla rodzica, niż tulący się do niego przez sen maluszek? Dla mnie to kwintesencja macierzyństwa, ale do czasu, kiedy szkrab notorycznie się rozkopuje i zajmuje miejsce swojego taty...

Spanie razem jest świetnym rozwiązaniem, gdy mama karmi piersią w nocy. Nie musi wstawać co chwilę, a dziecko szybciej zaśnie w łóżku pod ciepłą pierzyną, niż w zimnym łóżeczku. Mama z pewnością lepiej się wyspi i będzie mieć więcej energii oraz ciepłości następnego dnia. Tylko co na to tata? Jeżeli łóżko jest dostatecznie duże, a ojciec ma mocny sen i nie budzi się na każde kwilenie, to jest szansa, że się wyspi. Należy jednak pamiętać, żeby nie spać z dzieckiem po spożyciu alkoholu lub leków nasennych.

Ważnym argumentem dla małżonków może być problem z intymnością, można jednak temu zaradzić, doceniając zalety innych miejsc. Chyba najmniej komfortowym



- Nie widzę przeciwwskazań, żeby niemowlę spało z mamą - mówi lekarz pediatra Katarzyna Klimek-Brzozowska

wyjściem dla taty jest wysiedlenie go na dłuższy czas do innego pokoju. Rodzice mogą się oddalać od siebie, a to nie wróży nic dobrego.

Jeżeli mama nie wysypia się w łóżku z dzieckiem - a pamiętam doskonale swoje ścierpięte i powykęcane ramiona, bo „królewicz” nie chciał się przesunąć - to lepiej odkładać malucha do łóżeczka. Szybko okaże się, że najmniejszy lokator w łóżku zazwyczaj zajmował najwięcej miejsca. Wszystko

zatem zależy od rodziców i od wielkości łoża, bo dziecko prawdopodobnie będzie wolało spać z rodzicami. To naturalny instynkt, a człowiek to chyba jedyny ssak, który wygania swoje „male” z legowiska. Maluch potrzebuje bliskości i poczucia bezpieczeństwa, ale z czasem to przechodzi w wygodnictwo. Ważne, żeby znaleźć dobry moment na przeprowadzkę do łóżeczka.

Dziecko w drugim półroczu życia zjada coraz więcej posiłków innych niż mleko, coraz częściej przesympia całą noc, więc to może być dobry czas na zmianę. Jeżeli dziecku nie bardzo podoba się ten pomysł, to można w miarę możliwości przysunąć łóżeczko maksymalnie do łóżka rodziców, a szczebelki wyjąć, żeby dziecko czuło, że jest blisko rodziców. Z czasem bobas przyzwyczai się do spania w osobnym łóżeczku. Ważne, by nie robić tego zbyt gwałtownie,

żeby maluszek nie poczuł się odrzucony. Zapewne od czasu do czasu rodzice będą się budzić rano w towarzystwie małego szkraba, ale przyjdzie czas, że jeszcze za tym zatęsknią.

- Nie widzę przeciwwskazań, żeby niemowlę spało z mamą, tak jest wygodniej i dla mamy, i dla dziecka - mówi Katarzyna Klimek-Brzozowska, lekarz pediatra w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej NZOZ w Jelczu-Laskowicach. - Z pewnością wzmocni to więź dziadziusia z rodzicami. Mama ma czujny sen i nie robi maluszkowi krzywdy, o ile nie jest po alkoholu. W pewnym momencie powinno się jednak przyzwyczajać dziecko do spania osobno, aby uczyło się samodzielności.

TEKST I FOT.:  
WERONIKA KUSZYK  
mama@gazeta.olawa.pl

Marzena z J-L, mama 2,5-letniego Dawida

- Dawidek zasypia w naszym łóżku a potem go przenosimy. Gdy był młodszy, po karmieniu kładłam go do łóżeczka i zasypiał. Zdarza się jednak coraz częściej, że chce spać u siebie. Z doświadczenia widzę, że na wszystko przyjdzie pora. Dziecko samo zmienia swoje nawyki, ja go tylko ukierunkowuję i pomagam. Nic na siłę. Może twarde reguły są dobre,



ale niezastąpione są wieczorne przytulanki z mamą...

Katarzyna z Jelcza-Laskowic, mama rocznej Blanki:

- Myślę, że lepiej uczyć dziecko od początku, żeby spało w osobnym łóżeczku. Nawet gdy karmiłam córkę piersią, odkładałam ją w nocy, ponieważ obawiałam się, żeby jej nie przygnięść. Poza tym to bardziej higieniczne dla dziecka, nie wdycha tego, co wydychają rodzice. Dla mnie to też praktyczne rozwiązanie - nie muszę kłaść się spać z Blanką,



a usypiać może tata. Wieczorami możemy bez problemu wyjść, a córkę mogą położyć dziadkowie.



Sebastian Grela, Kuba Juszczyk i Kuba Graj dobrze bawili się podczas półkolonii, budując z klocków drewniane miasto, po którym podróżowali resorakami



Przygotowanie serc dla półkolonijnych przyjaciół było świetną zabawą dla Amelki Wojciechowskiej, Marty Rybak, Pawła Sobczyka, Oli Siwko i Patrycji Rybak

# Już czekają na wakacje

## OŁAWA

### Półkolonie

Ponad 160 oławian przez dwa tygodnie spędzało ferie na półkoloniach, organizowanych przez oławski Urząd Miejski. Nie przeszkadzały śniegi i trudna pogoda. Dzieciaki z ogromnym zaangażowaniem brały udział w zajęciach. Większość twierdzi zgodnie: - **Czekamy na lato i kolejne półkolonie**

- U nas nie było miejsca na nudę. Przez dwa turnusy, pierwszy w Szkole Podstawowej nr 1 i drugi w nr 8, realizowaliśmy program związany z profilaktyką uzależnień - mówi Maria Szumejło, kierowniczka półkolonii.

- Część uczestników naszych zajęć brała w nich udział nieodpłatnie, pozostali płacili 40 zł za tydzień. Kwota ta nie odzwierciedla ceny pięciodniowego wypoczynku i zabawy. Ogromną część naszych kosztów sfinansowano z budżetu miasta.

Przygotowania do zajęć dla młodych mieszkańców grodu koguta zaczynały się na długo przed feriami. Jeszcze w 2009 roku ustalono m.in. miejsca, gdzie będą się odbywały zajęcia oraz skompletowano wychowawców. Podczas zimowego wypoczynku nie zabrakło gości. Alina Ziółkowska z oławskiego Sanepidu opowiadała maluchom o zasadach życia bez narkotyków. Każdy z uczestników dostał także komplet ciekawych materiałów do zabrania do domu - młodsi, z instrukcją wspólnego czytania z rodzicami. Duże emocje wzbudziły wizyty „mundurowych” funkcjonariuszy. O bezpieczeństwie podczas

ferii i konieczności noszenia odblasków opowiadała sierżant Wioletta Kosińska z oławskiej Komendy Powiatowej Policji. W pamięci uczestników zapadła również wizyta przedstawicieli Straży Miejskiej, z zastępcą komendanta Piotrem Gawerskim, który mówił o tym, jak bezpiecznie spędzać wolny czas podczas zimowej aury.

### Spotkania z filmem

- Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się różnorodne konkursy, które organizowaliśmy - podkreśla kierowniczka półkolonii. - Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły we wszystkich zaproponowanych zajęciach. Wiele osób dopytywało, co będą robić kolejnego dnia.

Ogromną atrakcją były wyjazdy do kina. - W pierwszym tygodniu pojechaliśmy na bajkę „Księżniczka i

żaba” - opowiada z błyskiem w oczach Marta Rybak. - To niezwykła historia o dziewczynce, która po pocałowaniu żaby - sama staje się gadem. Jednak, gdy zakocha się w swoim żabim drużym, wtedy czar pryska i oboje stają się ludźmi.

Jak przyznaje Ola Lenart, wielkie wrażenie zrobił na niej także wyjazd do kina w drugim tygodniu ferii, tym razem na „Planetę 51”. - Chyba nie chciałabym na niej mieszkać - mówi uczestniczka półkolonii. - Gdy pośród kosmitów pojawił się człowiek, chcieli mu zrobić krzywdę. Dopiero kiedy go bliżej poznali, to zaprzyjaźnili się z nim. Ta bajka pokazała mi, że warto poznać kogoś, niż z góry powiedzieć, że jest zły.

Jak podkreślają uczestnicy drugiego turnusu, zorganizowanego w oławskiej Szkole Podstawowej nr 8, nie było czasu, żeby się nudzić. - Mieliliśmy dużo zajęć sportowych - opowiada

Kuba Graj. - Graliśmy w siatkówkę, zbijanego oraz braliśmy udział w różnych zawodach. Było bardzo dużo emocji i zawsze wiele osób chciało spotykać się na sali gimnastycznej.

### Dla każdego... w sam raz

Nie zabrakło także czasu na zajęcia, które uwielbiają młodzi mężczyźni. - Razem z kolegami zbudowaliśmy z klocków ogromne miasto, po którym jeździmy resorakami - opowiadają Sebastian Grela i Kuba Juszczyk. - Wyścigi w takim miejscu to ogromna frajda, jednak pamiętamy, żeby nie jeździć zbyt szybko.

Dziewczęta z ogromnym zaangażowaniem oddawały się zajęciom plastycznym. Na zakończenie turnusu każda przygotowywała serduszko, które podarował swojemu nowemu przyjacielowi, poznanemu podczas

pięciu dni wspólnej zabawy. - Mam nowe koleżanki, Patrycję i Martę - mówi Oliwia Włodarczyk. - Chodzimy do różnych podstawówek, jednak chciałabym się z nimi spotykać po zakończeniu ferii.

Zdecydowaną większość uczestników obu turnusów półkolonii stanowili uczniowie z klas II i III szkoły podstawowej. To właśnie im najbardziej smakowało spaghetti, które znalazło się w półkolonijnym menu. Jak przyznaje Patrycja Rybak, już myślą także o udziale w kolejnej półkolonii, tym razem latem: - Pewnie wyjedziemy gdzieś z rodzicami, jednak chciałobyśmy spędzić także czas w gronie rówieśników. Byłoby rewelacyjnie, gdybyśmy mogły razem, w jednej grupie bawić się przez dwa tygodnie. Po tygodniu trochę żal opuszczać takie miejsce. Z niecierpliwością czekamy na wakacje.

TEKST I FOT.:  
ADAM PIWEK  
piwek@gazeta.olawa.pl

## OŁAWA

### W GM nr 1

To były pracowite dwa tygodnie ponad 30 młodych ludzi z całego Dolnego Śląska, którzy spędzili w Oławie podczas regionalnej akcji szkoleniowej drużynowych, organizowanej przez Chorągiew Dolnośląską ZHP

# Szkolili się drużynowi

W gościnnych murach Gimnazjum nr 1 uczestnicy pracowali w trzech grupach drużynowych. Niemal codziennie brali udział w zajęciach, prowadzonych przez doświadczonych instruktorów ZHP, trenerów, pedagogów, psychologów, specjalistów od zarządzania oraz

kreowania wizerunku. - Kurs drużynowych jest przełomowym wydarzeniem w życiu młodego instruktora - mówi Michał Lewczyk, drużynowy kursu harcerskiego. - Udział w takim dwutygodniowym szkoleniu daje motywację do pracy, uczy działania metody harcerskiej i wielu innych

przydatnych umiejętności. Wszystko to dzieje się w przyjaznej rodzinnej atmosferze, która umożliwia nawiązanie przyjaźni na całe życie.

Jak przyznaje Zuzanna Sala, podczas dwóch tygodni zajęć można było dowiedzieć się bardzo wiele. - Prowadzący naprawdę po-

trafią zmotywować do pracy, choć czasem po całym dniu zajęć czuje się zmęczenie. Taki kurs jest jak kawa o poranku. Ogromnie pomaga w działaniu drużyny.

Magdalena Jurkiewicz przyznaje, że na kurs drużynowych przyjechała do Oławy z pewną rezerwą: - Namówiła

mnie drużynowa. Tutaj jednak otwieramy się na innych ludzi, ich doświadczenia, wzajemnie się uczymy. Bardzo podoba mi się w Oławie. Chciałabym, aby rodzinny Bierutów miał chociażby tak urokliwie wyglądające wieczorem okolice Rynku. U ludzi, których spotkaliśmy, widać ogromną sympatię. Takich postaw nie spotyka się w każdym mieście.

(API)

# Szukają domu

(MAC)  
malwina@gazeta.olawa.pl



Na nowego właściciela czeka kilkuletni biały mieszaniec, tel. 71-302-91-27



2-letnia dobrze ułożona suka szuka domu, tel. 71-302-91-27



Znaleziono w okolicy oławskiego dworca PKS starszego zadbanego pieska, tel. 71-313-40-53 lub 503-599-424



4-miesięczna czarno-biała wesoła suczka, zaszczepiona i odrobaczona, szuka domu, tel. 504-211-752



Ładny szczeniak szuka domu, tel. 71-302-91-27



Znaleziono w Oławie małego czarnego pieska, tel. 504-211-752



Młody piesek jest do wzięcia, tel. 71-302-91-27



W Zacharzycach znaleziono młodą suczkę, tel. 71-302-91-27



Znaleziono w Jaczkowicach 7-miesięczną suczkę. Będzie przydatna przy pilnowaniu domu, tel. 71-302-91-27



Młody piesek szuka nowego pana, tel. 71-302-91-27



2-letnia suczka, mieszaniec owczarka, szuka dobrego pana, tel. 71-302-91-27



Znaleziono w Drzemlikowicach rudego psa, tel. 71-302-91-27



Wysterylizowana młoda nieduża krótkowłosa suczka czeka na właściciela, tel. 504-211-752



7-miesięczna brązowa wysterylizowana nieduża suczka czeka na właściciela, tel. 504-211-752



Do oddania w dobre ręce 3-miesięczny biało-czarny piesek, tel. 665-896-540



Ładny 4-letni brązowy amstaff szuka domu i doświadczonego miłośnika psów, tel. 504-211-752



Czarna podpalana, wysterylizowana krótkowłosa jamniczowata spokojna suczka, nadaje się dla starszej osoby. Piesek może mieszkać na dworze, tel. 504-211-752



W Św. Katarzynie znaleziono starszego owczarka niemieckiego, tel. 71-302-91-27



Grubiotka sympatyczna czarna suczka oczekuje na kochający dom. Spokojna, niekłopotliwa, nadaje się dla starszej osoby, tel. 504-211-752













## Podziękowania

Podziękowania dla Tomasza Lubitza za wsparcie w organizacji 50-lecia Koła Gospodyń Wiejskich - sołtys Swojkowa

\*\*

Serdeczne podziękowania dr. Jackowi Rutkiewiczowi oraz całemu zespołowi lekarzy i pielęgniarek oddziału chirurgii za pomoc jaką uzyskałam, a także za ciepłe słowa otuchy i pogodę ducha, którą byłam obdarowywana każdego dnia w trakcie mojego leczenia - pacjentka Maria Duziak z rodziną

\*\*

Dyrektor Domu Dziecka w Oławie w imieniu wdzięcznych wychowanków dziękuje panu Stanisławowi Jaśnikowskiemu oraz Studiu Reklamy „WENA” za słodkie prezenty na tłusty czwartek

\*\*

Organizator koncertu „Marleyki” serdecznie dziękuje za finansowe wsparcie burmistrzom Oławy F. Październikowi, J. Hadrysiowi, członkom Komisji Kultury RM w Oławie: W. Niemirowskiemu, W. Jagodzińskiej, P. Regiecowi, A. Mikodzie, P. Gwiazdowiczowi, A. Trembeckiemu i T. Frischmannowi. Ponadto dziękuje za użyczenie sali Ośrodka Kultury panu M. Rosteckiemu, panu K. Borowiczowi za obsługę techniczną. Natomiast firmie „Wena” za wydrukowanie plakatów.

\*\*

Dyrektor, grono pedagogiczne i uczniowie Szkoły Podstawowej w Danielowicach składają gorące podziękowanie panu Adamowi Troczyńskiemu za zorganizowanie wspaniałej zabawy podczas kulgii

\*\*

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Danielowicach składa serdeczne podziękowania nauczycielom, pracownikom szkoły oraz rodzicom, którzy zaangażowali się w organizację zabawy karnawałowo-walentynkowej. Szczególnie gorące podziękowania składam sponsorom: wójtowi gminy Domaniów - p. Markowi Chudemu, prezesowi Spółdzielni Rolniczej - p. Zenonowi Kołodziejczykowi, państwu L. A. Kochom, W. A. Kolanom, Z. M. Kożakom,

M. T. Zagórskim, panom - S. Poborskiemu, J. Gołabowi, S. Machijowi oraz pani B. Jakubowskiej za rzeczowe i finansowe wsparcie

\*\*

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Goszczynie składa serdeczne podziękowania: Radzie Rodziców, szczególnie p. J. Kowalskiej i M. Purchale, za zaangażowanie przy organizacji zabawy karnawałowej, rodzicom za pomoc oraz wsparcie finansowe bądź rzeczowe, sponsorom: p. J. Pomagruk i p. J. Łani za nieodpłatne przekazanie artykułów spożywczych i ufundowanie nagród rzeczowych

\*\*

Serdeczne podziękowania państwu Stadnickim z Zakładu Szklarskiego z ul. 1 Maja za wyposażenie Przedszkola nr 1 w Oławie w antyramy i lustra

\*\*

Dyrektor Zespołu Szkół w Bystrzycy pragnie podziękować wszystkim osobom i instytucjom, które zaangażowały się w organizację czasu wolnego uczniów podczas ferii zimowych, a w szczególności: Radzie Rodziców przy ZS w Bystrzycy za sfinansowanie i zorganizowanie licznych atrakcji dla dzieci i młodzieży, Radzie Sołeckiej, Nadleśnictwu Oława i panu Zdzisławowi Mądrowskiemu za pomoc w organizacji kuligów, OSP w Bystrzycy, rodzicom i uczniom za pomoc w budowie lodowiska, panom Tomaszowi Niewodniczańskiemu i Krzysztofowi Adamczykowi za prowadzenie zajęć dla miłośników krótkofalarstwa

\*\*

Sołtysom Pawłowi Bubale z Bystrzycy i Zofii Niewodniczańskiej z Janikowa oraz Radom Sołeckim obu miejscowości, za to, że od siedmiu lat możemy bawić się na dorocznym, niepowtarzalnym balu seniora. Dziękujemy za pamięć, wystawne przyjęcie i doskonałą zabawę. Szczególnie podziękowania składamy Małgorzacie Teuchman oraz paniom z obsługi i Radzie Rodziców za dbałość, by niczego nam nie zabrakło. O przyjęcie słów wdzięczności prosimy też Artura Piotrowskiego - za cierpliwość i czas poświęcony naszemu Klubowi - z poważaniem seniorzy z Bystrzycy i Janikowa oraz Klub Seniora „Kalina”

Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Jelczu-Laskowicach dziękuje właścicielom oraz pracownikom hotelu Antonio za profesjonalne przygotowanie balu sportowca. Dziękujemy również gościom za wspaniałą atmosferę i zabawę

\*\*

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie składa serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu zabawy karnawałowej, która odbyła się dnia 15 lutego 2010 roku: Grażynie Biedzie - Walczak - Restauracja Grażka w Oławie, Krzysztofowi Jaskule i Przemysławowi Zajadłakowi - Zespół muzyczny FENIX, Mariuszowi Krzemińskiemu - Pracownia Cukiernicza Krzemiński z Jelcza-Laskowic, Zbigniewowi Bule - Cukiernia - Piekarnia z Sycowa, Dariuszowi Łakomiakowi - Sadownictwo w Gaci. Dziękujemy Państwu za pełne życzliwości wsparcie w zorganizowaniu zabawy, która dostarczyła dzieciom niezapomnianych wrażeń i wzruszeń. Życzymy Państwu wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym

\*\*

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie składa serdeczne podziękowania za zorganizowanie Balu Charytatywnego, z którego dochód zostanie przeznaczony na utworzenie Przychodni Rehabilitacyjnej: panu Burmistrzowi Miasta i Gminy Jelcz Laskowice Kazimierzowi Putyrze za objęcie patronatem tego wydarzenia, Edwardowi Łydzbie prezesowi Stowarzyszenia Pracodawców i Przedsiębiorców w Jelczu-Laskowicach - za niecodzienną inicjatywę, życzliwe zaangażowanie i rozumienie potrzeb naszego stowarzyszenia, Witoldowi Nisiewiczowi za sprawne zorganizowanie balu, Arkadiuszowi Matuninowi, Piotrowi Nowickiemu, Grzegorzowi Sabikowi i wszystkim osobom niewymienionym z imienia i nazwiska, którym należą się podziękowania. Dziękujemy firmom sponsorującym bal oraz wszystkim, którzy przekazali przedmioty na aukcję. Uczestnikom balu gorąco dziękujemy za fantastyczne i aktywne uczestnictwo w licytacji. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem Państwa wrażliwości i życzliwości

## Życzenia

Z bukietem róż nie mogę przyjść, by złożyć Ci życzenia, niech ta kartka zastąpi mnie i spełni Twe marzenia.  
Kochanej wnuczce Magdalenie Wiśniewskiej z okazji 11. urodzin babcia Gabrysia z mężem

\*\*

Z okazji urodzin pani Barbarze Wańczyk wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i uśmiechu na co dzień  
życzą mama, mąż, córka z synem i mężem oraz swatowie z Oławy

## Echa naszych publikacji

### Co z tą lipą?

OŁAWA

Zagadkowe ścięcie

W tym wydaniu gazety mieliśmy podać informację na temat wyciętego drzewa przy ulicy 3 Maja. Niestety, jeszcze nie udało się wyjaśnić sprawy zagadkowego ścięcia...

Mieszkańcy, którzy zobaczyli przed blokiem ścięte zdrowe drzewo, wzięli sprawy w swoje ręce (pisaliśmy o tym w artykule „Lipne ścięcie”, „GP-WO” nr 6/2010). Spotkali się z burmistrzem, który pokazał im listę drzew do wycinki na 3 Maja. Nie było na niej 18-metrowej lipy. Obiecał, że dokładnie zbada sprawę i wyciągnie konsekwencje, jeśli ktoś popełnił błąd. Zadzwoniliśmy do Urzędu Miejskiego, żeby się dowiedzieć czy już wiadomo dlaczego ścięto to drzewo.

- Burmistrz ma na razie połowę informacji, a dopóki nie będzie stuprocentowych ustaleń, nie możemy powiedzieć nic więcej - tłumaczy sekretarz miasta Ewa Szczepanik. - Dziś Franciszek Październik jest w delegacji.

Temat ściętej lipy wywołał ostrą dyskusję wśród urzędników i na naszej stronie internetowej www.gazeta-olawa.pl. W ciągu kilku dni

pojawiło się pod artykułem ponad 40 obszernych wpisów. Mieszkańcy zapowiedzieli, że nie dadzą za wygraną, dopóki nie dowiedzą się, kto wydał taką decyzję.



(AH)

Agnieszka Herba

Nadal nie wiadomo, dlaczego ścięto piękną starą lipę w podwórzu między ulicami 1 i 3 Maja

## PIŁYWAŁNIA MIEJSKA w Jelczu-Laskowicach

ul. Basenowa 5  
71-318-24-44



Czynna w godzinach:  
poniedziałek - piątek  
11.00 - 22.00  
niedziela  
11.00 - 21.00

Ceny biletów za godzinę  
do 16.00  
normalny - 7 zł  
ulgowy - 5 zł  
dzieci do lat 7 - 2 zł  
po 16.00  
normalny - 9 zł.  
ulgowy - 7 zł

### Siłownia

czynna poniedziałek -  
sobota 15.00 - 22.00  
niedziela - nieczynna  
cena biletu: 6 zł za godz.

### Sauna

czynna poniedziałek -  
piątek 17.00 - 22.00  
sobota 14.00 - 22.00  
niedziela 14.00 - 21.00  
cena biletu z basenem:  
normalny 10 zł za godz.  
ulgowy 8 zł za godz.  
Rezerwacja (duży basen)  
w poniedziałki - od 15.00  
do 17.00, w piątki -  
od 16.00 do 17.00

# sport

## Pokonali Ślężę



### LHPN w Oławie

### s.45-46

Szef działu: Piotr Walęciak pw@gazeta.olawa.pl

s.44

# Bezkrólewie i marazm

PIĘKA NOŻNA

Po walnym

Minęły dwa tygodnie od nadzwyczajnego walnego zebrania MKS Oława. Audytor, rozliczenie klubu - wszystko miało się ułożyć. Na razie nic z tego nie wychodzi

Cały tydzień minął na oczekiwaniu audytora, a jego wciąż nie widać. - Byłem u burmistrza trzy razy - mówi przewodniczący Komisji Rewizyjnej Władysław Woźniak. - Obiecał, że załatwi firmę audytorską i że miasto sfinalizuje kontrolę. Niestety, nie można się z burmistrzem skontaktować, wiecznie jest zajęty...

Burmistrz był nieuchwytny, w sekretariacie dowiedzieliśmy się, że jest nieobecny do czwartku.

Tymczasem zgłaszają się kolejni wierzyciele klubu. Do Komisji Rewizyjnej dotarła osoba, która przyjeżdżając do Oławy przy ulicy Wiejskiej. - Pani, która wynajmowała mieszkanie zawodnikom, twierdzi, że należność jest nieuregulowana za dwa miesiące - mówi Władysław Woźniak. - W lokalu został sprzęt piłkarski. Zgłosił się także Janusz Jedynak, który trenował bramkarzy. Andrzej Ignasiak złożył pismo informujące o tym, że nie płacono mu przez pięć mie-



Janusz Jedynak (z lewej) trenował bramkarzy MKS Oława i nie dostał wynagrodzenia, obok Krzysztof Konon, który również miał problemy z uzyskaniem należności za pracę

się i należy mu się od klubu około 14 tysięcy zł. Oprócz nich zgłosili się Marcin Wielgus i Jakub Kulej, podobno są jeszcze w DZPN wnioski od trenerów i zawodników.

To nie koniec niespodzianek. Jedno z kont oławskiego klubu jest zablokowane przez Urząd Skarbowy oraz ZUS. Nie wiadomo, jaka jest należność, bo bank nie udzielił takiej informacji Komisji Rewizyjnej. - Wystosowaliśmy pismo do US i ZUS w Oławie - mówi Władysław Woźniak. - Wszystko po to, żeby dowiedzieć się, ile wynosi zadłużenie. Konta bankowe zostały przez nas zablokowane, nie możemy nic więcej zrobić. Poprzedni zarząd musi zrzec się prawa do korzystania z rachunków bankowych. Drugą możliwością jest złożenie wzorów podpisów przez nowe władze, które jeszcze nie zostały wybrane.

Dowiedzieliśmy się też, że MKS Oława nie zapłacił za sprzęt piłkarski przedstawicielowi firmy Vigo. - Faktura na około 5 tysięcy złotych nie została zapłacona - mówi Andrzej Polewczak. - Wielokrotnie byłem zapewniany przez prezesa Woźniaka, że pieniądze zostaną mi przekazane. Sprawę oddałem do

firmy prawniczej i to ona zajmuje się w tej chwili odzyskaniem należności.

Jerzy Woźniak zniknął z horyzontu, a Jan Kownacki chce zaskarżyć legalność styczniowego zebrania członków klubu. - Zażądał protokołu od Dariusza Witkowskiego i straszy unieważnieniem walnego - opowiada Władysław Woźniak.

Nie potwierdza tego Dariusz Witkowski, który prowadził zebranie: - Był u mnie pan Kownacki, przekazałem mu protokół, ale nic mi nie wspominał o zaskarżaniu postanowień, przyjętych na walnym.

Kilka razy próbowaliśmy się dodzwonić do Jana Kownackiego, ale bezskutecznie, wciąż zgłaszała się automatyczna sekretarka.

Jedyna jak dotąd pozytywna informacja dotyczy zatrudnienia trenerów. Od

lutego wszyscy szkoleniowcy MKS Oława będą zatrudniani przez OCKF. Dzięki temu żaden z nich nie będzie miał problemów dotyczących braku płynności w finansowaniu ich wynagrodzenia za pracę.

Na razie w klubie trwa bezkrólewie. Nie ma kto zdecydować, nie ma kto rozliczyć dotychczasowego zarządu, nie zgłasza się audytor. Burmistrz jest niedostępny. Czas szybko ucieka, a do 3 marca pozostało niewiele czasu. Wtedy ma się odbyć dalsza część walnego zebrania. Jeśli sytuacja szybko się nie zmieni, to MKS Oława po 3 marca może być nadal bez zarządu.

TEKST I FOT.:  
PIOTR WAŁĘCIAK  
pw@gazeta.olawa.pl

## POTRZEBNA POMOC

Wszyscy, którym leży na sercu dobro MKS Oława, są proszeni o udział w spotkaniu kibiców, miłośników i ewentualnych darczyńców klubu. Zebranie odbędzie się w poniedziałek 22 lutego, w sali konferencyjnej na oławskim stadionie, początek o godz. 18.00.

# Trzy medale dla Manty

PŁYWANIE  
Mistrzostwa  
Polski

Od 29 do 31 stycznia rozgrywano w Puławach pływackie mistrzostwa Polski szesnastolatków. Startowali tam podopieczni Wojciecha Zawadzkiego - Izabella Kołodziejczyk i Jakub Komisaruk z UKS „Manta” Jelcz-Laskowice

25-metrowy basen w Pułtusku ma tylko sześć torów, dlatego tylko tylu zawodników uczestniczyło w finałach. W eliminacjach na dystansie 50 m stylem dowolnym Izabella uzyskała czwarty czas. W finale prowadziła przez większą część dystansu, ale w końcówce popełniła błędy techniczne i ostatecznie zajęła trzecie miejsce. - Iza mało startowała w tym sezonie, miała dużą przerwę w treningach - mówi prezes UKS Manta Waldemar Kowalczyk.

- Wszystko za sprawą Polskiego Związku Pływackiego, który pomijał naszą zawodniczkę przy powołaniu do reprezentacji. To przykre i niesprawiedliwe, bo Iza jest najlepszą w kraju pływaczką w swoim roczniku. W Puławach wystartowała „z biegu”, bez żadnego przygotowania.

W tym samym dniu i na takim samym dystansie rywalizował w Puławach Jakub Komisaruk z „Manty”. Potem pływał na dystansie 200 m stylem dowolnym. Na obu edystansach spisał się bardzo słabo..

W drugim dniu zawodów Iza startowała na dystansach 50 metrów stylem motylkowym oraz 50 grzbietowym. Pierwszy finał wygrała, zdobywając złoty medal, a w drugim zajęła czwarte miejsce. W ostatnim dniu popłynęła na 100 metrów zmiennym i zdobyła brązowy medal za trzecie miejsce.

Jakub Komisaruk startował na 50 metrów stylem motylkowym, 100 metrów dowolnym oraz 100 metrów zmiennym. W żadnym starcie nie zachwyił.

PIOTR WAŁĘCIAK  
pw@gazeta.olawa.pl



Władysław Woźniak



Izabella Kołodziejczyk zdobyła trzy medale na mistrzostwach Polski w Pułtusku, obok niej trener Wojciech Zawadzki

**POOLBILARD**  
**XI OLB**

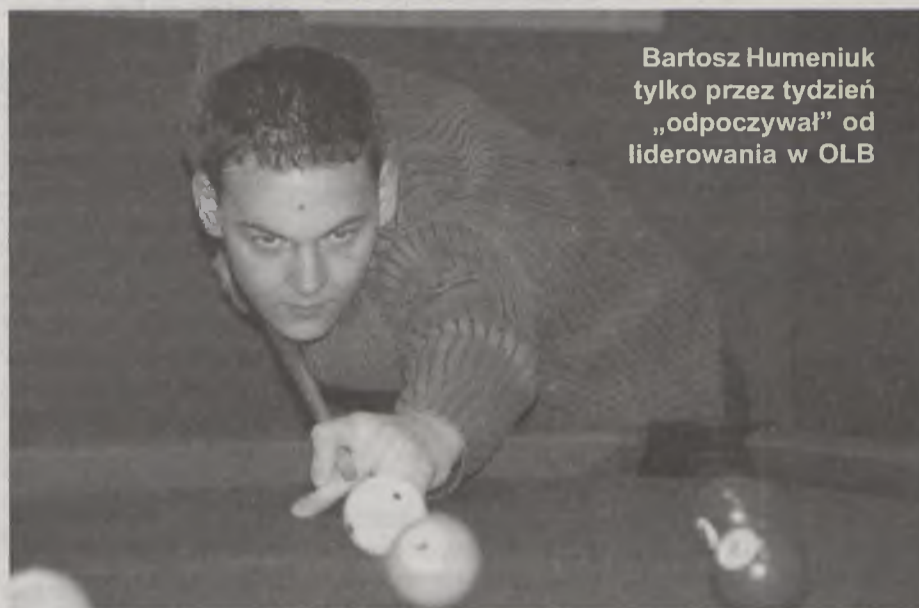
Tylko tydzień prowadził w tabeli oławskiej ligi bilardowej (odmiana „10 bil”) młody Oskar Karpiński. W ósmej rundzie odpadł już w ćwierćfinale, przegrywając z późniejszym triumfotorem Bartoszem Humeniukiem, który dzięki temu powrócił na pozycję lidera

W zawodach rozgrywanych 12 lutego startowało trzynastu zawodników, którzy najpierw walczyli w grupach. W pierwszej - „A” - wygrał Bartosz Tryczyński, wyprzedzając Oskara Karpińskiego. Trzecie miejsce zajął Radosław Bartosz, a ostatnim awansującym do fazy pucharowej był Damian Drzazga.

W grupie „B” było więcej niespodzianek. Dominował Andrzej Stolarczyk, wygrywając wszystkie spotkania. Drugie miejsce wywalczył Przemysław Berczyński, trzeci był Bartosz Humeniuk, a z czwartego miejsca awansował Przemysław Lubecki.

W pierwszym pojedynku ćwierćfinalowym Andrzej Stolarczyk pokonał Damiana Drzazgę 4:3 po zaciętej rywalizacji. W drugiej parze trafili na siebie młody lider Oskar Karpiński

# Powrót Humeniuka



Bartosz Humeniuk tylko przez tydzień „odpoczywał” od liderowania w OLB

ski oraz Bartosz Humeniuk, zajmujący w tabeli drugie miejsce. Po emocjonującej walce zwyciężył bardziej doświadczony gracz 4:3. W kolejnym pojedynku Radosław Bartosz wygrał z Przemysławem Berczyńskim 4:2, a w ostatnim tej fazy doszło do rzadkiego spotykającego rozstrzygnięcia - z przyczyn osobistych Bartosz Tryczyński zrezygnował z dalszej walki w turnieju, przegrywając walkowerem z Przemysławem Lubeckim.

W półfinałach było mniej emocji. Bartosz Humeniuk łatwo pokonał Andrzeja Stolarczyka 4:1, a doświadczony Radosław Bartosz ograł młokosa Lubeckiego 4:2.

Przegrani półfinałiści walczyli o III miejsce w turnieju - Andrzej Stolarczyk nie potrafił odnaleźć dobrej formy z pojedynków grupowych i praktycznie bez walki uległ Przemkowi Lubeckiemu 1:4.

W finale, mimo usilnych prób wyluskania każdej bili, Radosław Bartosz zdołał wygrać tylko dwie partie w rywalizacji z Bartoszem Humeniukiem. Dzięki temu zwycięzca ósmej rundy powrócił po tygodniowej przerwie na fotel lidera OLB.

Więcej o rozgrywkach OLB 2009/10 - na [www.skb.olawa.pl](http://www.skb.olawa.pl)

**TABELA PO VIII RUNDZIE**

	ILUŚĆ TURNIEJÓW	PKT
1. BARTOSZ HUMENIUK	7	62
2. OSKAR KARPIŃSKI	7	58
3. DAMIAN DRZAZGA	8	42
4. ANDRZEJ STOLARCZYK	7	41
5. KAZIMIERZ MORDKO	8	35
6. ARKADIUSZ LASOTA	5	32
7. RADOSŁAW BARTOSZ	6	32
8. PRZEM. BERCZYŃSKI	6	31
9. BARTOSZ TRYCZYŃSKI	4	25
10. JANUSZ KRĘŻEL	4	21

*Dziewiąta runda w odmianie „10 bil” odbędzie się w piątek 19 lutego, w Sportowym Klubie Bilardowym przy ul. Żołnierzy AK 5 w Oławie, początek gier o godzinie 19.00. Szczegółowych informacji udziela Damian Drzazga - tel. 602-328-494.*

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI  
kat@gazeta.olawa.pl

**POOLBILARD**  
**Oławska liga biznesu**

## Drukarz na topie

Okres szkolnych ferii nie sprzyjał wielu zawodnikom, więc 9 lutego w dość skromnej grupie pojawili się w oławskim Sportowym Klubie Bilardowym, by rozegrać XIX rundę ligi biznesu. Po kilku nieudanych turniejach i absencji w poprzedniej rundzie, przypomniał o sobie Andrzej Stolarczyk, reprezentujący wrocławską firmę „Drukarnia TŻ”

Słaba frekwencja spowodowała, że zrezygnowano z fazy pucharowej i rywalizowano tylko w jednej grupie, do siedmiu wygranych partii, systemem „każdy z każdym”. Początek turnieju nie zapowiadał późniejszego triumfu Andrzeja Stolarczyka. W pierwszym pojedynku „planowo” przegrał z Robertem Cylnym („Romicom”) 5:7. W drugim, w którym rywalem był Arkadiusz Machij („Arma-Bis”), zaprezentował się zdecydowanie lepiej i wygrał 7:3. W kolejnym rozgromił Andrzeja Niedziółkę („Aneks”) 7:1. W ostatnim swoim meczu Stolarczyk spotkał się z debiutującym w tegorocznej lidze biznesu Tomaszem Gurgulem, reprezentującym firmę „Skorpion”. Po dość wyrównanym pojedynku bilardzista z Wrocławia był górą i wygrał 7:5. Trzy zwycięstwa i jedna porażka, przy gorszych rezultatach rywali spowodowały, że Andrzej Stolarczyk wygrał XIX rundę ligi biznesu. Taką samą liczbę zwycięstw i

porażek zanotował Robert Cylny, ale miał gorszy stosunek małych punktów i zajął drugie miejsce. Przedstawiciel firmy „Romicom” tylko ze Stolarczykiem wygrał dwoma partiami, a dwa pojedynki wygrywał minimalnie 7:6 i jeden mecz niespodziewanie przegrał 6:7 z Tomaszem Gurgulem („Skorpion”). Trzecie miejsce przypadło debiutantowi, który wygrał z Cylnym 7:6 i Machijem 7:3 oraz dwa mecze przegrał z Niedziółką 5:7 i Stolarczykiem także 5:7. Tomasz Gurgul ma już za sobą występy w oławskich turniejach bilardowych, z powodzeniem występował w zawodach w sezonie 2002/03 i 2003/04. Po kilkuletniej przerwie znowu ciągnie go do bilarda. Czwarte miejsce przypadło Andrzejowi Niedziółce („Aneks”), a piąte Arkadiuszowi Machijowi („Arma-Bis”).

**TABELA PO XIX RUNDZIE**

	T	PKT
1. ROMICOM	19	148
2. ARMA-BIS	19	117
3. DRUKARNIA TŻ	16	114
4. ANEKS	19	113
5. AKROPOL I	15	83
6. ZIE	17	82
7. DACH-PERFEKT	11	80
8. KIM	16	70
9. OCHRONA 888	9	52
10. APTEKA	13	50

*Dwudziątą rundę oławskiej ligi biznesu rozegrano we wtorek 16 lutego (relacja na naszych łamach za tydzień), a dwudziesta pierwsza odbędzie się we wtorek 23 lutego, od godz. 19.00, w SKB Oława.*

(KAT)

**WĘDKARSTWO**

Zebrań  
w „Szesnastce”

Wędkarze Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie spotkali się 8 lutego w Klubie „Parnas” na zebraniu sprawozdawczym, które prowadził Andrzej Świętach

Sprawozdanie z działalności w roku 2008 złożył prezes Andrzej Walaszek. W zarządzie działali: prezes Andrzej Walaszek, wiceprezes Ryszard Skibiński, sekretarz Stanisław Karpiński, gospodarz Szczepan Urysz, skarbnik Andrzej Świętach, rzecznik dyscypliny Tade-

# Wręczono puchary



Wędkarze roku Koła Miejskiego PZW nr 16 - Jarosław Godlewski i Andrzej Świętach

usz Sobotowicz, opiekun młodzieży Zbigniew Piega oraz członek Stanisław Kądziołka. Spotkania odbywały się w pierwszą środę miesiąca oraz podczas organizowanych imprez sportowych. W 2009 roku koło

liczyło 1038 członków. Zorganizowano 10 zawodów, w tym 5 szaławikowych (włącznie z mistrzostwami powiatu). Zawody spinningowe - to m.in. Grand Prix okręgu o puchar burmistrza Oławy. Koło zarybiło łowi-

plnie szaławikowej tytuł wędkarza roku wśród seniorów uzyskał Andrzej Świętach, natomiast wśród juniorów - Grzegorz Kukła. Prezes Andrzej Walaszek wręczył Świętachowi i Godlewskiemu puchary wędkarza roku (Kukła nie był obecny na zebraniu). Statuetkami z wygrawerowaną datą, gatunkiem, wagą i długością ryby wyróżniono łowców okazów z poprzedniego roku.

Do sukcesów koła zaliczono piąte miejsce Grzegorza Kukły w klasyfikacji GP Okręgu Wrocławskiego PZW w kategorii juniorów, a wśród seniorów trzynaste miejsce Andrzeja Świętacha oraz dziewiętnaste Tomasz Młodawia. W klasyfikacji spinningowej Tadeusz Sobotowicz zajął czwarte miejsce, a Rafał Świątłoń ósme. W rywalizacji o Grand Prix koła w spinningu zwyciężył Jarosław Godlewski. W dyscy-

plinie szaławikowej tytuł wędkarza roku wśród seniorów uzyskał Andrzej Świętach, natomiast wśród juniorów - Grzegorz Kukła. Prezes Andrzej Walaszek wręczył Świętachowi i Godlewskiemu puchary wędkarza roku (Kukła nie był obecny na zebraniu). Statuetkami z wygrawerowaną datą, gatunkiem, wagą i długością ryby wyróżniono łowców okazów z poprzedniego roku.

Zebrani udzielili absolutorium zarządowi.

Koło PZW nr 90 „Rzemieślnik” zaprasza na zawody podlodowe - 21 lutego na zbiorniku Lacha Jelecka. Zbiórka o godzinie 8.00. Wpisowe w wysokości 15 zł przyjmuje Wiesław Mądryk.

Koło PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach zaprasza na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 21 lutego w Klubie „Mikron”, pl. Partyzantów 2. Pierwszy termin zebrania - godzina 14.00.

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje opłaty we wtorki i czwartki w godzinach 16.00 - 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu składki członków koła PZW nr 19 przyjmuje Agata Kieda.

Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” w Oławie przyjmuje składki w siedzibie koła przy ulicy ks. Kutrowskiego.

(GRARO)



**PIŁKA HALOWA**  
**Grota Ligue**

# Lider pokonany



Zespół GSE sprawił największą niespodziankę

Niespodzianką kolejki jest porażka lidera, Baru „Grota”, z młodzieżą Sokola Marcinkowice. Tak więc ostatnia kolejka zadecyduje o tym, kto będzie mistrzem I edycji „Grota Ligue”

TESTOSTERON - GODZIKOWICE 1:5

Rozkręcają się zawodnicy Polonii Pol-Mont Godzikowice, którzy wygrali drugi mecz

z rzędu. Trzy gole strzelił Łukasz Reder, a dwa Krzysztof Jastrzębski. Honorową bramkę dla Testosteronu zdobył Marcin Zajac.

SPEED-GAZ - KOTOWICE 9:2

Bohaterem tego spotkania był Jarosław Wejrowski - strzelec ośmiu goli, który zaliczył 15 trafień i prowadzi w klasyfikacji strzelców. W ostatniej kolejce jego konto bramkowe może się powiększyć, bo Czarni Sobocisko zmierzą się z Testosteronem.

Dziewiątego gola dla Speed-Gazu strzelił Marcin Lipiński. Dwie bramki dla Kotowic zdobył Arkadiusz Nowak.

LIZAWICE - RESET 5:2

Piąte z rzędu zwycięstwo rezerwy Sokola Marcinkowice, która na koniec rozgrywek zagra z I zespołem Sokola, czyli Barem „Grota”. Bramki dla Lizawic strzelili: Adam Świerk - 2, Przemysław Rakoczy, Artur Pohoriło i Jarosław Wójcik, a dla Resetu - Michał Wawrzyniak i Krzysztof Sołtysiński.

BAR „GROTA” - GSE 2:3

Co się nie udało w poprzedniej kolejce Speed-Gazowi, udało się młodzieży Sokola Marcinkowice. GSE sprawiło największą niespodziankę w dotychczasowych rozgrywkach „Grota Ligue”. Gole dla zwycięzców strzelili: Emil Kędziór, Radosław Piasecki i Arkadiusz Synówka, a dla pokonanych - Jacek Zarówny i Mateusz Soroczyński.

TABELA PO VI KOLEJCE

1. BAR „GROTA”	15	44:8
2. SPEED-GAZ	15	36:15
3. LIZAWICE	15	35:14
4. GSE	9	27:20
5. GODZIKOWICE	6	15:31
6. TESTOSTERON	4	8:28
7. KOTOWICE	4	11:43
8. RESET	3	8:17

O kolejności w tabeli będą decydowały bezpośrednie pojedynki przy równej liczbie punktów.

Nailepsi strzelcy:

15 BRAMEK - JAROSŁAW WEJROWSKI (SPEED-GAZ)  
12 - ŁUKASZ SOROCZYŃSKI (BAR „GROTA”)  
10 - ADAM ŚWIERK (LIZAWICE)  
9 - EMIL KĘDZIÓR (GSE)  
8 - MATEUSZ SOROCZYŃSKI (BAR „GROTA”) I RADOSŁAW PIASECKI (GSE)  
7 - SŁAWOMIR SMOLEŃ (BAR „GROTA”)  
6 - RAFAŁ BOKSA (BAR „GROTA”), MAREK WÓJCIK (LIZAWICE), KRZYSZTOF JASTRZĘBSKI (GODZIKOWICE) ORAZ DAWID I MARCIN LIPIŃCY (OBAJ SPEED-GAZ)

W VII kolejce20 lutego zagrają:

GODZ. 16.30 KOTOWICE - GODZIKOWICE  
GODZ. 17.00 RESET - GSE  
GODZ. 17.30 SPEED-GAZ - TESTOSTERON  
GODZ. 18.00 LIZAWICE - BAR „GROTA”

(POL)

**BIEGI**  
**Maraton na Raty**

## Zima niestraszna

Szósty etap Zimowego Maratonu na Raty rozegrano 14 lutego w Olawie. Startowało 61 biegaczy, a wygrał niepokonany tej zimy wrocławianin Grzegorz Kielczewski

Zaliczył swoje szóste zwycięstwo, przebiegając etap w czasie 21 minut i 19 sekund. Wyprzedził Piotra Spalińskiego o minutę i 15 sekund. Trzecie miejsce zajął Marcin Płonecki (KB „Fiodor” Olawa) - 23 minuty i 6 sekund, a za nim uplasowali się Mirosław Urbański i Jacek Jęć. W klasyfikacji generalnej mężczyzn prowadzi Kielczewski, który ma dziesięć i pół minuty prze-

wagi nad Płoneckim i ponad jedenaście minut nad Urbańskim.

Najszybciej z pań dobiegła Danuta Piskorowska - 25 minut i 51 sekund. Drugie miejsce zajęła Agnieszka Burdelak, a trzecie jej mama Dorota.

- Szósty etap jest przedostatnim w tegorocznym ZimnaRze - mówi organizator Arkadiusz Tołłoczko. - Siódmy etap rozstrzygnie o kolejności w klasyfikacji generalnej.

Pełne wyniki biegu oraz zdjęcia - na stronie internetowej: [www.kbfiodor.xt.pl](http://www.kbfiodor.xt.pl).

Następny etap - w niedzielę 21 lutego w Jelczu-Laskowicach, biuro zawodów obok ośrodka „Nad stawem”, start o godz. 11.00.

(PZ)



Zimowy Maraton na Raty cieszy się w tym roku dużym zainteresowaniem

# Jelczanie na podium

**PIŁKA NOŻNA**  
Turnieje młodzieżowe

Siódmą edycję młodzieżowego turnieju piłki nożnej „Nasze Euro 2012” rozgrywano od 30 stycznia do 12 lutego we Wrocławiu. Trzecie miejsce w rywalizacji trampkarzy zajął UKS Dwójka Jelcz-Laskowice



UKS Dwójka Jelcz-Laskowice

Zawody, organizowane przez Młodzieżowe Centrum Sportu, cieszyły się dużą popularnością.

W pięciu kategoriach wiekowych rywalizowało 88 drużyn z Wrocławia i okolic, a w trampkarzach o zwycięstwo walczyło 13 zespołów. Jelczanie, debiutujący w zawodach, odnieśli sukces zajmując trzecie miejsce.

Podopiecznych Krzysztofa Kauckiego uhonorowano medalami, nagrodami rzeczowymi oraz pucharem, a Dominik Bajsarowicz wygrał klasyfikację najlepszych piłkarzy.

- Mecze stały na wysokim poziomie, walka o najwyższe trofea trwała do samego końca - mówi opiekunka drużyny Magdalena Moćkun. - Chłopcy spisali

się bardzo dobrze i mogli się cieszyć z zajęcia trzeciego miejsca.

W drużynie trampkarzy UKS Dwójka Jelcz-Laskowice grali: Piotr Orłowski, Dominik Bajsarowicz, Jakub Białecki, Błażej Gogola, Mateusz Kuryś, Kacper Rydzki, Artur Sokal, Marcin Szpręgiel oraz Dawid Moćkun - kapitan drużyny.

(PZ)

**STRZELECTWO**  
Spotkanie w ZSS

Instruktorzy Ligi Obrony Kraju spotkali się w Zespole Szkół Specjalnych w Olawie z uczestnikami strzeleckich zajęć

Pod koniec stycznia prezes Zarządu Powiatowego LOK w Olawie wręczył dyrektorowi ZSS Robertowi Sępniowi medal „Za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju”. Podsumowano także pierwszy etap szkolnej ligi strzeleckiej. Podczas czterech rund strzelało 49 uczniów, w tym 7 w grupie szkół podstawowych, 30 w grupie gimnazjalistów i 12 w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Najlepszym wręczono dyplomy. W grupie młodzików najlepiej strzelali Sylwester Igałowicz - 144 pkt, przed Piotrem Ondyczem - 136 i Michałem Worwą - 125. Wśród gimnazjalistów wygrała Karolina Skoczylas - 163 pkt, przed Dawidem Kościowem - 156 i Rafałem Krzakiem

# Wyróżnienia i odznaczenia

- 154. W grupie uczniów szkół ponadgimnazjalnych najlepiej trafiła do tarczy Sylwia Zerebecka - 147 pkt, przed Szymonem Kułakowskim - 118 i Kamilem Petrykiem - 96. Nauczycielka ZSS i opiekunka grupy strzelców Kazimiera Jasińska za zaangażowanie i pracę z dziećmi podczas pozaszkolnych zajęć otrzymała wyróżnienie LOK „Serce za dar serca”.

(MAG)



Uczniowie i dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych na spotkaniu z prezesem Zarządu Powiatowego LOK Eugeniuszem Englem

## SIATKÓWKA III liga seniorów

MŁODZIK BYSTRZYCA - BESTER BIELAWA 3:2

# Będą na podium

Seniorzy Młodzika Bystrzyca pokonali po dramatycznym boju wicelidera - Bestera Bielawa - 3:2. Dzięki temu zwycięstwu zapewnili sobie trzecie miejsce na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej

Początek był bardzo wyrównany. Obydwe drużyny grały punkt za punkt, ale bystrzycanie osiągnęli przewagę w ataku, i prowadzili 8:6 i 11:9. Skutecznie atakowali Krzysztof Prokopowicz i grający trener Michał Patykiewicz. W następnych wymianach stracili jednak cztery punkty, a w jednej akcji sędzia nie uznał prawidłowo zdobytego punktu przez Marcina Poźniaka. To rozdrażniło siatkarzy Młodzika i Patykiewicz wziął czas. Po przerwie miejscowi wyrównali, odrzucając rywala zagrywką, ale końcówka należała do Bestera.

Od stanu 19:19 podopieczni Andrzeja Zemanka nie pozwolili miejscowym przebić się przez blok. Dwukrotnie zablokowali Prokopowicza, a przy ich prowadzeniu 22:21 Wojciech Malczewski zatrzymał Łukasza Krupę skuteczną „czapą”. Ten sam zawodnik zdobył decydujący punkt atakiem ze środka i goście wygrał 25:21.

Młodzik zaczął drugą partię od mocnego uderzenia. Dzięki punktowym zagrywkom Patykiewicza prowadził 4:1. Następnie kilkoma świetnymi serwisami popisał się Prokopowicz i było już 11:4. Bystrzycanie, niesieni dopingiem kibiców, nadal utrzymywali kilkupunktową przewagę. Łukasz Krupa i Dawid Mielczarek kończyli większość ataków ze środka, a Tomasz Reczuch rzucał precyzyjne piłki do dobrze dysponowanych



Siatkarze Młodzika Bystrzyca mają powody do radości. Pokonali wicelidera z Bielawy i zajmą trzecie miejsce

skrzydłowych. Bielawianie już nie nawiązali wyrównanej walki, przegrywając seta 16:25.

Trzeci miał podobny przebieg. Podopieczni Patykiewicza objęli prowadzenie, dominowali w każdym elemencie i zdecydowanie zwyciężyli 25:18.

W czwartej partii role się odwróciły. Przyjezdni zdobywali punkty z zagrywki, co ułatwiło im wygranie tego seta. Przy stanie 4:6 serwowal kapitan bielawian Krzysztof Stryczniewicz i bystrzycanie mieli ogromne problemy w przyjęciu jego zagrywki. Stracili siedem punktów z rzędu i przegrywali 6:11. To nie zniechęciło Młodzika, który doprowadził do wyrównania 15:15. Wtedy dwukrotnie zatrzymano blokiem Marcina Poźniaka i Bester znowu odskoczył. W końcówce gospodarze grali nieskutecznie, przegrywając 19:25.

Niezwykle emocjonujący był tie-break. Świetnie zaczęli go bystrzycanie. Z zagrywki zdobył punkt Krupa, Mielczarek dwa ze środka oraz Patykiewicz i Poźniak ze skrzydeł. Młodzik prowadził już 7:4, potem 11:7. Goście wyrównali i w końcówce był remis 13:13. Wtedy Patykiewicz zdobył punkt z zagrywki. Powtó-

rzył silną zagrywkę i przyjezdni przebili piłkę na drugą stronę, jednak nieporozumienie graczy Młodzika spowodowało, strata zwycięskiego punktu. Bystrzycanie mieli dwie piłki meczowe, ale wykorzystali dopiero trzecią. Asem serwisowym popisał się Prokopowicz i Młodzik wygrał 17:15, a cały mecz 3:2.

### Młodzik

Tomasz Reczuch, Łukasz Krupa, Dawid Mielczarek, Krzysztof Prokopowicz, Michał Patykiewicz, Marcin Poźniak, Grzegorz Kukla oraz Marcin Odorczyk.

### Wyniki XVI kolejki:

AKS STRZEGOM - REN-BUT ŻŁOTORYJA 1:3  
CHROBRY GŁOGÓW - OLIMPIA KOWARY 2:3  
DZIEKAN MILICZ - RAZEM WOŁÓW 3:2  
ULKS KUDOWA - GWARDIA WROCŁAW 0:3

### TABELA PO XVI KOLEJCE

1. GWARDIA WROCŁAW	44	46:6
2. BESTER BIELAWA	36	41:19
3. MŁODZIK BYSTRZYCA	29	35:26
4. AKS STRZEGOM	23	32:36
5. REN-BUT ŻŁOTORYJA	23	28:33
6. CHROBRY GŁOGÓW	22	29:32
7. DZIEKAN MILICZ	20	27:31
8. ULKS KUDOWA	16	21:38
9. RAZEM WOŁÓW	16	23:36
10. OLIMPIA KOWARY	11	17:42

20 lutego Młodzik Bystrzyca zagra w Wołowie z TTKF Razem.

PIOTR ZALEWSKI

## PIŁKA SIATKOWA

### Bilety do wygrania

Po ciężkich bojach w europejskich pucharach, siatkarki Impel Gwardii Wrocław zmierzą się w ligowym meczu z mistrzem Polski BPS Bank Muszynianka Fakro Muszyńska.

## Czas na mistrza

Mecz rozpocznie się we wrocławskiej hali „Orbita” w sobotę 20 lutego, o godz. 18.30.

Dla naszych czytelników mamy nagrodę - trzy podwójne wejściówki na to spotkanie. Wystarczy zatelefonować we czwartek 18

lutego o godz. 19.00 pod numer 603616232 i odpowiedzieć na pytanie: - *Jak się nazywa drużyna, z którą wrocławianki rywalizują w ćwierćfinale Challenge Cup?*

(POL)

## TENIS STOŁOWY II liga mężczyzn

MLKS VICTORIA JELCZ-LASKOWICE - UKS ORZEŁ PRUSICICE 5:5

# Powrót z dalekiej podróży

Jeden punkt zdobyli tenisiści stołowi Victorii w meczu z Prusicami. Remis może cieszyć, bo z przebiegu spotkania nie zanosilo się na korzystny wynik

Po dwóch łatwych wygranych z niżej notowanymi drużynami, przyszedł czas na nieco trudniejszych rywali. Victoria miała w tabeli kilkupunktową przewagę nad Prusicami, ale spodziewano się wyrównanej rywalizacji. Pierwszy pojedynek stoczył Krzysztof Strzałkowski z Dariuszem Gaworskim. Lider gospodarzy wygrał 3:1. Było to jedyne prowadzenie jalczan, później Victoria musiała już tylko gonić. W kolejnej grze Bogusław Szandała nie poradził sobie z Łukaszem Haczkiwiczem, przegrywając 1:3. Następnie Robert Derkowski gładko uległ Roberto-

wi Girulskiemu 0:3. Na koniec rundy Mirosław Szandała nie sprostał Mirosławowi Sługockiemu, przegrywając 1:3.

Przed grami deblowymi sytuacja Victorii nie wyglądała korzystnie. W debblach obie drużyny podzieliły się punktami. Strzałkowski z Bogusławem Szandałą pokonali Girulskiego z Haczkiwiczem 3:1. Natomiast Derkowski z Mirosławem Szandałą ulegli w takim samym stosunku Sługockiemu z Gaworskim.

Wynik meczu brzmiał 4:2 dla gości. Jelczanie, musieli rzucili się do obrabiania strat. Strzałkowski ograł Sługockiego 3:1. Bogusław Szandała również stracił tylko seta z Girulskim, ale Mirosław Szandała gładko przegrał z Gaworskim 0:3. Na szczęście doświadczony Derkowski pewnie pokonał Haczkiwicza 3:0. Zatem zakończyło się remi-sem.

Mecz z Prusicami był poważnym sprawdzianem formy jalczan w rundzie rewanżowej. Nie zachwycili, ale doprowadzili do remisu w trudnej sytuacji. Następny pojedynek rozegra Victoria z Foleko w Świdnicy. Rywale również potrzebują punktów przedłużających ich szanse na utrzymanie w lidze. Zanosić się na kolejną trudną przeprawę.

Na słowa pochwały zasługuje czwartoligowa rezerwa Victorii. Po zwycięstwie 10:4 nad Orionem Bukowice, zachowała pozycję współlidera tabeli. Wszystko wskazuje na to, że kwestia awansu do trzeciej ligi rozstrzygnie się dopiero w ostatniej kolejce, kiedy jalczanie zmierzą się z najgroźniejszym rywalem - wrocławską Akademią Medyczną.

PRZEMYSŁAW GROCHOLSKI  
pg@gazeta.olawa.pl

## TENIS STOŁOWY III liga mężczyzn

Osieczenie, jadąc do Wir, wiedzieli, że aby dalej liczyć się w walce o awans do drugiej ligi, muszą tę rywalizację wygrać

Pierwszy pojedynek stoczył Mateusz Lehr z Łukaszem Szustką. Lider Korony nie dał szans przeciwnikowi, wygrywając 3:0. Następnie Przemysław Grocholski uległ Zbigniewowi Klimkiewiczowi 1:3. Również Wiesław Toborek przegrał z Pawłem Pośpiechem 0:3. Artur Krakowiecki stoczył wyrównany pojedynek z Krzysztofem Rogózem, który zakończył się porażką zawodnika Korony 1:3.

Aby zniwelować straty, Korona powinna wygrać dwa deble. Najpierw Lehr z Toborkiem pewnie pokonał Szustkę z Rogózem 3:0, a następnie Krakowiecki z Grocholskim rozprawił się z Pośpiechem i Klimkiewiczem 3:1.

## ULKS ŚLĘŻA WIKO WIRY - LKS KORONA OSIEK 5:10

# Liczą się punkty

Drugą serię rozpoczął Grocholski. Wygrał z Szustką 3:2 po wyrównanym pojedynku i horrorze w końcówce piątego seta. Więcej spokoju wykazał Lehr, który nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem Klimkiewicza. Punkt dołożył również Toborek, ogrywając Rogóza 3:1. W ślady kolegów poszedł Krakowiecki. Rozprawił się z Pośpiechem 3:1, dzięki czemu Korona przeważała czterema punktami.

Po tej serii stało się jasne, że osieczenie wygrają mecz. Należało jednak utrzymać koncentrację. Tak zrobił Lehr, nie stracił seta, pewnie pokonując Pośpiecha 3:0. Gorzej poszło Toborkowi, który

uległ Szustce 1:3. Takim samym wynikiem Grocholski przegrał z Rogózem. Na szczęście Krakowiecki wygrał dwa następne pojedynki. Najpierw ograł Klimkiewicza 3:1, a jego ostatnie spotkanie z Szustką zakończyło się identycznie.

Korona wygrała już siódme spotkanie z rzędu. Tym razem mecz nie należał do najładniejszych. Najważniejsza jest stabilna forma, pozwalająca wygrać trudne rywalizacje.

Do następnej konfrontacji osieczenie przystąpią we własnej sali, 27 lutego, początek o godz. 17. Do Osieka przyjadą pingpongiści z Nowej Rudy, zajmujący ostatnie miejsce w tabeli. Zanosić się na podtrzymanie zwycięskiej passy.

(PG)

PIŁKA NOŻNA  
III liga

## W cieniu dymisji i bezkrólewia...

... przygotowują się piłkarze MKS SCA Oława do wiosennej rundy rewanżowej, pod wodzą trenera Andrzeja Leszczyńskiego

Od początku nowego roku informujemy o zawirowaniach w oławskim klubie, które powstały po niespodziewanej dymisji Jerzego Woźniaka z funkcji prezesa i „ucieczce” do drugoligowego GKS Jastrzębie Zdrój. W dzisiejszym wydaniu, na str. 40, także piszemy szeroko o aktualnej sytuacji we władzach MKS Oława. W cieniu tych personalno-finansowych perturbacji trenują i rozgrywają mecze sparingowe piłkarze trzecioliigowej drużyny.

## Porażka z Turem

6 lutego, na sztucznej murawie w Ostrowie Wielkopolskim, oławianie rozegrali towarzyskie zawody z drugoligowym Turem Turek, szkolonym przez znanego w Oławie Wiesława Wojnę. Oławski zespół dotrzymał kroku rywalom tylko w pierwszych 45 minutach i po голу Łuka-

sza Ochmańskiego prowadził 1:0. Wraz z upływem czasu coraz wyraźniej dominowali drugoligowcy. Po dwóch golach Roberta Hirsza oraz po jednym trafieniu Łukasza Szafrana i Kamila Bartosiewicza wygrali 4:1.

W tym pojedynku oławianie wystąpili w następującym składzie: Mordal - A.Gancarczyk, Kalinowski, Sikorski, Pożarycki - Kopek (46 Skorupa), Kozioł (46 Piasecki), W.Gancarczyk (46 Wiraszka), K.Gancarczyk (46 Prusak) - Łodyga (46 Czajka), Ochmański.

## Ze Ślężą bez miłości

W walentynkową niedzielę 14 lutego, na sztucznym boisku w Siechnicach, oławianie zmierzli się w meczu testowym z wrocławską Ślężą. Rywale zagrali w trochę „pomieszonym” składzie, tylko z kilkoma zawodnikami z kadry drugoligowej. We wrocławskim klubie nie ma co prawda formalnego rozdziału na pierwszy i drugi zespół, jednak większość zawodników, która grała w niedzielę z MKS, to piłkarze występujący w czwartoligowych rezerwach Ślęzy. W składzie drużyny



W pojedynku sparingowym MKS SCA Oława - Ślęza Wrocław nie brakowało gorących spień podbramkowych

prowadzonej przez trenera Waldemara Tęsiorowskiego znalazło się także kilku testowanych zawodników z innych klubów.

Mecz był wyrównany i bardzo zacięty, a skutki tego pierwszy odczuł obrońca MKS Michał Sikorski, który po ostrym starciu z napastnikiem Ślęzy już w 10 minucie musiał opuścić boisko. Wrocławianie grali także bezpardonowo w defensywie, czego rezultatem był w 23 minucie faul w polu karnym na Pawle Łodydze. Arbiter podyktował rzut karny dla oławian, a Krzysztof Gancarczyk zamienił pewnym uderzeniem z 11 metrów na gola.

Tuż przed końcem pierwszej połowy kilka szybkich i składnych akcji przeprowadzili wrocławianie. Ich efektem był ładny gol, strzelony z około 20 metrów przez testowanego w Ślężę Piotra Adamczyka, byłego piłkarza Odry Opole, a ostatnio Pogoni Świebodzin.

Po zmianie stron oba zespoły ambitnie atakowały. Pod bramkami strzeżonymi przez Macieja Zdrojewskiego (Ślęza) i Sebastiana Mordala (MKS), co rusz robiło się gorąco. Dobrych okazji strzeleckich nie wykorzystali Mateusz i Dawid Pałysowie oraz Ernest Balicki - dla drużyny z Wrocławia, a Mateusz Prusak i Paweł Łodyga - dla oławian.

Mecz rozstrzygnął się w 84 minucie i zakończył wynikiem 2:1 dla oławian. Krzysztof Gancarczyk, wy-

stępujący w tej części gry na lewej obronie, pociągnął po skrzydle i po rozegraniu klepki z Mateuszem Czajką dośrodkował niemal z linii końcowej do nieobstawionego Pawła Łodygi, a ten z 5 metrów wpakował piłkę do bramki.

W spotkaniu ze Ślężą oławianie wystąpili w następującym zestawieniu: Mordal - A.Gancarczyk (75 Pawlak), Kalinowski, Sikorski (10 Kozioł), Pożarycki - Skorupa (46 Łodyga), W.Gancarczyk, Wiraszka (46 Prusak), K.Gancarczyk - Ochmański (70 Synówka, 75 Babij), Czajka.

## Rewolucja kadrowa

W przerwie zimowej w składzie MKS wciąż następują zmiany. Drużynę definitywnie opuścili: bramkarz Marek Bihun (szuka nowego klubu); obrońcy - Tomasz Horwat (przeszedł do Czarnych Jelcz-Laskowice), Łukasz Alama (wrócił do GKS Bełchatów) i Dariusz Zalewski (od dłuższego czasu trenuje z Polonią Trzebnica, choć jego status nie jest jeszcze wyjaśniony); pomocnicy - Tomasz Grabowski (jest zawodnikiem Skalnika Gracze) i Mateusz Milkowski (prezes Woźniak pociągnął go za sobą do GKS Jastrzębie); napastnicy: Tomasz Kosztowniak (kilka dni temu podpisał kontrakt z Czarnymi Żagań) i Marcin Wielgus (szuka klubu).

Kto zastąpi tych graczy - tego jeszcze nie wiadomo. Raczej na sto procent

wrócą do oławskiej drużyny ubiegłoroczni „tymczasowi banici”: Andrzej Gancarczyk (z Motobi Kąty Wrocławskie) oraz Damian Kozioł i Mateusz Prusak (oba grali jesienią jako wypożyczeni w Foto-Higienie Gać). Andrzej Leszczyński sprawdza przydatność do trzecioliigowego zespołu napastnika Mateusza Czajki, którego w kilku poprzednich sezonach prowadził jako trener w Orle Sadków, oraz Radosława Piaseckiego - młodego pomocnika Sokoła Marcinkowice, który ma już za sobą krótki „romans” z MKS (grał kiedyś w oławskim zespole w dolnośląskiej lidze juniorów). Na pewno sporym wzmocnieniem byłiby dwaj inni sprawdzani w sparingach piłkarze - Paweł Łodyga z Miedzi Legnica i Stefan Karnatowski z Foto-Higieny Gać. - Pierwszego z tych graczy, który jest wychowankiem UKS „Dwójka” Jelcz-Laskowice, chcemy przynajmniej na pół roku wypożyczyć z legnickiego klubu - mówi trener Andrzej Leszczyński. - Drugiego chcielibyśmy pozyskać na stałe, bo to dobry, perspektywiczny zawodnik, w naszym klubie miałby szansę rozwinąć się piłkarsko. Są z tym jednak pewne problemy, bo trener Foto-Higieny Krystian Pikaus bardzo chce go utrzymać w swoim zespole. Chcę o tym szczerze porozmawiać ze szkoleniowcem drużyny z Gaci i mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia.

## Kontuzje i sparingowa dziura

Trener Leszczyński ma także sporo innych zmartwień. Z powodu kontuzji nie mogli dotąd trenować Radosław Florczyk i Dominik Wejerowski. Po meczu ze Ślężą dołączyli do nich Michał Sikorski i junior Arkadiusz Synówka, który w niedzielnym sparingu zagral tylko pięć minut i z powodu bolesnego urazu musiał zejść z boiska.

Zupełnie rozsypany jest harmonogram sparingów. - W drugiej połowie lutego prezes Woźniak planował zgrupowanie w Turcji, tam mieliśmy także zagrać kilka meczów kontrolnych - mówi z żalem trener Leszczyński. - Z wiadomych względów eskapada nad Bosfor nie wypaliła, a my zostaliśmy na lodzie. We wtorek 23 lutego zagramy na sztucznej nawierzchni w Oleśnicy z moim byłym klubem, Orłem Sadków, który teraz prowadzi oławianin Jarek Bogucki. Załatwiłem ten sparing na zasadzie „gaszenia pożaru”. Kolejnych nie udało mi się jeszcze zaatakować, a co gorsze - wypadł nam zaplanowany na 20 lutego mecz z Ruchem Radzionków, bo nasi niedoszli rywale znaleźli sobie na ten termin innego partnera.

TEKST I FOT.:  
KRZYSZTOF A.TRYBULSKI  
kat@gazeta.olawa.pl



Trener MKS Andrzej Leszczyński w okresie zimowych przygotowań do sezonu ma na swojej głowie całą masę zmartwień i problemów...



# Last Pub II liga

## Pościg Śleszowa

W najciekawszym spotkaniu siódmej kolejki LKS Stary Śleszów pokonał Zaodrże Olawa. Wysoką formę potwierdził Stal-Fox TIM. Liderujący Last Pub Olawa powiększa przewagę

LKS KUCHARZOWICE  
- POSADZKI PETRUŚ 4:2

To był bój o pozycję wicelidera. Prowadzenie dla Kucharzowice uzyskał Maciej Zarówny po indywidualnej akcji. Wierzbienie odpowiedzieli golem Sławomira Ostropolskiego. Po zmianie stron ten sam zawodnik zaprzepaścił doskonałą okazję strzelecką. Po chwili Maciej Zarówny przestrelał z przedłużonego rzutu karnego. Skuteczniejszy był Tomasz Grzybek, który trafił do siatki dwukrotnie. Kontaktową bramkę dla Posadzek zdobył Piotr Winiarski, skutecznie egzekwując przedłużony rzut karny. Rezultat ustalił Tomasz Grzybek, kompletując hat-tricka.

LKS STARY ŚLESZÓW  
- ZAODRZE OLAWA 6:5

Zacięte i emocjonujące spotkanie, do końca trzymało w napięciu. Początkowo nic nie zapowiadało porażki olawian, którzy pomysłowo atakowali. Na bramkę Karola Kądziołka odpowiedzieli Krzysztof Słabik i dwukrotnie Daniel Drożdziel.

Po zmianie stron podwyższył na 4:1 dla Zaodrza Dawid Sobota, a chwilę później swojego trzeciego gola zdobył Daniel Drożdziel. Później było odwrotnie. Lepiej przygotowani kondycyjnie śleszowscy juniorzy ruszyli do odrabiania strat. Do siatki trafili Jarosław Tomasiuk i Jakub Paduchowicz. Kontaktowego gola zdobył Krzysztof Kądziołka z przedłużonego rzutu karnego. Ten sam zawodnik podał do Jakuba Paduchowicza i był remis. Kilkanaście sekund przed końcem po-



BRYGADA WIŚNIA



## LAST PUB II LIGA

nownie podawał Kądziołka, a Paduchowicz przechylił szalę zwycięstwa, uzyskując hat-tricka.

LAST PUB OLAWA  
- BRYGADA WIŚNIA 6:2

Brygada stawiała zacięty opór, jednak opadła z sił i musiała uznać wyższość lidera. Pierwszą bramkę zdobył Bartłomiej Straszewski. Do remisu doprowadził Mateusz Gancarczyk, a na 2:1 podwyższył Jakub Skorłutowski. Wyrównał Bartłomiej Straszewski atomowym strzałem z dystansu. Po chwili ten zawodnik zmarnował przedłużony rzut karny. Końcówka należała do Last Pubu. Na listę strzelców dwukrotnie wpisał się Jakub Skorłutowski – to był jego hat-trick. Następnie Mateusz Gancarczyk skutecznie wykonał przedłużony rzut karny, a ostatniego gola zdobył Patryk Kozina.

STAL-FOX TIM  
- BAD BOYS 10:2

Stal-Fox już w pierwszej akcji rozmontował defensywę rywali. Bad Boys odpowiadali chaotycznymi kontratakami, zapominając o obronie. Nawet w przewadze stracili bramkę. Motorem napędowym Stal-Foxu był Rafał Dziębowski, który pięciokrotnie trafił do siatki. Cztery trafienia

zaliczył Grzegorz Kuriata, a jednego gola - Marcin Turowski. Rozmiary porażki zmniejszyli Łukasz Soliński i Jakub Kościelak.

ELECTROLUX OLAWA  
- MODMAR TEAM 3:2

Olawianie zaczęli od mocnego uderzenia. Paweł Bekieszczuk wykorzystał niefrasobliwość defensywy i nie dał szans bramkarzowi. Do remisu doprowadził Patryk Kędzierski oraz podwyższył na 2:1. Znakomite sytuacje zaprzepaścili Maksymilian Trzynoga i Bartłomiej Marciniszyn. To się zemściło. Electrolux wyrównał po strzale Pawła Bekieszczuka.

W drugiej połowie zaznaczyła się przewaga Modmaru, który seryjnie marnował okazje strzeleckie. Electrolux wykorzystał przedłużony rzut karny, który egzekwował Damian Majdaniuk. Szanse na wyrównanie zmarnowali w końcówce Bartłomiej Marciniszyn i Jakub Idzikowski. - *Modmar przegrał na własne życzenie* - skomentował zmartwiony kibic.

OMEGA PHU OLAWA  
- LSO OLAWA 8:0

Zwycięstwo Omegi byłoby bardziej okazałe, ale w bramce LSO świetnie spisywał się Jakub

Dudek. Olawscy ministraci zagraли w pięciosobowym składzie, więc bez możliwości przeprowadzania zmian. Wynik otworzył Kamil Lyra. Chwilę później trafił Wojciech Polanowski. W odpowiedzi Grzegorz Pater strzelił w bramkarza.

Po zmianie stron podwyższył na 3:0 Bartłomiej Żurawski, a następną bramkę zdobył Kamil Lyra. Końcówka to przygniatająca przewaga Omegi. Do bramki trafili Marcin Rekieć i Bartłomiej Żurawski. Siódmy gol padł ze strzału samobójczego. Kropkę nad "i" postawił Wojciech Polanowski.

TOMASZ NEUMANN  
tn@gazeta.olawa.pl

### TABELA PO VII KOLEJCE

1. LAST PUB OLAWA	21	45:8
2. KUCHARZOWICE	15	33:20
3. POSADZKI PETRUŚ	14	27:13
4. OMEGA PHU OL.	14	26:16
5. STAL-FOX TIM	14	33:15
6. LKS ST. ŚLESZÓW	10	29:25
8. ELECTROLUX OLAWA	9	16:19
7. MODMAR TEAM	7	20:21
9. BAD BOYS	6	9:28
10. BRYGADA WIŚNIA	5	23:27
11. ZAODRZE OLAWA	5	13:17
12. LSO OLAWA	0	5:70

WYNIKI, TABELA, AKTUALNOŚCI  
WWW.WALTOM.PL

### PIŁKARZ KOLEJKI

#### Tomasz Grzybek - LKS Kucharzowice

- Mecz z Posadzkami był dla nas bardzo ważny. Porażka oznaczała spadek z trzeciego miejsca na piąte, a dzięki wygranej awansowaliśmy na drugie. Do zwycięstwa zmotywował nas grający trener Maciej Zarówny. Wierzę, że osiągniemy nasz cel, jakim jest zwycięstwo w tegorocznej halówce.



### VIII KOLEJKA - NIEDZIELA 21 LUTEGO

#### Last Pub II liga

OMEGA PHU OLAWA - ZAODRZE OLAWA	GODZ. 15.00
MODMAR TEAM - LSO OLAWA	GODZ. 15.30
LKS STARY ŚLESZÓW - ELECTROLUX	GODZ. 16.00
STAL-FOX TIM - LKS KUCHARZOWICE	GODZ. 16.30
BRYGADA WIŚNIA - BAD BOYS	GODZ. 17.00
POSADZKI PETRUŚ - LAST PUB OLAWA	GODZ. 17.30

#### SGB Bank Spółdzielczy I liga

RONAL J-L - ATMA OL.	GODZ. 18.00
SED-MET - WENA "SAMISWOI" OL.	GODZ. 18.30
TECH-KAN - DREAM TEAM OL. MAŁA	GODZ. 19.00

Cena biletu: 2 zł.

Dzieci do lat 14 pod opieką osoby pełnoletniej - za darmo.

### Najlepsi strzelcy Last Pub II liga

Tyle goli strzelił  
**Maciej Zarówny (LKS Kucharzowice)** w siedmiu kolejkach

Czternaście bramek: Grzegorz Kuriata (Stal-Fox TIM).

Jedenaście goli: Karol Kądziołka (LKS Stary Śleszów) i Jakub Skorłutowski (Last Pub Olawa).

Dziewięć trafień: Jakub Paduchowicz (LKS Stary Śleszów).

# 17

Osiem bramek: Rafał Dziębowski (Stal-Fox TIM).

Siedem goli: Dawid Babij i Mateusz Gancarczyk (Last Pub Olawa) oraz Sławomir Ostropolski (Posadzki Petruś).

Sześć bramek: Wojciech Sułkowski (Brygada

Wiśnia), Mateusz Piechnik (Posadzki Petruś), Wojciech Polanowski (Omega PHU Olawa) oraz Marcin Turowski (Stal-Fox TIM).

Pięć trafień: Paweł Bekieszczuk (Electrolux Olawa), Tomasz Grzybek (LKS Kucharzowice), Patryk Kozina i Mateusz Dobkowski (Last Pub Olawa), Grzegorz Sobiak (Modmar Team), Radosław Strzelecki, Damian Drozda oraz Bartłomiej Straszewski (Brygada Wiśnia).



# SGB BANK SPÓŁDZIELCZY I LIGA

## „Powiatowa” w Ronalu

PIŁKA NOŻNA

Ronal Jelcz-Laskowice ma spore kłopoty kadrowe, nie mógł zebrać pięciu zawodników i musiał go wspomóc Piotr Zalewski. To po Tomaszu Neumannie drugi przedstawiciel „GP-WO” w jeliczańskim drużynie

WENA - „SAMI SWOI” OLAWA  
- DREAM TEAM OLEŚNICA MAŁA 6:1

„Sami Swoi” zagraли bez Janusza Gancarczyka i Tomasza Grabowskiego. Dream Team nie przestraszył się faworyta i dzielnie stawiał opór.

Początek był wyrównany, do 6 minuty utrzymywał się wynik bezbramkowy. W tym okresie oleśniczanie mogli nawet prowadzić, ale Jacek Zarówny nie wykorzystał sytuacji sam na sam. To się zemściło, gdy Łukasz Ochmański uzyskał prowadzenie.

Po zmianie stron przeważali barowcy, ale w bramce dobrze spisywał się Rafał Kwapisz. Dream Team zaatakował i to przyniosło efekt w postaci bramki Damiana Dewerendy. Radość oleśniczanie nie trwała długo, bo chwilę później Łukasz Ochmański strzelił na 2:1. Po tej bramce Wena kontrolowała sytuację na boisku i zaczęła punktować. Kolejne gole zdobyli Waldemar Gancarczyk, Mateusz Prysak, Łukasz Ochmański oraz Krzysztof Gancarczyk.

SED-MET OLAWA  
- OKS ATMA OLAWA 7:0

Sed-Met miał ostatnio problemy kadrowe, ale to chyba minęło. Tym razem zjawił się niemal w komplecie, co zaowocowało skutecznością. Atma grała ambitnie, ale nie potrafiła przeciwstawić się dobrze dysponowanemu przeciwnikowi.

Strzelanie rozpoczął Michał Kamiekiewicz, na



Sed-Met odbudował się w meczu z Atmą



Bank Spółdzielczy w Oławie

Polski Bank, bezpieczny.

Główny sponsor I ligi



2:0 podwyższył Krzysztof Telatyński, dołożył jeszcze trzy bramki. Przeciwnika dobili Kamiekiewicz i Michał Boczar.

RONAL JELCZ-LASKOWICE  
- TECH-KAN GAJ OLAWSKI 1:4

Na pięć minut przed meczem nie było pewne, czy Ronal przystąpi do gry, bo miał tylko trzech zawodników. Za chwilę dołączył Tomasz Kościuk, a skład uzupełniono Piotrem Zalewskim i Ronalowcy jednak zegrali.

Tech-Kan rozpoczął od ataków, jednak czynił to chaotycznie i jeliczanie skutecznie się bronili. Ronal odgryzał się atakami, jednak nie grał zespołowo i indywidualne ataki rozbiła obrona rywala.

Wreszcie do siatki trafił Jarosław Wejerowski. Ronal błyskawicznie odpowiedział, Tomasz Neumann popisał się efektywnym strzałem zza pola kar-

nego. Później obie drużyny miały okazje, ale okazały się nieskuteczne. Impas przerwał Jarosław Wejerowski, uzyskując prowadzenie dla Tech-Kanu. Ronal mógł wyrównać po akcji Artura Strzemedłowskiego, który wymanewrował obrońców i zagrał do niepilnowanego Zalewskiego, jednak dziennikarz „GP-WO” nie trafił do pustej bramki z najbliższej odległości. W odpowiedzi, po błyskawicznej kontrze, Tech-Kan prowadził 3:1, a strzelił Paweł Kohut. Ronal chciał odrobić straty, ale najpierw Zalewski trafił w poprzeczkę, a potem Neumann nie wykorzystał przedłużonego rzutu karnego. Tech-Kan wykorzystał słabość rywala i Jarosław Wejerowski strzelił czwartą bramkę, ustalając wynik meczu.

PIOTR WAŁĘCIAK  
pw@gazeta.olawa.pl

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. „WENA” - „SAMI SWOI” OL.	21	39:5
2. SED-MET	15	38:17
3. RONAL JELCZ-LASKOWICE	13	32:14
4. TECH-KAN GAJ OLAWSKI	7	15:34
5. DREAM TEAM OL. MAŁA	3	10:38
6. OKS ATMA OLAWA	1	7:33

WYNIKI, TABELE, AKTUALNOŚCI  
WWW.WALDOM.PL

PIŁKARZ KOLEJKI

Jarosław Wejerowski  
- Tech-Kan Gaj Oławski

- Słabsza dyspozycja Ronalu i jego osłabienie zdecydowały o naszym zwycięstwie, co nas bardzo cieszy. Dzięki temu mamy jeszcze szanse utrzymania się w grze o czołowe lokaty.



(PZ)

### NAJLEPSI STRZELCY SGB BANK SPÓŁDZIELCZY I LIGA

Tyle goli strzelił  
**Krzysztof Telatyński**  
(Sed-Met) w siedmiu  
kolejkach.

# 16

Dziewięć bramek:  
Bartłomiej Mikoda (Ron-  
nal Jelcz-Laskowice).

Dwanaście goli:  
Łukasz Ochmański  
(„Wena” - „Sami Swoi”  
Olawa).

Dziesięć trafień: Artur  
Strzemedłowski (Ron-  
nal Jelcz-Laskowice).

Osiem goli: Jarosław  
Wejerowski (Tech-Kan  
Gaj Oławski).

reklama

### WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610 Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

#### NOWOŚCI

- JAGODOWA MIŁOŚĆ - komedia romantyczna
- OSZUKANA - thriller
- STRAŻNICY - science fiction
- PARÓWECZKI - komedia
- MIŁOŚĆ NA WYBIEGU - komedia
- TRANSFORMERS cz. 2 - science fiction
- BĘKARTY WOJNY - wojenny
- BIBLIOTEKARZ cz. 1, 2, 3 - thriller
- EFEKT MOTYLA cz. 3 - thriller
- SPADAJ - komedia
- DRAPIEŹNIK - thriller
- WOJNA SMOKÓW - fantasy
- GUSTLOFF - wojenny
- EXIT - sensacja
- REGUŁA WAZ - horror
- CHROMOFobia - horror
- FRONTIERS - horror
- MUMIA cz. 3 - przygodowy
- W IMIĘ KRÓLA - historyczny

- ZĘBY - horror
- SZKLANA PUŁAPKA cz. 4 - akcja
- ASSEMBLY - wojenny
- OKO - horror
- DOMINO - akcja
- WPADKA - komedia
- 10 B C - przygodowy
- PLAN GRY - familijny
- GŁOSY - horror
- POZIOM 2 - thriller
- KAMIKAZE - wojenny

#### DLA DZIECI

- EPOKA LODOWCOWA cz. 1, 2, 3
- TERRA
- PRAWDZIWA HISTORIA KOTA W BUTACH
- ZAŁOGA G
- KOŃ WODNY
- DON CHICHOT
- POTWORY KONTRA OBCY
- HANNAH MONTANA
- KORALINA
- MADAGASKAR cz. 2
- BIONICLE NARODZINY LEGENDY
- WOJNY KLONÓW
- KUNG FU PANDA

CZYNNE: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNE



# SUPER OFERTA

## 899,00

### Kabina prysznicowa z hydromasażem Merkury

90 cm,  
6 dysz masujących,  
centralna deszczownica,  
głęboki brodzik  
z obudową  
i siedziskiem



## 399,00

### Skrzydło Manhattan

sosna surowa

z szybą hartowaną,

dostępne rodzaje:

- pełne, szer. 80 cm
  - łazienkowe, szer. 70 cm
  - pokojowe, szer. 80 cm
- cena nie obejmuje klamki



### Łóżko piętrowe Feliks

90 x 200 cm, sosna lakierowana

## 449,00



**bester.**  
A Lincoln Electric Company

## 1599,00

Półautomat  
spawalniczy  
**MAG POWER 1801**  
napięcie 230/400 V,  
prąd spawania 40-160 A,  
śr. drutu spawalniczego  
0,6-0,8 mm



## 17,99/m<sup>2</sup>

### Płytki ścienne Irys

gat. I, wym. 20 x 25 cm,

kolory: jasny i ciemny bez

• motyw dekor. - 8,99

• listwa dekor. - 4,99

Płytki podłogowe

Irys - 24,99/m<sup>2</sup>

gat. I, wym. 25 x 25 cm,

kolor: bez



## 119,00

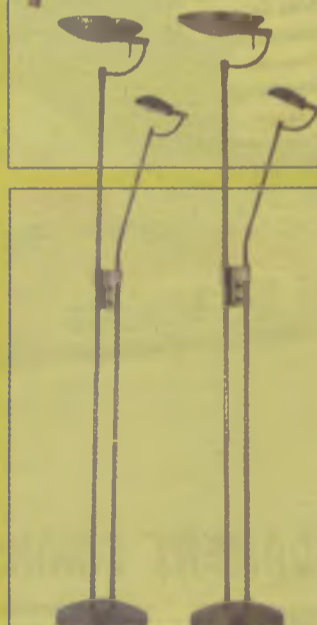
### Lampa podłogowa

**Platinum**

1 x 300 W, J118

+ 1 x 40 W, G9,

różne kolory



Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Ważna tylko 19.02 - 25.02.2010.

**Praktiker** mieszkać lepiej

# DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

## Klej elastyczny „BUILDFIX”



- opakowanie 25 kg
- na bazie szarego cementu
- do stosowania na zewnątrz i wewnątrz
- wysoka przyczepność
- specjalny do gresu, płytek ceramicznych i kamienia naturalnego

# 44<sup>86</sup> OPAK.

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za 1kg 1,91 PLN

**TWÓJ FUNDAMENT FINANSOWY**



**DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI**

# castorama

**Budujesz Remontujesz Urządzasz**

**WROCLAW BIELANY**, ul. Czekoladowa 3, tel. 71/ 33 46 100, fax 71/ 33 46 200  
**WROCLAW KORONA**, ul. Krzywoustego 126A, tel. 71/ 32 08 100, fax 71/ 32 08 200  
**WROCLAW GRANICZNA**, ul. Graniczna 2a, tel. 71/ 39 53 100, fax 71/ 39 53 200  
 Zapraszamy: Pon.-Pi. 7.00-21.00; Sob. 8.00-20.00; Nd. 10.00-19.00